Nr 54. Dnia 10 marca. Sroda. Dnia 27 lutego (10 marca) 1880 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi **w Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumeratą przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. 40 Męczenników.
Jutro: ś. Konstantyna Wyznawcy.
Piątek: ś. Grzegorza I Papieża.
Sobota: śś. Nicefora Biskupa i Modesty.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 29
Zachód „ „ 5 „ 53

Długość dnia godzin 11 minut 24
Przybyło „ „ 3 „ 46

Niedziela: ś. Matyldy Królowej Wdowy.
Poniedziałek: śś. Longina M. i Leontyny.
Wtorek: śś. Cyrjaka Dyakona i Tacjana.
Środa: śś. Gertrudy Panny i Patrycjusza B.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Na wczorajsze czwarte z kolei nabożeństwo pasyjne w kościele św. Franciszka Serafickiego zebrali się znów licznie pobożni.

Słowo Boże o bolesnej Męce Zbawiciela głosił w dalszym ciągu JX. Chryzolog Majewski.

W dniu dzisiejszym odbywa się takież nabożeństwo w dalszym ciągu w kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru.

W dniu jutrzejszym zaś przypada z kolei pasja w kościele archikatedralnym.

W dniu jutrzejszym odbędzie się także w kościele archikatedralnym, o godzinie 9-tej zrana, uroczysta Wotywa ku czci Przenajświętszego Sakramentu z wystawieniem i procesją.

W kościele zaś św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek), odbędzie się takaż Wotywa o wpół do 10-tej, a po południu o godzinie 3-ciej Nieszpory; Najświętszy Sakrament wystawionym będzie bez przerwy od rana aż do ukończenia Nieszporów.

— Najjaśniejszy Pan, wskutek najpoddanniejszego przedstawienia rady kawalerskiej orderu św. Włodzimierza, Najłaskawiej dnia 22 września r. z. ozdobić raczył orderem św. Włodzimierza 4-tej klasy za 35-letnią bez zarzutu służbę w stopniach i urzędach klasowych: radcę kolegjalnego, pozostającego przy ministerjum spraw wewnętrznych, przeznaczonego do zarządu warszawskiego okręgu telegraficznego, Rykowskiego; radcę dworu, pomocnika sekretarza kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora Gellerta; asesora kolegjalnego, sekretarza warszawskiego ewangelicko-augsburskiego sądu konsystorskiego, Lembke; sekretarzów gubernjalnych: warszawskiego gubernjalnego inspektora ubezpieczeń, Korytko i archiwistę warszawskiego zarządu gubernjalnego Lewenhofa i nie posiadających stopni: starszych kontrolerów warszawskiego magistratu: Prackiego i Deubla, komisarza kasy miejskiej I-go rewiru miasta Warszawy Wojciechowskiego i regestratora archiwum warszawskiego magistratu Rakowskiego. (*Dn. Warsz.*)

— *Magistrat miasta Warszawy.* Wdowód wdzięczności za to uroczyste spotkanie i *to* serdeczne przyjęcie, jakie mieszkańcy miasta Warszawy okazali wojskom gwardji przy powrocie ich z kampanji tureckiej w latach 1877 i 1878, pp. oficerowie lejb-gwardji Jego Cesarskiej Mości pułku ułanów, lejbgwardji grodzieńskiego pułku huzarów, i 3 konnej gwardyjskiej baterji J. C. W. Wielkiego Księcia Jerzego Michałowicza ustanowili przy Cesarskim warszawskim uniwersytecie coroczne stypendjum z procentu od kapitału rubli 3,000, który do Banku polskiego wniesionym został.

Podług tego zapisu, Najwyżej pod dniem 18-ym października 1879 roku zatwierdzonego, prawo wyboru stypendysty z liczby studentów, odznaczających się zupełnie dobrą konduitą i postępami w naukach, pozostawione zostało zarządowi miasta Warszawy.

Przy jednakowych warunkach, pierwszeństwo pozostawia się studentom wyznania chrześcijańskiego: sierotom bez obojga rodziców, następnie sierotom bez ojca, a nakoniec sierotom bez matki.

Stypendjum będzie wypłacanem corocznie w kwocie rubli 120; pozostające zaś z procentu rocznego rubli 30 będą odkładane na oddzielny kapitał, który będzie wypłaconym studentowi przy wyjściu jego po ukończeniu całkowitego kursu, w kwocie jednak nie wyżej jak rs. 150.

Podając o tem do wiadomości, magistrat wzywa pp. studentów, którzy rzeczonego stypendjum potrzebować mogą i stosownie do wyżej przytoczonych warunków mają prawo do niego, aby najdalej do dnia 8 (20) marca r. b. zgłosili się do magistratu z prośbami na papierze zwyczajnym napisanemi przy dołączeniu do nich metryki urodzenia i chrztu, a w razie sieroctwa — aktów zejścia rodziców — ojca lub matki.

Karnawał rzymski.

Rzym dnia 2-go marca.

Nigdzie już dotąd w Europie karnawał nie zachował fantastycznych tradycyj średniowiecznych w tak niepokalanej czystości i pierwotnej sile, jak w Rzymie.

Gdy w dniach zapustnych staniemy na Corso, tej ludnej, gwarnej, ruchliwej ulicy, przedstawia nam się obraz, jakby skąpany cały w jutrzenkowych urokach doby średniowiecznej, w której fantazja była młodszą i płodniejszą — tworzyła też cuda i dziwy!...

Przed stu i dwiestu laty w dniu tym z pewnością było tu wszystko tak samo, jak dzisiaj...

Przypatrzmy się...

Oto ustawiają trybuny, lepią olbrzymie plakaty, zdobią pstremi kobiercami balkony, przekształcają stragany w eleganckie loże; białe anonse, naklejone na wszystkich przygotowanych dla widzów siedzibach, mieszczą lapidarne wyrazy: *loggia d'affitarsi!*

Za balkon płaci się 200 do 400 fr.

Karnawał rzymski trwa dni dziesięć, ale trzy tylko ostatnie roztaczają oku ową zgiełkową, malowniczą panoramę: wtorek i czwartek pierwszego tygodnia i wtorek drugiego, właściwy „dzień zapustny".

O godzinie 3 po południu odzywa się sławny dzwon na Kapitolu, który ma tylko dwa przeznaczenia: ogłaszać zgon papieża i zwiastować początek karnawału; nikt głosu tego dzwonu nie słyszy, ale wszyscy wiedzą, że pora nadeszła i że rozpoczyna się deszcz „coriandolów".

Dawniej do wzajemnego obsypywania się „coriandolami" używano cukierków (*confetit*), później zaczęto dopożyczać do fabrykacji ich piasku, gipsu, i gliny.

Dzisiaj, chociaż policja corocznie najsurowiej zakazuje innych „coriandolów", prócz cukrowych, przecież od wieku nikt w Rzymie nie widział innych, prócz z gipsu i gliny — przemysł i duch wieku!...

W dniu tym, wychodząc na Corso, należy ubrać stary, zużyty surdut i miękki filcowy kapelusz—gdyż „*coriandoli*" zbrudzą i zniszczą wszystko...

Ubrani czarno i w cylindrach znosić muszą tem obfitszą ulewę tych lotnych cacek, które lepiej odbijają od twardych cylindrów i lepiej farbują czarną suknię.

Już to na cylinder spada grad najgęstszy nie samych już „*confetti*" i „*coriandoli*", ale nawet głów kapusty.

Znęcanie się to nad biednem okryciem głowy niedoświadczonego turysty trwa tak długo, dopóki cylinder nie zamieni się w jakąś bezkształtną ciemną masę, której początku, formy i przeznaczenia nikt odgadnąć nie zdoła.

Tymczasem balkony zaczynają się przepełniać gośćmi, zarówno mieszkańcami Rzymu, jak turystami z odległych ziem przybywającymi na tę biesiadę oka.

Krzyżowy ogień się zaczyna, zgiełk podnosi...

Oto dojrzał nas ktoś znajomy.

I wnet cały ładunek „coriandolów" spada nam na głowę—odpowiadamy—i rozpoczyna się bitwa cukierkowych tytanów; olbrzymie warstwy pyłu gipsowego wloką się po nad walczącem Corso.

Pomiędzy rozgorączkowanym tłumem przeciska się wóz z maskami: tam wnet przenosi się ognisko walki, tam wre i kipi najzawzięciej kanonada.

Spokojni widzowie tych scen nie mniej są charakterystyczni, jak szaleni uczestnicy.

Oto tam—na trzeciem piętrze usiadł anglik, z „reisebuchu" wiedzący, jak niebezpiecznem dla całości oblicza bywa deszcz „coriandolów"; ubrał się przeto w grubą maskę z drutu, i bezpieczny o siebie!

Tam znowu „*reverend*" anglikański kryje się trwożliwie po za węgłem okna, czując, że powaga godności kapłańskiej nie pozwala mu przyglądać się tej „wieży Babel".

Owdzie znów jakaś stara księżna paluszkami zaostrzonemi w stylu Ludwika XIV rzuca z swej loży pomiędzy lud trzy ziarnka grochu i lornetką bada chciwie wrażenie swego dowcipu.

Takich typów mnóstwo!..

Rzymianka, czująca swoją godność, rzuca tylko na znajomych.

Mężczyzna odpowiada jej bukietem, za co przyjazny otrzymuje pokłon.

Znam dwie panie, które w ciągu dwóch godzin rozsypały 5,600 kilogramów tego gipsowego śrutu; prawda, że sypały go eleganckiemi łopatkami, które trzymały w rączkach...

Najcięższy los znoszą żandarmi, stojący na rogach ulic; oblicza ich *ex officio* odkryte muszą najgęstszy

WSPOMNIENIA OBYWATELSKIE

przez

autora „Kłopotów starego komendanta".

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 51.)

— No to zmiłuj się i przynieś—dodaje pan Jakób, zacierając ręce—a może trochę wódki?..

— I wódka jest, i likiery... ale gdzież tam iść teraz, kiedy śpi pani hrabina... a ona to śpi jak mysz... mucha zabrzęczy, to już się budzi...

— To chodź nas przeprowadź do karczmy, żeby psy nie napadły...

— Eh, gdzież takim panom chodzić do karczmy?..

— Cóż chcesz, żebyśmy z głodu pomarli?

— Ha, jak panowie chcecie, to przeprowadzę — mówi, rejterując się koło ściany, aby schować ten trzewik i szydło... Z nieboszczykiem hrabią jakeśmy wojowali, to kiedy nas pędzili do niewoli, trzy dni w gębie nic nie mieliśmy. Szło się piechotą, a jakeśmy dopadli głąbi od kapusty na polu, to ci był specjał... ha... Teraz już takich ludzi niema...

Z wielką biedą dostaliśmy się jakoś do arendarza i spałaszowawszy kilka suchych bułek, napiwszy się wódki, potrafiliśmy jakoś głód oszukać.

— Co tu wracać do pałacu — mówi pan Jakób — na dworze już świta, pójdziemy obejrzeć budynki, a potem wstąpimy do proboszcza na kawę... Już ja z tej ciepłej wody w filiżankach kwituję...

Teraz dopiero za dnia Brzeźnica przedstawiła nam się z całą grozą okropnego spustoszenia. Gdzie spojrzeć, wszystko grube mury, kolumny, sztukaterje, posągi, ale rozsypujące się w gruzach. Domostwo wielkie, obszarpane — dach ledwie się trzyma, kolumny przed gankiem wysuwają się z pod kapiteli, dalibóg strach iść tamtędy. Z ogrodzenia dziedzińca tylko ślady po słupach; oficyna wydyma się na wsze strony niby ciasto rosnące na drożdżach, stajnie puste bez drzwi i okien, choć na samym szczycie stoi jeszcze kamienny koń na trzech nogach bez głowy... Część oranżerji przegrodzona deskami trzyma się jako tako i ma okna, po za któremi zieleni się kilkadziesiąt wazoników najpospolitszych roślin. Patrząc na to wszystko, i żal człowiekowi i gniew porywa, jak można tak obojętnie bez karnie zmarnować tyle pracy ludzkiej. Chodząc wśród tych rozwalin, na każdym prawie kroku potrącasz o jakieś szczątki rzeźb i ozdób architektonicznych, zarosłych trawą, i zdaje ci się, iż jesteś na zapomnianym od wieków cmentarzysku, w którym sowy i jaszczurki objęły panowanie. Jeden tylko klomb przed pałacem, gdzie wychodzą okna sypialni hrabiny, zieleni się jako tako, a gromadki starych pokoszlawionych krzewów jaśminu, bzu i aspirei wysilają ostatki zasobów życia, aby wydać może raz ostatni na pół przewiędłe i wynędzniałe kwiatuszki.

W ogrodzie, kiedyś angielskim, a dziś obróconym na pastwisko dla całej żyjącej rogatej i nierogatej rzeszy wiejskiej, tudzież licznego grona indycząt pana rządcy, stoją gdzieniegdzie stare jeszcze lipy i świerki z wyrąbanemi bokami. Topole już tylko mają suche chrzęszczące od wiatru gałęzie, a i te ścinają się kolejno na opał dworu jak i na sprzedaż włościanom, którą to sprzedaż pan Onufry z konieczności prowadzi.

Cóż tu mówić o budynkach gospodarskich, leżących opodal pałacu na drugiej stronie stawu bez wody i bez upustów. Jedna gorzelnia, w której żyd jeszcze na swoje ryzyko pędził tej zimy okowitę, trzyma się, podpierana licznemi drągami. Oglądając owczarnię, miałem zabawną sprzeczkę z panem Jakóbem. Dochodząc do tego budynku, w którym mieściło się paręset wychudzonych różnego kalibru owiec arendarza, trzymanych tu dla wypasu, usłyszeliśmy żałośne beczenie tych istot ponad głowami. Co to jest — owce na strychu? bo rzeczywiście w każdym oknie wystającej z dachu facjatki, na podobieństwo dzieci, cisnących się do okna w szkółce, wychylały się beczące głowy baranie.

— Widzisz Tymoteuszu—mówi pan Jakób z rezonem — to tu jest najnowszej konstrukcji owczarnia, gdzie owce trzymają na dole i na górze. Pójdź, proszę cię wewnątrz, ciekawy jestem, jak tam schody urządzone... Czytałem ja o takich owczarniach — mówi dalej mocno zaintrygowany — ale mi się w głowie nie mogło pomieścić, jak te owce nauczą się chodzić po schodach...

Wchodzimy tedy, a tu ciekawość pana Jakóba natychmiast zaspokojoną została; z owczarni pewnie od paru lat nie wywożono nawozu, i ten urósł tak wysoko pod same belki, że owce po takiej pochyłości chodziły sobie bardzo wygodnie na górę i z nudów wyglądały oknami...

— A niechże ich też jasne siarczyste! — zawoła oburzony pan Jakób—tyle nawozów marnować..

odbierać deszcz cukierków—pełnią też swój obowiązek z apatją prawdziwych stoików...

Nasuwa się pytanie, jaki udział w tym szalonym tańcu ma lud rzymski? najmuje on balkony, sprzedaje *„confetti“* i kwiaty, tłoczy się i przygląda—ulicznicy porywają skwapliwie z ziemi upadłe bukieciki...

W drugiej połowie karnawału nie wolno bawić się w *„confetti“* i *„coriandoli“*; rzucają się wtedy już tylko kwiaty i—*razzi d'amore*, rakiety miłości, jakoto orzechy i bonbony z długiemi frendzlami z papieru.

Cały Rzym tłumi się wtedy na Corso i popycha pośród śmiechu i wrzawy, którą podsyca pstry *„pulcinello“*.

Dzisiejszy „karnawał rzymski“, jakkolwiek nie zmienił swej postaci zewnętrznej, zmienił jednakże właściwy swój charakter; nie jestto już uroczystość rzymskiego ludu, ale widowisko dla cudzoziemców; nie *„popolo“* gra tu główną rolę, ale ze wszystkich stron świata nadbiegli *„forestieri“*.

Nawet zleniwiał już taniec ludowy pod gołem niebem, którego niegdyś z takim ogniem pląsano bądź to na Piazza Navona, bądź w „osterjach“ przy bramie *del Popolo*.

O godzinie 5 odzywają się trzy salwy działowe, dające hasło, ażeby wozy oddaliły się z Corso.

Następnie pojawiają się żołnierze i tworzą szpalery, usuwając na bok publiczność, która wszakże nawoływań i przekleństw nie słyszy i tłoczy się jak przedtem środkiem szpalerów.

Nareszcie sygnał trąbką zwiastuje wypuszczenie koni; teraz gwałtownie wszystko uchodzi na chodniki, a w środku ulicy pozostaje próżna przestrzeń na 10 stóp szeroka.

Sześć parskających rumaków bez jeźdźców pędzi wśród dzikiego okrzyku tłumów; zowią je: *i barberi*! —berberyjskie rumaki.

Zdobią je w wstążki i brząkadła, a często nawet w kłujące bodźce; na każdej stronie ciała malują białą olejną farbą dwie olbrzymie liczby i zakrywają oczy.

Gdy już kostjum gotowy, natenczas płoszy się je świstem piszczałki, odsuwa przegrodę i rumaki pędzą na oślep wśród fanatycznego ryku zgorączkowanych tłumów, aż dopóki jeden z nich nie znajdzie się pierwszy u mety...

Wypadki bywają rzadkie, bo wrzawa, wyrywająca się mimowiednie ze wszystkich piersi, ostrzega pędzące konie o ludzkiej obecności.

Gdy rozgrzane rumaki dotrą do pałacu weneckiego, który zwyczajnie stanowi kres gonitwy, natenczas szybko rozściełają przed nim czerwone sukno, w którem biedne zwierzęta uwikławszy się, padają na ziemię przy ogólnym tryumfującym śmiechu widzów...

„Gonitwy barberich“ kończą zwykle zabawę...

Tylko w ostatni dzień świąteczny następują jeszcze *„moccoli“*; skoro tylko ciemność pokryje ulice, wnet na jakimś ponurym pałacu zabłyśnie srebrna gwiazda, na innym druga, tam znowu gdzieś trzecia, a potem tuziny, setki, tysiące gwiazdek; pełno ich w powozach, mrugają niemi *„loggie“*, okna, krużganki i dachy.

Fale świateł pływają w spokojnem, czystem powietru włoskiem... u dołu zaś pędzą skłębione fale ludu, usiłujące zdmuchnąć te lotne iskierki.

Sług Eola znajduje się wreszcie więcej, niż świętojańskich robaczków i wtedy całun mroku pokrywa znowu ziemię.

Tylko tam w górze świecą i dalej gwiazdy — których wszakże nie zapala ani nie gasi ludzka ręka!

W. Z.

Ruch ludności w Królestwie Polskiem w 1878 r.

W szeregu wiadomości statystycznych o stanie Królestwa Polskiego w r. 1878, pomieszczonych w *Warsz. gub. wied.*, a na sprawozdaniach gubernatorów i oberpolicmajstra m. Warszawy opartych, znajdujemy dane o ruchu ludności w Królestwie.

Już w artykule, w którym za owym organem podaliśmy dane o stanie ludności, nadmieniliśmy o liczbie urodzeń w Królestwie w roku 1878.

Urodziło się więc dzieci 266,499, z których chłopców 134,725 i dziewcząt 131,774.

Stosunek płci, jak widzimy, prawie równy.

Pomiędzy urodzonemi dzieci prawych było 235,604 i nieprawych 9,033.

Stosunek dzieci nieprawych po miastach był daleko znaczniejszy niż po wioskach; szczególniej dominowała tu Warszawa.

Co się tyczy śmiertelności ogółem w r. 1878 umarło w Królestwie 184,715 ludzi, w tej liczbie 93,040 mężczyzn i 91,675 kobiet.

Widać ztąd, że na 100 zmarłych kobiet przypada 101 mężczyzn.

Najwięcej osób umarło w gub. warszawskiej (23,962) i lubelskiej (21,590), najmniej w mieście Warszawie (13,141) i gub. suwalskiej (13,139).

Porównywając liczbę urodzeń z liczbą śmierci, przychodzimy do przekonania, że naturalny przyrost ludności w roku 1878 wynosił 81,784 osób czyli 1,2%.

Że zaś ogólny przyrost ludności wynosił 105,214 ludzi, reszta więc, czyli 23,430 osób stanowi sztuczny przyrost; jestto 0,3%.

Z ogólnej liczby zmarłych zakończyło życie w miastach 31,130 osób, w wioskach 139,358.

Dane szczegółowe przekonywają, że w miastach ofiarami śmierci są głównie mężczyźni, na 111 bowiem osób zmarłych płci męzkiej przypada 100 zmarłych płci żeńskiej; w wioskach za to na 1002 zmarłych kobiet przypada 1000 mężczyzn.

Przechodząc dalej do śmiertelności pod względem czasu, przekonywamy się, że w ogóle największa śmiertelność panowała w marcu (10,706), grudniu (9,492), styczniu (9,406) i kwietniu (8,903).

Biorąc jednak Warszawę oddzielnie, widzimy w mieście naszem największą śmiertelność w czerwcu (1408), maju (1,368) i lipcu (1,313).

Różnica ta pochodzi ztąd, że w wielkiem mieście, jakiem jest Warszawa, w letnie miesiące właśnie, rozkład różnych szczątków organicznych dosięga najwyższych granic; trzeba wziąć tu na uwagę, że na lato ludność Warszawy się zmniejsza, procent śmiertelności więc jest jeszcze znaczniejszy.

Przystępujemy wreszcie do małżeństw.

Ludność Królestwa polskiego w ciągu roku 1878 zawarła 51,944 małżeństw.

Z tej liczby w miastach zawarto 8013 małżeństw, w wioskach 40,420 (brak tylko danych z gub. siedleckiej).

Najwięcej było małżeństw w gub. warszawskiej (6602), w gub. piotrkowskiej (6071) i w kaliskiej (5943).

W stosunku do ogółu ludności przypada 7 małżeństw na 100 osób.

Co do podziału małżeństw podług stanu familijnego wchodzących w związki małżeńskie, ten został przeprowadzony tylko w sprawozdaniach m. Warszawy, oraz gub. kaliskiej, płockiej, warszawskiej i radomskiej.

Najwięcej małżeństw t. z. pierwszych (kawalerów z pannami) było w gub. warszawskiej (5954), najwięcej małżeństw kawalerów z wdowami w gub. kaliskiej (684), wdowców z pannami w warszawskiej (891) i wdów z wdowcami w kaliskiej (507).

ODCZYT.

Dr Maurycy Straszewski: „O ideałach moralnych świata starożytnego“.

—*X*— Zdarzyło się przypadkowo w tym roku, że w serji odczytów na korzyść osad rolnych przedmiot filozoficzny wziął przewagę nad innemi tematami, dzięki udziałowi pp. Wojciecha Dzieduszyckiego i Maurycego Straszewskiego, który wczoraj po raz pierwszy wystąpił na katedrę prelekcyjną przed publicznością warszawską.

Pan Straszewski, jako następca Kremera w uniwersytecie Jagiellońskim, zajmuje się filozofją z powołania i z obowiązku, przynosi też z sobą powagę akademicką i swadę profesorską, co wykładowi jego nadaje wyróżniającą cechę i tem większy budzi interes u słuchaczy.

Nie chcemy z pierwszego odczytu od razu wyrokować o stanowisku prelegenta, ani o filozoficznym kierunku, któremu służy; wolimy czekać cierpliwie do końca zapowiedzianych trzech prelekcyj dla wypełnienia sobie ogólnego sądu i wrażenia, poprzestając teraz na oddaniu sprawiedliwości dodatnim stronom wykładu, odznaczającego się jasnością eksplikacji, zwięzłością formy, przystępnością i zajmującym sposobem opowiadania.

Prelegent rozpoczął od scharakteryzowania dwóch kierunków filozoficznych, panujących i ścierających się głównie od początku bieżącego stulecia: idealnego i pozytywnie realnego, a, streściwszy poglądy Buckla, rozwinięte w „Historji cywilizacji Anglji“ o zastoju praw moralnych, postanowił udowodnić ich niesłuszność i podjąć się rozwiązania kwestji: czy i o ile doskonalił się ideał moralny ludzkości?

Zdaniem pana Straszewskiego, ideał ten rozwijał się bezustannie z kolejno uszlachetnianych pojęć i praw moralnych, aż nareszcie w dążeniu do doskonałości, w poczuciu obowiązku, jako charakterystycznego czynnika prawdziwej moralności, dosięgnął swego szczytu.

Prelegent, pragnąc historycznie śledzić rozwój systemów i ideałów moralnych, musiał ograniczyć się dla braku czasu do wieków starożytnych i postanowił zbadać pod tym względem cywilizowańsze ludy starożytności, jak chińczyków, aryjczyków w Indjach i

---

— Ale teraz kuzynek poznałeś nową konstrukcję owczarni piętrowych?—odpowiadam, śmiejąc się z jego wiadomości gospodarskich...

— Kiedy ci mówię, że są, jak Boga kocham czytałem gdzieś, tylko nie pamiętam.

Naturalnie, że poznawszy taki stan Brzeźnicy, ani pomyślałem o kupnie, lecz, że pan Żerdziński zapalił się ogromnie do nowych kuzynek, więc poszliśmy do proboszcza, aby się coś o stanie interesów dowiedzieć, a przytem z nadzieją, że nas na śniadanie zaprosi. Ksiądz Napiorkowski był słaby na ból gardła czy zębów, bo obwiązany serwetami siedział w pokoju, praktykując z buraków płukanie.

Gdyśmy weszli, właśnie robił takie płukanie z głową zadartą do góry i tak się nas przestraszył, że połknąwszy czerwony eliksir, nie mógł ani słowa przemówić. Jestto rumiany, z łysą głową sążnisty mężczyzna i barczysty, lat może sześćdziesięciu, który postanowił sobie trzymać się względem pałacu i względem pana rządcy na stanowisku neutralnem.

— Ja tam mości dobrodzieju nic nie wiem — odpowiada, wzruszając ramionami, gdyśmy mu cel naszego przybycia wyłuszczyli. — Służę kościołowi, do niczego się nie mięszam...

— Ależ przecie — pyta pan Jakób — jakże przyszło do tego, że hrabina doszła do takiej ostateczności?...

— Dalibóg nic nie wiem, ja tam do cudzych spraw się nie wtrącam. Pani siostra kazała kupić mebelki na licytacji, zapłaciłem gotówką panu komornikowi i zostały...

Widząc, że od proboszcza nic się nie dowiemy, a on zajęty chorobą ani myśli nas prosić na śniadanie, pan Jakób otwarcie zaczyna się przymawiać o kawę.

— Ja nie piję mości dobrodzieju... kawa mi uderza do głowy, ale może pani siostra poradzi...

I wyszedłszy do alkierzyka, zawołał panią siostrę, z którą coś szeptał długo i szeroko a wróciwszy oznajmił, że kawę nam przyniosą...

Ciężka była rozmowa z proboszczem, który nieustannie chrząkał niespokojny o swoje gardło, a kiedym go zapytał o parafję, narzekał na złe czasy i bezbożność ludu wiejskiego, powtarzając kilka razy, że chyba już koniec świata będzie niedługo, skoro tak wszystko garnie się do grzechów.

Tłusta i rumiana służąca, pod której stopami trzęsła się podłoga, wniosła na tacy dwa duże kielichy z kawą, a za nią pokazała się pani siostra, podobna bardzo do proboszcza, kobieta już niemłoda, ale za siebie i za księdza brata rozmowna... Nie potrzebowaliśmy jej, jak to mówią, ciągnąć za język; pani siostra wszystko wiedziała, znała całą rodzinę Zerdzińskich, a nawet żonę moją i panią Strażakowę, którą gdzieś dawniej na odpuście spotkała. Z panem rządcą tutejszym widocznie była w przyjacielskich stosunkach, ale z pałacem jaknajgorzej.

— Hrabstwo, proszę pana, wielkie państwo, fumy, a z pozwoleniem do garnka niema co włożyć.

— Ale kto tam wie—wtrąca proboszcz.

— Kiedy przyjechali z zagranicy, proszę pana, poszłam do pałacu pierwsza, choć, politycznie rzecz biorąc, oni do księdza proboszcza przyjść powinni.

— Ale kto tam wie, jak było... co tam pani siostrze o tem gadać—wtrąca skrzywiony proboszcz...

— Poszłam proszę panów jako kobieta do kobiet, czy czego nie potrzebują, no zwyczajnie... A tu wychodzi do mnie do przedpokoju starsza hrabianka i pyta się, czego? Proszę panów, takem się zażenowała, niech Bóg najwyższy broni, bo to był i ten faryzeusz Onufry... Siedzieć mię nie prosiła...

— Ale kto tam wie, jak było...

— Co też ksiądz brat z swojem: kto tam wie i kto tam wie... No ja wiem, bo byłam i musiałam stać jak służąca jaka, albo ta, co przyjdzie po prośbie... Przymrużyła oczy po pańsku i powiedziała mi tak przez zęby: nic nie potrzebujemy, dziękuję... Myślałam, proszę panów, że mię apopleksja ruszy... Doleciałam do Kaltowej i proszę panów taki mię płacz schwycił, że proszę pana Kaltowa musiała mi octu na głowę, awantury, solą nacierać...

— Ale kto to wie, jak było...

— Już też niech mi ksiądz brat nie zaprzecza, bo Kaltowa jest żyjąca i może zaświadczyć... ksiądz brat chciałby, żeby już o nikim nic nie mówić...

— Mądry milczy, mości dobrodzieju!

— A ja na złość będę mówić, bo niech uczciwymi ludźmi nie poniewierają... A jak przyszło do tego, to ta młodsza w prośby, żeby ich ratować, kiedy zabierali meble... Prawda, że ta młodsza proszę państwa, chociaż hrabianka, ale jest inna... No, teraz i ja mogłabym nie pozwolić siedzieć na moich krzesłach...

Wypiliśmy już kawę, pan Jakób, widzę, jest zadowolony, wąsy obciera, minę nastraja, a pani siostra rozpowiada nam wszystko, jak hrabina tylko pisała i pisała o pieniądze, zkąd chcesz panie Kalt bierz, a posyłaj... Mecenas też tu przyjeżdżał z żoną i dziećmi na lato, wielkie państwo, powozy, konie, polowania, a ty panie rządco daj...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Persji, hebrajczyków, egipcjan, wreszcie greków i rzymian.

Charakterystyka chińskiej cywilizacji i moralności rozpoczęła ten zajmujący przegląd, dokonany ze znajomością przedmiotu i jasnością poglądów; p. Straszewski wykazywał, jak owa patryarchalna organizacja rodziny przeniesioną została do ustroju państwowego w Chinach, jak pod wpływem Buddaizmu pojęcia o rozwoju społecznym musiały być skoszlawione i skrępowane, jak ów najbardziej realistyczny ze wszystkich ideałów moralnych starożytnego świata, ideał równowagi rodzinnej i państwowej wpłynąć musiał na zastój, na znicestwienie wszelkiego postępu, na martwotę cywilizacyjną społeczeństwa całego i w tem właśnie upatruje prelegent dowód, zbijający twierdzenie Buckla, jakoby moralność nie miała żadnego wpływu na cywilizacją.

Prof. S. zwrócił uwagę na pewną analogją, jakiej nie byłoby trudno wynaleźć między systemem moralności chińczyków a dzisiejszą filozofją materjalistyczną i pozytywistyczną; przytoczył on na dowód zdanie amerykanina Drapera, który twierdził, że, gdy Europa dojdzie do kulminacyjnego punktu cywilizacji czeka ją ten sam los, co chińczyków, to jest: zastój ogólny i rodzaj paraliżu duchowego, z którego już nie potrafi się wyzwolić.

Z kolei zajął się prelegent aryjczykami i wykazywał, w jaki sposób u nich rozwijały się prawa i ideały moralne, jak tam zatracenie bytu i zjednoczenie się z najwyższą istotą nieznaną, z Brahmą, wyrodzić musiało konsekwentuie bierność, zatracenie samodzielności i energji w społeczeństwie, zrezygnowanem zupełnie na wszelkie męczarnie istnienia, pogrążającem się coraz głębiej w stan bezdennej apatji i zniedczulenia.

Zajmująco i pouczająco wyłożył prelegent różnicę braminizmu i buddaizmu, który w tej religji rozpaczy wskazał ideał pociechy dla śmiertelnych, prawiąc im o nirwanie, jako o środku zabezpieczającym od męki życia i bytu przez zwianie, zgaszenie wszelkich indywidualnych cech istnienia.

Według zasad buddaizmu przyczyną wszelkiego złego jest ból, przyczyną bólu jest pragnienie i żądza, pochodząca z ciała; dążenie do uwolnienia się zatem z więzów ciała musiało być następstwem tego rozumowania; ale panteistyczne przekonania ludów aryjskich wytworzyły wiarę w wędrówkę dusz po śmierci, więc reformy buddaistyczne w religji braminów tylko jednej formie istnienia wystarczały i w każdym nowym bycie na nowo powtarzać się musiały.

Jeśli zdaniem prelegenta ideał moralny chińczyków stanął najniżej, to u aryjczyków był on już znacznie wyższym, jednakowoż ujemnym, bo dążącym do unicestwienia bytu, kiedy tamten tylko do jego unieruchomienia prowadził; między buddaistycznym systemem moralnym a dzisiejszą filozofją pesymistyczną widzi p. Straszewski taką samą analogję, jak między zasadami religji Konfucjusza a szkołą pozytywistów współczesnych.

Na tem prelegent zakończył swój nieco przydługi, bo przeszło półtoragodzinny odczyt, świadczący o dobrem obznajomieniu się z przedmiotem, wniknięciu w istotę jego, jakoteż o swobodnem traktowaniu tak rozległego materjału.

Z dalszemi uwagami wstrzymamy się aż do następnych lekcji.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Powtarzające się często na kolejach wypadki śmierci lub kalectwa z osobami, służącemi na drogach żelaznych, zwróciły na siebie uwagę władz, w następstwie czego wydanym został do tutejszych zarządów okólnik (komunikowany całej służbie), zalecający tak urzędnikom, kierującym służbą wykonawczą, jak i tym ostatnim, wypełnianie gorliwie swoich obowiązków, a zarazem przypominający o osobistej, sądowej odpowiedzialności, w razie mogącego się zdarzyć wypadku. Również zwrócono baczną uwagę na brak pomocy i środków lekarskich, na kolejach żelaznych na prowincji—gdzie nieraz zdarzało się, że w razie nieszczęśliwego wypadku, parę godzin oczekiwano na pomoc lekarską. Wskutek tego urządzoną być ma na kolejach żelaznych tutejszych dokładniejsza „służba zdrowia“.

= Zarząd dróg południowo-zachodnich ogłasza, iż z dniem 1-ym marca r. b. wprowadzoną zostaje specjalna taryfa na przewóz cukru, rafinady i mączki cukrowej, wysyłanych ze wszystkich stacyj dróg południowo-zachodnich do stacyj dróg austryjackich przez Wołoczyska i Radziwiłłów.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 22 do 28 lutego r. b. Urodziło się: chłopców 81, dziewcząt 82, razem 173 (mniej o 6 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 21, dziewcząt 21, razem 42 (więcej o 6 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 11. Co do religii: katolickiej 112, prawosławnej 13, ewangielicko-augsburskiej 6, wyznania mojżeszowego 41. Zmarło zaś: mężczyzn 103, kobiet 78, razem 181 (mniej o 10 niż w tygodniu poprzedzającym). Najwięcej zmarło w cyrkule VIII — 36, najmniej w XII — 8. Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 5, kobiet 4, razem 9. Stosunkowo do wieku najwięcej zmarło do 6 miesiecy — 35. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: suchoty płuc 35, zapalenie oskrzeli i płuc 28, uwiąd schyłkowy 17, nieżyt kiszek 16, dyfterja 8, tyfus brzuszny 7, zapalenie nerek 6, choroby organiczne serca 6. Śmierci wypadkowych było 3 (mężczyzna 1, kobiet 2), samobójstwo 1 (mężczyzna). Z przyczyn niewiadomych zmarło 4 osoby. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 17, mianowicie w kościele katolickim 1, ewangielicko-augsburskim 1, wyznania mojżeszowego 15.

= W ciągu tygodnia od 22 do 28 lutego r. b. dostawiono na targ praski w ogóle 1,105 sztuk bydła (więcej o 36 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 966, które sprzedano w zupełności, a mianowicie: rzeźnikom warszawskim 770, na prowincję 196 sztuk; bydła miejscowego: wołów 99, krów 20; z tych sprzedano: rzeźnikom warszawskim 89 wołów, na prowincję 10. Było też na targu krów dojnych 20. Przypędzono: wieprzów 1,500 (mniej o 700 niż w tygodniu poprzednim); z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,000, cieląt 1,350 (więcej o 130 niż w tygodniu poprzedzającym). Przewieziono przez rogatki mięsa: wołowego 2,659 pudów, wieprzowego 67, cielęcego 1,082, razem 3,799 pud. (więcej o 555 niż w poprzednim tygodniu). Chleb razowy zdrożał na kop. $3\frac{1}{4}$, i mięso wołowe na kop. $13\frac{1}{4}$ za funt; cielęcina staniała na kop. 14 za funt.

= Posiadłość, położona pomiędzy ulicami Rozbrat, Szarą i Czerniakowską a numerem hypotecznym 2993 oznaczona, została podzieloną na 7 części w celu sprzedaży i zabudowania: cały ten odcinek miasta, zawarty pomiędzy rogatkami czerniakowskiemi, belwederskiemi i jerozolimskiemi z jednej a alejami jerozolimskiemi z drugiej, w ostatnich latach nadzwyczaj szybko się zabudowywa.

= Żegluga na Wiśle już otwartą została; służba policyjno-rzeczna, na czas zimy przykomenderowana do innych wydziałów służby policyjnej, już otrzymała rozkaz objęcia swoich obowiązków.

= *Przegląd katolicki* donosi o następujących zmianach w duchowieństwie djecezji kujawsko-kaliskiej: ks. Feliks Besler, kandydat św. teologji, proboszcz parafji Chełmce dekanatu kaliskiego i ks. Ignacy Panek proboszcz parafji Psary dekanatu tureckiego przeniesieni jeden na miejsce drugiego. Ks. Franciszek Radziszewski wikarjusz kościoła pobernadyńskiego w Piotrkowie mianowany proboszczem parafji Dominowo w dekanacie włocławskim, na miejsce zaś, opróżnione przez ks. Radziszewskiego naznaczony został ks. Piotr Dąbrowski z Lubienia. Mianowani wikarjuszami: ks. Felicjan Stasiakowski do Raciążka dekanatu nieszawskiego, ks. Andrzej Wojciechowski do Lubienia i ks. Adam Buchowski do kościoła katedralnego we Włocławku. Przyjęty został do djecezji kujawsko-kaliskiej ks. Józef Wołyniec, były kapelan szpitala św. Łazarza w Warszawie.

= Donoszą nam z Krakowa, iż tamże zmarł w tych dniach b. sędzia apelacyjny Królestwa polskiego r. st. Władysław Rawicz Dembiński.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj afisze zapowiadają „Aidę“ (abonament zawieszony).

Goszcząca obecnie trupa włoska po raz ostatni śpiewać będzie w sobotę, wybrawszy na pożegnanie „Roberta Djabła“.

* Na scenie teatru rozmaitości ujrzymy dzisiaj po raz pierwszy dwie nowe jednoaktówki: „Kocydyl“ i „Niewiniątko“.

* W dniu jutrzejszym odbędzie się w teatrze wielkim koncert panów Stanisława Barcewicza i Aleksandra Michałowskiego.

Prócz koncertu, odegraną zostanie po raz pierwszy od benefisu pani Modrzejowskiej komedyjka Paillerona: „Iskierka“.

Wreszcie balet odtańczy „Wesele w Ojcowie“.

* W przyszłym tygodniu we wtorek ukaże się niezawodnie na scenie teatru wielkiego dramat p. Rapackiego, p. t.: *„Pro honore domus“*.

* Na dzień 16 b. m. zapowiedziano pierwszą pamięciową próbę z najnowszej komedji Edwarda Lubowskiego, p. t.: „Sąd honorowy“.

* P. Rychter, dyrektor artystyczny teatru krakowskiego, zaangażował dla sceny swojej trzy osoby ze szkoły p. Derynga, a mianowicie: panny Pankiewiczównę i Pysznikównę i p. Mielnickiego.

* Sezon opery włoskiej rozpocznie się dnia 20-go b. m. i trwać będzie do 20-go kwietnia.

Na szereg szestastu przedstawień ogłoszono dwa abonamenty, które od dziś zamawiać można w kasie dyrekcji teatrów.

Osoby, mające abonament na obecny sezon trupy włoskiej, mogą otrzymać te same miejsca, jeżeli zgłoszą się z zamówieniem w przeciągu dni siedmiu, to jest do dnia 16-go marca włącznie.

Skład trupy poprzednio już przez nas wymieniony nie ulega zmianie.

Repertuar imprezy p. Lago jest następujący:

„Faust“ — „Traviata“ — „Aida“ — „Rigoletto“ — „Hugonoci“—„Lunatyczka“—„Mignon“ i „Don Juan“.

* Poranek na rzecz rodziny pozostałej po ś. p. Feliksie Schoberze odbędzie się stanowczo dnia 14-go b. m. w sali resursy obywatelskiej.

Prócz wymienionych już przez nas osób współudział swój z całą gotowością też przyrzekli szlachetni koledzy zmarłego pisarza-artysty: Królikowski, Szymanowski, Derynżanka i Popielówna.

* Koncert p. Antoniny Kossakowskiej odbędzie się stanowczo dnia 15-go b. m. w sali resursy obywatelskiej.

W program wchodzą nieznane dotąd numera z „Marja Padilla“ Donizetti'ego — „Hamleta“ Thomasa — z „Pawła i Wirginji“ Masségo, oraz z op. „Lotterieloos“ Isourd'a.

W części deklamacyjnej przyjmie udział Marja Derynżanka i pan Stromfeld.

* Komitet Towarzystwa muzycznego powołał ze swego kompletu na prezesa p. Feliksa Sobańskiego, na viceprezesa p. Władysława Kronenberga, na dyrektora p. Władysława Żeleńskiego, na kasjera i buchaltera p. Orgelbranda, na bibljotekarza p. Władysława Wiślickiego, na gospodarza p. Maksymiljana Makowskiego.

= Odczyt.

W dniu jutrzejszym o godzinie piątej z południa odbędzie się ósmy odczyt na korzyść osad rolnych.

Profesor uniwersytetu jagielońskiego dr Maurycy Straszewski mówić będzie w dalszym ciągu „O ideałach moralnych świata starożytnego“.

= *Art. nad.* Szanowny redaktorze!

Z wiarogodnego źródła zasięgnąwszy wiadomość pośpieszam donieść, że wszelkie pogłoski o bliskiem przejściu Pieskowej skały w ręce niemieckie są błędne.

Dzisiejszy dziedzic tych dóbr i zamku nie ma nawet zamiaru pozbywania się swojej posiadłości; oglądał tę majętność książę Sapieha, ale nawet do układów o sprzedaż nie przyszło.

Pogłoskę o przejściu w ręce niemieckie kolportował jeden ze spekulantów niemców, który istotnie ma chętkę na Pieskową skałę i sądził, że przez rozgłoszenie tej wieści nakłoni hrabiego M. do sprzedaży.

Filip Sulimierski.

= Nowy zakład wód mineralnych.

Dowiadujemy się, że w hotelu Brülowskim, naprzeciwko Saskiego ogrodu, ma być otwarty nowy zakład wód gazowych mineralnych, według systematu lekarza holenderskiego Beensa.

Tystemat ten zależy głównie na tem, że woda nie nasyca się gazem w kotłach, ale wyrabia się sama w butelkach, umyślnie na ten cel przysposobionych ze zwykłego połączenia sody z kwasem.

Tym sposobem woda gazowa ma utracać smak cierpki, który dla pijących sprawia często niemiłe wrażenie.

= Nowy sposób płacenia doktora!...

Stało się to u nas niedawno.

Lekarz, przywołany do chorego, po odbyciu konsultacji, otrzymał od niego w rękę zwinięty papierek i wyszedł...

W sieni już, chcąc schować papierek do kieszeni, doktor spostrzegł że to nie trzyrublówka ani nawet rubel, ale prosty kawałek druku na cienkim papierze, złożony we czworo.

Ponieważ jest zwyczaj u nas wtykania doktorowi w rękę pieniądza papierowego, który nie oglądają, substytucja ta, którą nie chcemy właściwą nazwą ochrzcić, stała się możliwą.

Doktor nie chciał się upominać o należne mu wynagrodzenie.

Według nas, złe to jest bardzo zastosowanie wyobrażenia o własnej godności.

Nieraz już wspominalismy o tem, że sposób udzielania doktorom wynagrodzenia za ich pomoc lekarską jest u nas bardzo wadliwym.

Wszędzie za granicą istnieje taksa lekarska, nie wadziłoby więc i u nas ją zastosować, nie spuszczając się na ofiarność dowolną.

Wszakże doktor musi żyć tak jak każdy inny z wyników nauki, ktorą pozyskał wielkim nakładem kosztów i pracy.

A zajęcie to tak szlachetne i przy dobrem zrozumieniu i zastosowaniu lekarskich obowiązków, tyle jest poświęcenia dla dobra ludzkości, że nie należy się wstydzić brać za swoją pracę i taką pracę jeszcze, należnego wynagrodzenia.

= *A propos* nowej opery włoskiej.

Dzisiaj afisze ogłosiły już, jak wiadomo, abonamenty na przedstawienia nowoprzybywającej trupy.

Otóż zgadnijcie między kim budzą te afisze największe... zajęcie?

Między... publicznymi posłańcami...

Wielu z nich odczytuje afisze arcy gorliwie, a w oczach błyszczy im radość.

Inni przypatrują się im tylko, a wzrok ich pełen... melancholji.

Ci pamiętają o zakazie.

= Partja szachowa.

Partja szachowa, rozgrywana pomiędzy Warszawą a Moskwą, przedstawia się obecnie następująco:

I. Partja Wiedeńska.

Białe—Warszawa.	*Czarne—Moskwa.*
1) E2—E4	1) E7—E5
2) B1—C3	2) B8—C6
3) G1—F3	3) G8—F6
4) F1—B5	4) F8—B4
5) C3—D5	5) F6—D5
6) E4—D5	6) C6—D4
7) F3—D4	7) E5—D4
8) D1—G4	8) D8—F6
9) F2—F4	9) Roszują

II. Partja Ponziani.

Białe—Moskwa.	*Czarne—Warszawa.*
1) E2—E4	1) E7—E5
2) G1—F3	2) B8—C6
3) C2—C3	3) G8—F6
4) D2—D4	4) F6—E4
5) D4—D5	5) C6—B8
6) F1—D3	6) E4—C5
7) F3—E5	7) C5—D3
8) D1—D3	8) F8—E7
9) Roszują	

= Przybór Wisły.

Z Sandomierza donoszą nam pod dniem 5 i 6 b. m. „Wisła puszcza i wylewa.

Dnia 3, 4 i 5 mieliśmy tutaj obfity a ciepły deszcz.

Pod Zawichostem Wisła przy 10 stopach wysokości szczęśliwie ruszyła.

Pod Sandomierzem dnia 5-go wysokość wody wynosiła przeszło stóp 18.

Wody wylały na pola i wioski.

Zalana taka sama przestrzeń, jak w dniu 6 stycznia a może i większa.

Zator w tej części, gdzie był rozbity, ruszył, część zaś bliższa Sandomierza stoi, pomimo tak wysokiej wody.

Wisła wciąż pędzi przez galicyjskie równiny i omijając zator, wpada do Sanu.

Słychać wciąż tutaj szum straszny wód i rozpaczliwe krzyki ze strony galicyjskiej...

Komunikacji z prawym brzegiem niema żadnej.

Na Sanie o pół wiorsty od ujścia stoi zatór wysokości kamienicy.

Rzeka Opatówka, wpadająca do Wisły po naszej stronie, olbrzymio wezbrała i zalewa pola i łąki.

Rzeczka Koprzywianka zalała osadę Koprzywnicę i wzbiera ciągle.

Obydwóch tych rzek Wisła nie przyjmuje do siebie, wylewają więc one naokół.

Bliżej Sandomierza wsie Koćmierzów, Zajeziorze, Ostrołęka, Bogorja, Złoto, Samborze i za niemi leżące Skotniki są pod wodą.

W dniu 6 b. m. było ono zalane blisko na 20 stóp!!

O dalszych wioskach niema wiadomości.

Klęska straszna.

Podobno wiele inwentarzy przepadło.

Spodziewają się także nieszczęśliwych wypadków z ludźmi.

Wiatr przynosi z bliższych wiosek okrzyki: „ratunku, ratunku"!

Mimo najszczerszej chęci pomódz jednak niemożna.

Ani piechotą ani łodzią nie sposób się do zatopionych dostać.

Chleb dla nieszczęśliwych jest w pogotowiu, lecz jak go dostarczyć?

Usiłowano dopłynąć na łodziach — napróżno.

Z Nadbrzezia (Galicja) ludzie wszyscy pouciekali.

W sobotę po południu woda zaczęła cokolwiek opadać.

Dalsze szczegóły jutro".

Pod Warszawą Wisła opada.

Najwyższy przybór stanowił stóp 16 cali 11.

W poniedziałek po południu wysokość wody zmniejszyła się do stóp 15 cali 8, wieczorem zaś do stóp 14 cali 11.

Wczoraj nastąpiło jeszcze znaczniejsze obniżenie.

Wczoraj wieczorem wysokość wody wynosiła stóp 13 cali 4.

Przybór rzeki przy najwyższym nawet stanie wody nie zrządził poważniejszych szkód.

Bulwark był cały zalany, a niektóre domy na Solcu i Rybakach były na stopę w wodzie.

Na ulicach Browarnej, Furmańskiej i Karowej woda wystąpiła z kanałów.

Na Pradze w niektórych domach przy ulicy Moskiewskiej zalane zostały piwnice.

Na nadbrzeżnych ulicach działały pompy wylewające wodę z kanałów.

Wczoraj już niebezpieczeństwo zniknęło.

Pomimo to przy zejściu z Tamki działała jeszcze sikawka parowa.

Na wybrzeżach w okolicy Solca i Tamki po spadnięciu wody pozostały miejscami płyty lodów.

= Zbrodnia czy wypadek?

W dniu onegdajszym, na stacji kolei warszawsko-petersburskiej, w bliskości fabryki żelaznej, na szynach, znaleziono z odciętemi nogami nieżywą dziewiętnasto-letnią służącą, Julję Sakowiczównę.

Przybyły sędzia śledczy rozpoczął śledztwo, które dawało pewną wątpliwość co do śmierci wskutek przejechania,— tem więcej, że ani jednej kropli krwi z obciętych nóg nie było na szynach.

Obecny temu lekarz podobno przeciwnie utrzymywał — wskutek czego drugi raz zjawił się na miejscu wypadku lekarz, dla wyjaśnienia rzeczywistej śmierci.

Jakie ostateczne zapadnie zdanie — niewiadomo.

Powszechnie przypuszczają tu zbrodnię, gdyż nawet przekonano się, iż Sakowiczównę przejechały wagony idące tyłem, przy których znajdująca się służba kolejowa nie słyszała bynajmniej krzyku lub jęku przejechanej...

= Amator zegarków!

W dniu 28-ym lutego w jednym z szynków w pobliżu b. zamku królewskiego rewirowy dostrzegł młodzieńca sprzedającego srebrny zegarek.

Młodzieniec ów, jak z mowy widać było, cudzoziemiec, został dla sprawdzenia jego osobistości odprowadzony do cyrkułu, gdzie oczekując na komisarza okazał wielki niepokoj, co skłoniło służbę policyjną do dokonania przy nim natychmiastowej rewizji.

Rewizja ta okazała się wielce skuteczną znaleziono bowiem przy tym człowieku 16 sztuk zegarków srebrnych!

Ze śledztwa okazało się, że zegarki owe skradzione zostały zegarmistrzowi Wilhelmowi Okermanowi w Petersburgu, u którego schwytany Fryderyk Johanson był czeladnikiem i od którego zbiegł, skradłszy oprócz zegarków jeszcze około 70 rubli gotowizny.

W mieszkaniu schwytanego znaleziono jeszcze 52 sztuk zegarków!!!

= Czuła małżonka.

Żona prosiła swego męża, iżby za oknem trzeciego piętra wywiesił klatkę z kosem.

Gdy mąż się przechylił, zawołała przestraszona:

— Władziu, bój się Boga... ostrożnie, bo wylecisz... szkoda ptaka i nowej klatki...

= Wyjaśnienie...

— Więc pan wybiera się za granicę?—pytano pana ***.

— Tak, chcę się trochę między ludźmi przetrzeć, oszlifować.

— Ech! — podchwycił pewien dobrze znajomy pana ***—przecież i w Paryżu nie zrobią z owsa ryżu...

— Ja też, mój panie, jadę do Wiednia... — odparł z gniewem pan ***.

= Wypadki.

* W krzakach parku Aleksandrowskiego powiesił się wczoraj na rzemiennym pasku Władysław B., kowal.

Na szczęście spostrzegł go przechodzący żołnierz; pasek dość wcześnie odciął, tak, że B. do życia przywrócony został.

Przyczyną samobójczego zamachu, o ile się z pierwszego badania okazało, było pijaństwo.

* Na Nalewkach podniesiono leżącego na chodniku pijanego człowieka, którego odwieziono do aresztu przy cyrkule do wytrzeźwienia.

Z papierów przy nim się znajdujących okazało się, że był nim świeżo wypuszczony na wolność z więzienia kryminalnego Filip L, który zbytniemi libacjami alkoholowemi obchodził uroczystość swojego uwolnienia.

* Około Nowego Miasta znaleziono podrzucone zwłoki małej dzieciny płci męzkiej.

Śledztwo zarządzono.

* Pozostawiona w mieszkaniu bez nadzoru Eugenja R., dziewięcioletnia dziewczynka, znalazłszy niewiadomo gdzie kapiszon, poczęła się nim bawić.

Kapiszon od uderzenia pękł z wybuchem i biednemu dziecku mocno pokaleczył obydwie ręce.

* Na ulicy Ząbkowskiej na Pradze podniesiono wczoraj kobietę bezprzytomnie na targu, około straganu leżącą.

Odwieziono ją do szpitala praskiego, w drodze jednak zmarła.

* Przy budowie domu nr 2322a przy ulicy Dzikiej, cieśla Leon P., przez nieostrożność spadł z rusztowania z wysokości 2-go piętra i bardzo mocno się potłukł.

Odesłono go do szpitala wojennego.

* Przy ulicy Leszno, w domu nr 30, wdowa, Franciszka M., z niewiadomej przyczyny zmarła.

* Wojciech Sz, o którego przygnieceniu pomiędzy dwoma wagonami na dworcu drogi żelaznej terespolskiej onegdaj donosiliśmy, wskutek ran zmarł w poniedziałek w szpitalu.

* Pożary.

Mieliśmy wczoraj w ciągu kilku godzin aż trzy wypadki ognia, na szczęście mniej znaczne.

Około godziny czwartej po południu w domu nr 237 przy ulicy Wołowej zapaliła się od kuchni ściana drewniana w oficynie.

Topornicy oddziału praskiego ogień ugasili.

Kuchnię rozebrano.

W pół godziny później z gmachu instytutu głuchoniemych i ociemniałych, w oficynie na poddaszu, gdzie się mieszczą warsztaty wychowańców instytutu, zapaliła się od pieca słoma, a następnie sufit i podłoga.

Przybył natychmiast do ognia oddział straży z Nowego-Światu.

Płomienie w pół godziny zostały w zupełności stłumione.

Przy ratunku zerwano na oficynie część dachu.

Wreszcie trzeci pożar, najgwałtowniejszy, wybuchnął o godzinie 9 i pół za rogatką wolską przy ulicy Tylnej i Młynarskiej.

Płonął wiatrak pod nr. 38, stanowiący własność p. Drągowskiego.

Wszystkie oddziały straży wyruszyły z koszar, oddział jednak mirowski tylko wyjechał za rogatki.

I ten przecież nie mógł dla trudnej drogi dotrzeć na miejsce, tak, że do ognia dostali się jedynie topornicy.

Wiatrak spłonął całkowicie.

Był on ubezpieczony na 3,200 rubli.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: E. A. kop. 50, D. S. rs. 1, Stanisław Prądnicki, A. S. i M. S. z powiatu rawskiego rs. 24, na kupno zboża odpowiednio do ogłoszenia nr 9 *Kurjera Warszawskiego* z roku bieżącego; Grajek z ulicy Chłodnej kop. 70; J. M. rs. 4 dla głodnych szlązaków, bezimienny rs. 3, małżonkowie M. rs. 15 na wpisy dla biednych uczni; Kazimierz Piasecki za pośrednictwem *Gazety rolniczej* rs.5 na nadwiślan; bezimiennie kop. 28 dla Marji Len.; S. A. na pamiątkę Janinki rs. 1; H. P. z Worownicy rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— Złożono z gub. mińskiej dla szlązaków: Pelagja Rajecka rs. 1, Wiktorja Wiśniewska rs. 1, Michalina Ochzemowiczówna rs. 1, Ludwik Mirończyk rs. 1, Julja Sidorowiczówna kop. 15, Adolfina Niewiarowska kop. 15, Józef Jaźwiński kop. 25, Zofja Wołczecka kop. 20, Magdalena kop. 10, Dominikowa kop. 5, Biegońska kop. 10, razem rs. 5.

— Konstanty K......... składa zebrane od oficjalistów fabryki budowy mostów i waganów firmy „Lilpop, Rau i Lewenstein" w Warszawie na dotkniętych głodem szlązaków do dyspozycji K. Miarki rs. 28 kop. 20.

— J. O. rs. 1 wygrany, na szlązaków, o czem było już umieszczone w numerze poniedziałkowym.

— Adwokatowa Hantower rs. 1 dla biednych do uznania redakcji. Przy odbiorze książki do nabożeństwa znalezionej przez p. Chwata ofiarowano dla biednych rs. 1. Za obraz „Dziewicy Orleańskiej" daje p. Zygmunt F. rs. 53. Kto da więcej?

— *Ósma* prelekcja w sali ratuszowej, na dochód Towarzystwa osad rolnych, dra Maurycego Straszewskiego, profesora uniwersytetu jagielońskiego, „O ideałach moralnych świata starożytnego" (w dalszym ciągu), odbędzie się w d. 11 b. m., t. j. we *czwartek*, o godzinie 5-tej po południu. Biletów nabyć można w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa, oraz na godzinę przed rozpoczęciem prelekcji przy wejściu do sali i na galerję. Z chwilą rozpoczęcia się odczytu sala i galerja zamknięte zostaną.

— W dzisiejszym dalszym ciągu mieści się rzecz p. t. „Jeszcze o magnetyzmie zwierzęcym".

Nekrologja.

† Ś. p. Władysław Włodzimierz hr. **Rozwadowski**, major wojsk cesarsko-rosyjskich, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 9 marca (26 lutego) rozstał się z tym światem. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, w piątek, dnia 12 marca (29 lutego), o godzinie **11-ej** zrana, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski; o czem zawiadamia się wszystkich życzących uczcić pamięć nieboszczyka. —5034—

† W dniu 11 marca r. b, to jest we czwartek, jako w 13 rocznicę śmierci ś. p. Stefana **Mackiewicza**, radcy honorowego i kawalera, b. urzędnika magistratu miasta Warszawy, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **11-tej** zrana, przed wielkim ołtarzem odprawioną będzie wotywa żałobna za spokój jego duszy, na którą pozostała żona wraz z córką i synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Jednocześnie ofiarowaną będzie też wotywa za spokój duszy

ś. p. brata jego Józefa **Mackiewicza,** b. sędziego i dziedzica majątku Widno, w gubernji witebskiej położonego.

—5075—

† Jutro, to jest we czwartek, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Józefata **Stelmowskiego,** odprawi się za spokój jego duszy żałobna wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** zrana.

—5069—

† Dnia 11 marca r. b., jako w dniu imienin ś. p. Konstantego **Wielogłowskiego,** odbędzie się msza za spokój duszy jego w kościele św. Józefa obok skweru, na którą zaprasza się życzliwych.

—5071—

† Jutro, dnia 11 marca, we czwartek, jako w trzecią rocznicę zgonu ś. p. Antoniego **Horodyskiego,** radcy dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, sędziego pokoju, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—4937—

† W dniu 11 marca, jako w dniu imienin ś. p. Konstantego **Łączyńskiego,** odprawionem będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **11-tej** zrana w kościele św. Krzyża, na które pozostała żona wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—5028—

† Dnia 11 marca, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odprawi się msza św. za duszę ś. p. Ignacego **Bobbé,** na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza.

—5078—

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji **Malewskiej,** dnia 11 marca, we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odbędzie się nabożeństwo, na które stroskana matka z siostrą, bratem i szwagrem zmarłej zapraszają krewnych i znajomych, by połączyli swe modły do Najwyższego za spokój jej duszy.

—4936—

† Jutro, to jest we czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Konstantego **Lentz,** odprawioną zostanie żałobna wotywa za spokój jego duszy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—5058—

† Za duszę ś. p. Konstantego **Sługockiego,** w dniu 11 b. m., we czwartek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona, córki i zięć zapraszają krewnych i znajomych.

—4900—

† W piątek, dnia 12 b. m., odprawioną będzie żałobna wotywa za spokój duszy ś. p. Anny z Suffczyńskich **Juszkiewicz,** w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała rodzina zmarłej zaprasza krewnych i życzliwych.

—5079—

† W sobotę, dnia 13 marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Przesmyckiego,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych i znajomych.

—5089—

† Ś. p. Seweryna z Chłędowskich **Dembowska** po długoletnich cierpieniach przeniosła się do wieczności dnia 6-go marca r. b. W poniedziałek, dnia 8-go, o godzinie 1-ej po południu, przeniesiono jej zwłoki na cmentarz powązkowski.

—4988—

† Ś. p. Marja z Nowackich **Wohlgemuth,** wdowa po nauczycielu gimnazjum, b. przełożona pensji wyższej żeńskiej w Piotrkowie, a następnie w Kaliszu, w dniu 1 marca r. b. w mieście Kielcach przeniosła się do wieczności, w wieku lat 77. Zwłoki jej do Piotrkowa sprowadzone, po nabożeństwie żałobnem w grobie rodzinnym złożone zostały. —5057—

† Ś. p. Ksawery **Blachowski,** po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności d. 8 b. m., przeżywszy lat 21. Pozostała w smutku matka z córką i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w kościele Najświętszej Marji Panny na Lesznie, dnia 11 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające i następnie na wyniesienie zwłok na cmentarz powązkowski tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu.

—5054—

† Ś. p. Juljusz Krystjan **Schlager,** rękawicznik, przeżywszy lat 40, przeniósł się do wieczności dnia 8 marca r. b. Pozostała żona wraz z familją zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 11 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski.

—5082—

† Ś. p. Mateusz **Giersz,** b. kupiec, opatrzony św. Sakramentami, po ciężkiej chorobie zakończył życie dnia wczorajszego, w wieku lat 64. Dotknięci tym ciosem żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 11 b. m., we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

—5085—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 8-go marca.—W departamencie Dordogne wybrano na senatorów bonapartystów Fourtou i Bosredon.

× **Paryż** 8-go marca.—Wczoraj przybył tu drugi pociąg z amnestjonowanymi komunistami w liczbie 142. Na przyjęcie ich zebrał się dość znaczny tłum. Porządek niezakłócony.

× **Paryż** 8-go marcu.—Trybunał poprawczy skazał kierownika gazety *Civilisation* na 1000 franków grzywny za obrazę pretydenta rzeczypospolitej przez pomieszczenie artykułu „*Le gouvernement des humiliations etrangérès*.

× **Bruksella** 8-go marca.— Podczas uroczystości 50-letniej rocznicy ogłoszenia niepodległości Belgji ma być urządzony w dniach 25 i 26 lipca, oraz 8 i 9 sierpnia r. b. wielki międzynarodowy konkurs muzyczny. W konkursie mogą brać udział chóry śpiewu, kapele wojskowe i cywilne, tak krajowe jak zagraniczne. Ustanowione zostały nagrody, a mianowicie medale w wartości od 100—200 franków z premjami od 100 do 1100 franków. Wielką międzynarodową nagrodę stanowić będzie medal królewski i premja 4000 franków.

× **Rzym** 7 marca.—Wczoraj, jako w rocznicę śmierci św. Tomasza z Akwino, papież udzielił uroczystą audjencję. Około 3000 osób było obecnych na przyjęciu, pomiędzy tymi kilku kardynałów. Papież wypowiedział stosowną przemowę.

× **Rzym** 8-go marca.—Dziennik *Aurora* donosi, że ojciec święty ustanowił komisję pod przewodnictwem kardynała Piotra, bibljotekarza św. kościoła, która zajmować się będzie wydaniem różnych katalogów sławnej bibljoteki watykańskiej, a nadto, iż ojciec święty zamiłowany w studjach poważnych, kazał urządzić jedną z sal archiwum watykańskiego, gdzie badacze mający stosowne pozwolenie mogliby użytkować z materjału, w jaki bogate to archiwum obfituje.

× **Spezia** 8-go marca. — Eksplodowało tu działo Duilia, przyczem sześciu żołnierzy i dwóch oficerów zostało ranionych.

× **Madryt** 8-go marca.— Hiszpańska marynarka posiada w roku bieżącym: 13 fregat, 7 parowców, 8 kanonierek, 7 krajcerów i 9 okrętów transportowych.

× **Londyn** 8-go marca.—Umundurowanie wojska angielskiego ulegnie gruntownej zmianie.

× **Londyn** 8 marca. — Katolicy angielscy zamierzają na początku czerwca przedsięwziąć pielgrzymkę do Lourdes pod kierunkiem kardynała Manninga i ze współudziałem różnych parów.

× **Londyn** 8-go marca. — Wyjazd królowej do Niemiec naznaczono na dzień 22 b. m. Podróżuje ona incognito jako hrabina Balmoral. Najdłużej zatrzyma się w Baden-Baden.

× **Glasgow** 8-go marca.—Wskutek pęknięcia kotła parowego w jednej z fabryk, dwudziestu robotników utraciło życie.

× **Berno** 8-go marca.— Z okolic Brüsau i Trübau udaje się w tych dniach do Ohio dziewięćdziesiąt rodzin, które posiadają majątku blizko miljon; biorą one z sobą wielu robotników i rękodzielników, za których poniosą koszta podróży.

× **Bremen** 8-go marca.—Zmarł tu prof. dr Schäfer, znany z badań literacko-naukowych, autor dzieła „*Leben Göthes*“.

× **Wiedeń** 8-go marca. — Arcyksiążę Rudolf, następca tronu austryjackiego, zaręczył się z księżniczką Stefanją belgijską, drugą córką króla belgijskiego.

× **Peszt** 8-go marca.—Cesarz Franciszek Józef ofiarował 30,000 guldenów na budowę domu dla sztuk pięknych.

× **Lwów** 8-go marca.— San wystąpił z swego łożyska i zatopił dziesięć miejscowości.

× **Lwów** 8-go marca.— Wydział krajowy galicyjski przesłał ponownie do Wiednia memorjał, wykazujący potrzebę bezzwłocznego zwołania sejmu krajowego, który wbrew statutów w r. z. wcale zwołanym nie został, choć gwałtownie domagało się tego wiele spraw, atrybucji sejmu podlegających.

× **Lwów** 8-go marca. — W Mielcu zmarła starozakonna Ryfka Storchowa, przeżywszy lat 110; zmarła cieszyła się dobrem zdrowiem niemal do samej śmierci, krzątając się pilnie około gospodarstwa.

× **Lwów** 8-go marca.—Zmarły tu niedawno kupiec Osias Gotthelf zapisał czwartą część swego majątku na cele dobroczynne; mianowicie dom i 40,000 guldenów na założenie szpitala dla izraelitów w Samborze, 20,000 na izraelicką szkołę normalną i 3,000 na zapomogi dla ubogich dziewcząt wychodzących za mąż.

Przegląd plityoczny.

Sprawa Hartmana, według ostatnich telegramów paryskich, rozstrzygniętą została; gabinet francuski uznał przedstawione sobie dowody co do identyczności oskarżonego ze sprawcą moskiewskiego zamachu za niedostateczne i pozwolił Hartmanowi wyjechać do Anglji. *Ajencja Havasa* uzupełnia powyższą wiadomość niektóremi szczegółami i prostuje fałszywe doniesienia; według jej zapewnień uchwała gabinetu nad wnioskiem ministra sprawiedliwości zapadła jednogłośnie. Freycinet nie potrzebował przed nikim tłómaczyć się i uniewinniać z postępowania rządu, sprawa między nim a ambasadorem rosyjskim załatwoną została w sposób zupełnie prawny i zadawalający.

Ks. Orłow, co do którego zamiarów na wypadek odmowy wydania posądzonego, krążyły różne pogłoski, zaprzeczył wszystkim obecnością swoją na sobotniem zebraniu wraz z całym personelem poselstwa u ministra spraw zewnętrznych, gdzie także znajdował się ks. Hohenlohe, ambasador niemiecki.

W senacie toczyły się w ostatnich dniach burzliwe rozprawy w przedmiocie znanego projektu Ferry'ego, który z niezwykłą zaciętością uderzył na jezuitów, nazywając ich niecnymi spiskowcami przeciw państwu. Prawica podniosła krzyk wielki i hałas, zerwała posiedzenie. Dufaure miał w sobotę wystąpić z repliką.

Telegramy brukselskie przyniosły wiadomość o zaręczynach austryackiego następcy tronu Arc. Rudolfa, z córką króla belgijskiego Leopolda. Księżniczka Stefanja nie ma jeszcze lat szesnastu, jej przyszły małżonek skończy dopiero 21 sierpnia dwudziesty drugi rok życia; tak wczesne małżeństwa wszelako były najczęściej w zwyczaju u Habsburgów. Cesarz Franciszek-Józef nie był o wiele starszym gdy się starał o rękę dzisiejszej swej małżonki. Pomiędzy Arc. Rudolfem a jego narzeczoną istnieje wprawdzie dalekie pokrewieństwo, ale ono dogadza właśnie tradycji Habsburgów, którzy o ile możności starali się kojarzyć związki małżeńskie w swojem kółku. Matka ks. Stefanji jest urodzoną austryjaczką, córką ostatniego Palatyna Węgier, Arc. Józefa, a wnuczką cesarza Leopolda I-go, zmarłego w r. 1792. Narzeczeni zatem stoją ze sobą w czwartym stopniu pokrewieństwa. Młoda księżniczka, przyszła cesarzowa Austro-Węgier ma być ładną i miłą. Wychowanie jej, odpowiednie przekonaniom rodziców, było podobno dosyć wolnomyślne. Cała prasa austryjacka i belgijska z wielkiem zadowoleniem powitała wiadomość o przyszłem skojarzeniu tego związku; zaręczyny odbyły się przy śniadaniu w zamku Laeken, w tym samym, w którym ks. Stefanja w roku 1864 na świat przyszła. *Etoile belge* przed kilku dniami zapowiadała przyjazd Arc. Rudolfa w zamiarach matrymonjalnych do Brukselli.

W Czechach rozdrażnienie umysłów z powodu ostatnich agitacyj politycznych duchowieństwa tamtejszego nie ułożyło się do tej chwili.

W przeddzień imienin kardynała Schwarcenberga zebrał się przed pałacem arcybiskupim tłum ludzi z zamiarem wyprawienia kociej muzyki i wybicia wszystkich szyb w oknach, wszelako władzom policyjnym udało się wcześnie rozproszyć awanturników. W tłumie zauważono wielu czeskich studentów, którzy się dali porwać demoralizującemu wpływowi roztérek wewnętrznych.

O losie układów serbsko-austryjackich w sprawie kolejowej znowu pomyślniejsze nadeszły wieści. Pełnomocnik rządu białogrodzkiego p. Marics przybyć już miał do Wiednia z najrozleglejszemi instrukcjami co do faktycznego zawarcia umowy; podobno niemiecki minister-rezydent w Białogrodzie popierać miał bardzo usilnie i korzystnie propozycje austryjackie.

Prospekta wojenne i pokojowe zmieniają się z dniem każdym, skutkiem czego charakterystyczną cechą dzisiejszej sytuacji jest niepewność, chwiejność i niestałość polityczna. Te same dzienniki, które najśmielsze stawiały wnioski, dzisiaj cofają swe zdanie, aby jutro może, a najdalej pojutrze powrócić do niego. Urzędowym stosunkom sprzeciwiają się głosy opinji i jej organów, tworząc ciągły zamęt pojęć i wniosków. Stosunki Niemiec do Rosji i Austrji do Włoch najwięcej dostarczają dziennikom materjału do rozwijania poglądów na przyszłość i na sytuację tych mocarstw.

We Włoszech np. jakeśmy to już niejednokrotnie wspominali, krzyżują się z sobą faktycznie, czy pozornie dwa kierunki polityczne, z których jeden urzędowy za Austrją, drugi w publiczności przeciw niej objawia się bezustannie. Doszło do tego, że tak poważne dzienniki jak *Perseveranza*, nie wahają się rozpuszczać pomiędzy swych czytelników najrozmaitszych baśni i pogłosek niesprawdzonych i nieprawdopodobnych.

Wspomniany dziennik utrzymuje, jakoby Austrja zapytywała rządu berlińskiego, czy nie sprzeciwiłby się ewentualnemu najazdowi granic włoskich. Mniej konserwatywne dzienniki głoszą nawet o postanowionem uruchomieniu całej armji austryjackiej i powołaniu pod broń wszystkich mężczyzn od 18 do 45 roku życia. *Fanfulla* łagodzi pesymistyczny ton tych pogłosek, przyznając Austrji zupełne prawo do wypróbowania organizacji swoich sił zbrojnych.

Także o ogólnej mobilizacji armii włoskiej wspominały dzienniki rzymskie, prawie jako o rzeczy postanowionej, wszelako wszystkim tym pogłoskom brak racjonalnej podstawy. Podobnych kosztownych i uciążliwych eksperymentów nie mogą sobie bez danego powodu politycznego pozwalać państwa europejskie, zwłaszcza w takich okolicznościach, jak dzisiejsze.

Pomiędzy Rosją zaś a Niemcami starają się nieproszeni pośrednicy wichrzyć bezustannie rozpuszczaniem plotek bądź to na karb jednej, bądź też drugiej strony. Jako dowód posłużyć może nowo wydana broszura w Paryżu p. t.: „Neutralna i niepodległa Finlandja“, w której autor rozbiera plany oderwania tej prowincji od Rosji za przyczynieniem się kanclerza niemieckiego.

Organ ks. Bismarcka, *Nord. Allg. Ztg.*, nazywa to podejściem i zwala całą odpowiedzialność na przeciwników i nieprzyjaciół polityki niemieckiej, którzyby radzi byli w Petersburgu mącić wodę.

Według *Standarda*, wpływ polityki rosyjskiej górować ma znowuż w Konstantynopolu, a to z powodu, jakoby Rosja miała ważne znów ustępstwa poczynić w sprawie wypłaty kosztów wojennych. Wspomniany dziennik zwraca uwagę na wyjątkowo ciepły i serdeczny ton pisma gratulacyjnego, które sułtan wystosował z powodu jubileuszu Cesarskiego do Petersburga. Jednocześnie zaś ponowiła się wiadomość, że projekta reformy w prowincjach tureckich muszą znowuż uledz zwłoce z powodu braku środków pieniężnych do ich przeprowadzenia.

Dyplomacja europejska nie śpieszy się jakoś z załatwieniem spornych kwestyj traktatu berlińskiego na

półwyspie bałkańskim, bo jak teraz słychać dopiero w maju międzynarodowe komisje zabiorą się do uregulowania granic czarnogórskich i greckich.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Londyn, 9-go. — Pismo Beaconsfielda do vice-króla Irlandji, donosi o rozwiązaniu parlamentu i powstaje energicznie przeciwko tym, którzy chcą zerwać związki konstytucyjne, łączące Irlandję z Anglją. Pismo zaznacza konieczność solidarności Anglji z oddalonemi nawet jej terytorjami. Pokój Europy zależy od opinji, którą kraj wypowie przez nowe wybory. Utrzymać pokój w Europie jednocześnie z zachowywaniem zasady nieinterwencji byłoby rzeczą niemożliwą. Pokój zależy od zachowania się kraju i zwiększenia wpływu Anglji w radzie Europy. Wkońcu wyraża pismo nadzieję, że kraj wybierze parlament, który energicznie starać się będzie o zachowanie potęgi Anglji.

Paryż, 9-go. — Mace, naczelnik policji bezpieczeństwa, podwładny prefekta Andrieux, podał się do dymisji, z powodu postanowienia rady gabinetowej w sprawie Hartmana. Powodem do tego kroku miało być kilka ustępów, oskarżających go w memorandum Engelharda, obrońcy Hartmana.

Londyn, 9-go.—Po ostatnich wiadomościach z Azji, nie ulega już żadnej wątpliwości, że kroki nieprzyjacielskie w Afghanistanie wkrótce zostaną ponowione. Misja Habibullacha do Mahomeda Jana nie osiągnęła żadnego rezultatu. Poseł jest nawet w podejrzeniu, iż dopuścił się zdrady. Abdurrahman zwołał do Maimene wszystkich główniejszych serdarów północnego Afganistanu i próbował przeprowadzić wybór swój na emira Afghanistanu.

Wiedeń, 10-go. — Minister finansów państwa, baron Hoffmann, podał się do dymisji, która przyjętą została. Tekę Hoffmana ofiarują węgierskiemu ministrowi finansów Szlavy.

Bukareszt 9-go. — Prezes ministrów Bratiano oświadczył na zebraniu deputowanych, że sam wyjedzie do Berlina w sprawie kolei żelaznych.

Paryż 9-go. — Dyskusja nad 7 artykułem prawa o nauczaniu Ferry'ego dziś jeszcze zostanie zamknięta. Przed głosowaniem zabierze głos prezes ministrów Freycinet w celu przedstawienia zapatrywania rządu na kwestję jezuitów. Przyjęcie prawa zdaje się być wątpliwem, ponieważ w ostatniej już chwili udało się przeciwnikom projektu przeciągnąć na swoją stronę wachających się senatorów.

Paryż 9-go wieczorem. — Posiedzenie senatu. Po mowie Freycineta i odpowiedzi na nią Dufaure'a artykuł 7 prawa o nauczaniu Ferry'ego odrzucony został 148 głosami przeciwko 129.

— *Urząd starszych zgromadzenia szewców warszawskich* ma honor przypomnieć zaproszonym, a także zaprosić na jutro, t. j. we czwartek, między 11—12 w południe, aby w sprawie niecierpiącej zwłoki najliczniej raczyli przybyć do kancelarji zgromadzenia.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Odpowiedź czarnych oczu:

Błogosławieni,
Ci którzy cierpią i nie narzekają,
Co wiarę, miłość, i—nadzieję mają!...

—4775—

— Dr Aleksander **Brochocki** przeniósł mieszkanie na ulicę Grzybowską pod nr 8. Przyjmuje chorych codziennie od godziny 3-ciej do 5-tej z południa. Biednym udziela porady bezpłatnie. —4283—5—6

— ***Ubezpieczenia życiowe***, jak wiadomo, na najkorzystniejszych warunkach w ***Jeneralnej Reprezentacji*** *Rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów z r. 1835.* Królewska nr. 6. 2—0—4202—

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z dnia 9 marca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	162 — 173
	średnia	138 — 155
	ordynaryjna	115 — —
Żyto:	wyborowe	116 — 118
	średnie	108 — 114
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	107 — 110
	średni	98 — 105
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	96 — 100
	średni	86 — 94
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 112
Gryka:		87 — 95
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	115 — 135
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 10 marca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.31[8], garniec rs. 2.38.

— Dziś rano zimna st. 3 w południe ciepła st. 1.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Aida.** Jutro: Koncert pp. St. Barcewicza i Al. Michałowskiego. 2-gi akt **Meluzyny, Iskierka, Wesele w Ojcowie.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Kodycyl, Iskierka (1-szy raz.—Stary jegomość —Kto pod kim dołki kopie.**

Jutro: **Helena de la Seigliere.**

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 8 Marca 1880 r.

Lesser Julia, ob. z Myszkowa; Hellbut Edward, ob. z Moskwy; Wormser Ernest, negociant z Petersburga; Schlesinger Ludwik, kupiec z Kijowa; Schlesinger Feliks, kupiec z Kijowa; Weinhändler Mikołej, kupiec z Berlina; Fryling Zygmunt; Żelabużski Orest, radca stanu z Płoca; Imperiale Enrico, ob. z Moskwy; Gdowski Antoni, ob. z Kalisza; Bardziński Florjan, ob. z Lisie; Lipka Jan, ob. z Chełma; von Remlingen, urzędnik z Siedlec; Kozmin Aleksy, syn kupca z Moskwy; Ott Nadzieja, żona rzecz. radcy stanu z Wiednia; Plonczyński Zygmunt, ob. z Drezna; Zakrzewski Napoleon, ob. z Poddębię; Zakrzewska Felicja, ob. z Poddębie; Hr. Ostroróg-Sadowska Stefania, ob. z Rękoraja; Falęcka Anna, ob. z Rękoraja.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 85—0—22669—

Sala licytacyjna prywatna,

Miodowa Nr 11—13.

Nieustająca wystawa, sprzedaż i przyjmowanie dzieł, sztuk i przedmiotów codziennych potrzeb. **Otwarta codziennie od 9-tej do 4-tej, a w Niedziele i Święta od 12-tej do 3-ciej po południu. Wejście bezpłatne! Licytacja co Wtorek i Piątek od godz. 12-tej.** K25-80-2408

Wystawa Obrazów Starożytnych,

w pałacu Brühlowskim, otwarta codziennie od godziny 11 rano do 4 po południu.—Wejście: w dnie powszednie kop. 30, w Niedziele i Święta kop. 15, Katalogi po kop. 10

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 11, t. j. we Czwartek: Krupnik, kotlety, buraki.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką, szklanka po kop. 3.

Francuzka

której pozostaję czasu wolnego, łagodnego usposobienia i bardzo wykształcona; życzy sobie mieć, w zamożnym domu, kilka godzin codziennie, czyto do konwersacji, czyli też do towarzystwa. — Adresy do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **o. m. g.** K—4866—1—3

CUKIERNIA JÓZEFA BOROWSKIEGO

(róg Senatorskiej i Podwala.—Plac Zamkowy.)

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy, przygotowała w znacznym zapasie: **Baby** w dwóch gatunkach po kop. 25 i 30 za funt,—**Placki** zwyczajne po kop. 25 i 30 za funt,—**Placki** z masą migdałową—z makiem po kop. 30 za funt,—**Placki** zaś z serem po kop. 30, 60 i rs. 1 za sztukę,—**Mazurki** od kop. 50 za sztukę. Wielki wybór **Jaj** cukrowych (od kop. 5, aksamitnych i jedwabnych od kop. 75. **Baranki** z cukru od kop. 5. **Torty** w cenie od rs. 1 kop. 50.

Posiada wybór eleganckich paryzkich **Bonbonierek.**

Na wszelkie Ciasta i Torty przyjmuje obstalunki—wszakże o wczesne zamówienia uprasza.

Polecając się względom Szanownej Publiczności, dołożę wszelkich starań, aby doskonałość wyrobów wychodzących z mojej Cukierni, zyskała zupełne zadowolenie.

K—5113—1—3 **JÓZEF BOROWSKI.**

TEATR GRANZOWA

przy ulicy Danielewiczowskiej.

Dziś w Środę dnia 10 Marca 1880 r.

przedstawienie

Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego

pod dyrekcją

Adolfa Stegemanna.

z Wrocławia.

Gastspiel des Fräulein Römer aus Wien

„Maria Magdalena,"

Schauspiel in 4 Acten, von Paul Lindau.

Jutro we Czwartek dnia 11 Marca 1880 r.

Gebrüder Bock,

Początek o godzinie 7½ wieczorem. K—4961—1—1

W pracowni Sukień Damskich Julji G.,

przy ulicy Jasnej Nr 4, przyjmuje się wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, które się wykonywa z wszelką akuratnością i podług mody, polecając się łaskawym damom.—Także są potrzebne **Panny** do robienia spódnic i do nauki. K—4902—1—2

Nr 16.

Znaczny wybór

Parasolików damskich

najmodniejszych,

otrzymał Magazn

B. GRÜDIGERA,

przy rogu ulic: Granicznej i Żelaznej Bramy Nr 16, poleca także **Kołnierzyki** damskie i męzkie w najświeższych fasonach. K—4883—1—6

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, z powodu słabości, urządzony dobrze, z oknem i wystawą, procentujący dobrze i na dogodnych warunkach, Leszno Nr 9. K—5042—1—3

Do odstąpienia

Restauracja

od lat kilkunastu egzystująca, przy której jest Ogród, Lodownia i Kręgielnia.—Wiadomość u Sieniawskiego, przy ulicy Leszno Nr 42. D—5015—1—3

Podaje się do wiadomości publicznej, że weksel wystawiony przezemnie pod dniem 3-cim marca n. s. 1880, na zlecenie Ludwika Gloch—niema żadnego znaczenia, że zatem takowego płacić nie będę, w razie jeśli go kto nabędzie.

JÓZEFA SIENIAWSKA. D—4809—1—1

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia zaraz

Piekarnia

ze wszystkiemi rekwizytami, będąca w ruchu; na przystępnych warunkach. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 47, w sklepie u pani Werner, vis-à-vis Białej. D2—3—4500—

Potrzebny

Apartament,

złożony z 8-iu lub 10-iu pokoi wraz z stajnią i wozownią a jeżeli można i z ogrodem przy Alei Ujazdowskiej lub w jej blizkiej okolicy, od kwartału lub od Ś-go Jana. Mający takowy proszeni są o nadesłanie adresu do W-go Doktora Brandstedt na Zakroczymską ulicę Nr 17. K—4999—1—1

Potrzebna jest

BRYCZKA

czyli Wózek węgierski, elegancki, na resorach, w bardzo dobrym stanie. — Ktoby miał takowy do zbycia, niech da znać na Nowy-Świat Nr 72, mieszkania Nr 10. D—4788—2—3

Wysiadając z omnibusu w poniedziałek w południe, przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej zgubiono

PORTMONETKĘ

skórzaną, zawierającą 25 rublowy papierek i jeden rublowy i resztę drobnych i bilet towarzystwa ubezpieczeń od ognia T. Sikorskiej. — Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Żelazną Nr 34, na 2 piętro Nr 10, za **nagrodą jakiej żądać będzie.** D—5003—1—1

OSTRZEŻENIE.

Podpisany Proboszcz Parafii Borów powiatu Janowskiego, gubernii Lubelskiej; poszkodowany został kradzieżą następujących papierów procentowych: 1) **Listów Zastawnych 5%** z roku 1869 po rs. 1000 sztuk 8 Nra 11440, 13040, 14558, 14676, 15268, 17035, 20648, 22011, po rs. 500 sztuk 7 Nr 34868, 35316, 36316, 40842, 43622, 43770, 53943, po rs. 250 sztuk 3 Nr 79947, 88972, 88965, po rs. 100 sztuk 2 Nra 127721, 127722, wszystkie z wyjątkiem Nr 35316 z jednym kuponem, zaś Nr 36316 bez kuponu i bez talonu; 2) **Listów Likwidacyjnych 4%** po rs. 1000 sztuka jedna Nr 1605, po rs. 500 sztuk 2 Nr 304, 7334, po rs. 100 sztuk 2 Nra 9293, 9609, wszystkie bez kuponów i talonów. Ponieważ w dochodzeniu tej kradzieży prowadzi się śledztwo Sądowe, ostrzegam więc wszystkie kantory wexlowe, Instytucje Bankowe i osoby prywatne aby biletów powyższych nie nabywały pod skutkami prawa.

Ks. Filip Skurzyński. K—5088—1—3

Zgubiono d. 6 Marca r. b. rs. 800 papierami Bankowemi w kraju kursujące, **2 pary Kolczyków** złotych z brylancikami, **2 Obrączki** nowe dopiero zrobione złote, **Szpilka** duża złota do włosów, **złoty Węzeł** dwa węże, **Naparstek** srebrny z cyfrą M. G. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Pragę, na ulicę Olszowa Nr 418, do Jana Kosterskiego, mieszkania Nr 3, 1-sze piętro od frontu, za nagrodą jakiej żądać będzie, albo wprost do poszkodowanego p. Prószków, w Gąsinie, M. Głodkiewicz (pomijam pieniądze bo nie odzyskam, ale proszę o Biżuterje. D—4958—1—1

Nagrody rs. 3.

W dniu wczorajszym t. j. 9 b. m. około południa, ze sklepu p. Judlin, przy ulicy Niecałej, wybiegł **piesek** mały, z rasy pinczerów, maści białej z czerwonem. — Uprasza się łaskawego znalazcę, o odprowadzenie go pod Nr 32, mieszkania 12, w alei Jerozolimskiej, za powyższą nagrodą. — Nieprawy posiadacz prawnie poszukiwany będzie.—Nadmienia się że piesek ten jest chory i w kuracji. K—5048—1—1

SUKA

(najczystszej rasy Ceter), w trzeciem polu ułożona, jest do sprzedania.—Muranowo Nr 6, stróż wskaże. D—4867—1—2

Dnia 4 Marca przybłąkała się

Suczka

pinczerka, koloru paliowego.—Wiadomość Nr 2 ulica Ordynackie, u Jakóbowej w Maglach. D—4920—1—1

— **SPROSTOWANIE.** W ogłoszeniu pod tytułem: **„Odpowiedź,"** drukowanem w onegdajszym Kurjerze i zamieszczonem dziś w dalszym ciągu (w drugim arkuszu) Kurjera, mylnie wydrukowano nazwisko podpisanego, zamiast bowiem Boruch, czytać należy, w obu miejscach **Baruch.**

SPECJALNOŚĆ NASIONA.

SKŁAD NASION

Wasilewski & Kaniewski

w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska Nr 5 (Hotel Litewski).

na obecny sezon siewny ma honor polecić:

LUCERNĘ ORIGINALNĄ prowencką, z gwarantowaną siłą kiełkowania **87 procent** i z gwarancją, **że niema w niej kanianki.**

MARCHEW PASTEWNĄ OLBRZYMIĄ, z zieloną główką, poprawną, z gwarantowaną siłą kiełkowania **90 procent.**

Końskí ząb oryginalny amerykański z Wirginji, z gwarantowaną siłą kiełkowania **85 procent.**

Zaprawkę szorstką, Soja hispida, z gwarantowaną siłą kiełkowania **80 procent.**

Przelot z gwarantowaną siłą kiełkowania **80 procent.**

Przelot, mało u nas znany i uprawiany, zasługuje na jaknajszersze rozpowszechnienie. Podobny do koniczyny, jest rośliną trwałą, do pół-łokciowej dochodzącą wysokości. Wzrasta dobrze na gruncie lekkim, suchym, zwłaszcza ze spodem wapiennym, na gruntach pszennych bujniej wyrasta. Przelot jest jedną z roślin na suszę najwytrzymalszych, dostarcza wyborne pastwisko dla inwentarza, a szczególniej dla owiec, które chętnie go jedzą. Zasiewa się go jak najwcześniej w kłosowe zboże, w drugim roku po zasiewie może być koszony na zieloną paszę lub na siano. Na mórg 300-prętowy wysiewa się 30—35 funtów.

Żyto jare krzyca Saska, bardzo piękne ziarno w nasieniu, od zimowego w dobrym gatunku się nie różniące, wysiewa się na mórg 300-prętowy pół korca, udaje się dobrze na gruntach piaskowych po kartoflach, gdzie owies niepewny.

Skład nasz zaopatrzony nadto w wszelkie gatunki nasion pastewnych, okopowych, warzyw, drzew i kwiatów **w wyborowych i świeżych gatunkach,** stosownie do Cennika na ten rok wydanego, który na każde żądanie odwrotną przesyłamy pocztą.

Specjalność Nasiona.

K—4951—1—3

BROWAR PAROWY

A. LENTZKIEGO

w Warszawie, Grzybowska Nr 34 (1033),

ma honor zawiadomić Warszawskich i prowincjonalnych Konsumentów, iż z końcem Marca r. b., przed nadchodzącemi Świętami, rozpocznie sprzedaż Piwa **Lagrowego** Bawarskiego, oraz **Exportowego,** w czasie zimy upłynionej wyrobionego, które to gatunki, w dobroci, smaku i kolorze, nieustępują słynącym z zalet piwom Wiedeńskim i oryginalnym Bawarskim w tamtejszych przedniejszych browarach wyrabianym. K—4953—1—3

WYŁĄCZNA WŁASNOŚĆ

Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego.

WODA POLSKA, Eaude Pologne, przewyższająca najlepsze wody kolońskie zapachem świeżych kwiatów, flakon 50 i 75 kop.

Mydło z kwiatów tatrzańskich, udelikatniające płeć; ozdobione malowniczym widokiem gór tatrzańskich. Cena za sztukę 25 kop.

Eliksir i Proszek do zębów H. Majewskiego, nagrodzone licznemi medalami i t. d. chlubnemi nagrodami.

Główny Skład **Nowy-Świat Nr 25.**

Dostać też można w pierwszorzędnych Perfumeryjnych Magazynach, Składach Aptecznych i Aptekach. K—5046—1—2

Nauczyciel

posiadający odpowiednie kwalifikacje i upoważnienie, poszukuje korepetycyj lub lekcyj, podejmuje się przygotowywać do szkół: wstępnej i pierwszej klasy. — Oferty uprasza składać w Redakcji Kurera Warsz. pod liter. Ł. T. G. D2—3—4840—

Wykwalifikowany Agronom

z Ks. Poznańskiego, poszukuje posady od św. Jana r. b., jako Aministrator lub główny Rządca do większych majątków. W razie potrzeby może złożyć kaucję w żądanej wysokości. — Adres poste restante pod lit. L. M. w Zelowie, przez Łask. D—3831— 3—3

Młoda wdowa,

Rossjanka, poszukuje miejsca do zarządu w domu prywatnym, lub w handlu, w jednym z dużych miast w Cesarstwie.—Książęca Nr 4, mieszk. Nr 10, od 11-tej do 2-giej. D1—3—5039—

Panna służąca

znająca krawieczczyznę, szycie na maszynie i inne szycia, poszukuje stosownego miejsca w domach tejże pracy potrzebujących: Adres: ulica Królewska Nr 3, w sklepie Mydła i Świec. D1—2—5065—

Rodowita Niemka,

w średnim wieku, z dobrej familji, opatrzona chlubnemi świadectwami, za kilkoletnie spełnianie obowiązków bony, po wielu domach w Warszawie; życzy sobie odpowiedniego miejsca. — Wiadomość: Alea Jerozolimska Nr 21, mieszkania 4, na 1-m piętrze. D1—1—5055—

Potrzebny jest zaraz

U C Z E Ń

do cukierni. — Ulica Długa, hotel Niemiecki. D3—3—4344—

Nauczycielka

lub Uczennica wyższych klas, za udzielanie korrepetycji dwom uczennicom wstępnej i 2-giej klasy gimnazjum, może otrzymać jako wynagrodzenie w środku miasta oddzielny pokój z usługą.—Reflektantka raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod liter. M. D. D1—3—5056—

Do Fabryki Kwiatów A. Reiff, przy ulicy Granicznej Nr 9, dom W. Wache, potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione i do nauki. D3—3—4382—

Osada

zdatna na letnie mieszkanie, rozległości 40 morgów ziemi ornej, oraz 4 morgi łąk, z 2 ogrodami owocowemi i jeziorami i pastwiskami w okolicy leśnej, nad samą rzeką Narwią, o 14 wiorst od fortecy Nowogieorgieorgiewskiej w gubernji Płockiej, we wsi orzechowie, gminie Pomiechowo, jest do sprzedania.—Wiadomość na miejscu, u dymisjonowanego Majora Derengowskiego. D—4947— 1—3

☞ Ktoby z pp. Majstrów Mularskich lub Entreprynerów życzył wejść w układ, lub w umowę wymurowania kamienicy na Pradze, raczy się zgłosić do Właściciela domu. — Tamże na ulicę Ząbkowską pod Nr 214ad. D—4891— 1—1

Maliny.

Z powodu sprzątnięcia placu są do sprzedania Maliny do sadzenia, trzy razy w jedne lato, rodzące olbrzymi frukt, tak zwane miesięczne, po cenie bardzo niskiej.—Wiadomość na Nowej wsi Nr 9, u Rządcy, lub ulica Nowogrodzka Nr 20a, mieszkania 15. D—5014— 1—4

DYREKCJA

Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia,

stosownie do § 46 Ustawy Towarzystwa Najwyżej w dniu 1 Maja 1870 r. zatwierdzonej, ma zaszczyt zawiadomić, że **tegoroczne Zwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonarjuszów Towarzystwa** odbędzie się w Sobotę, dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godzinie 2 po południu, w lokalu Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 411/7.

W myśl uwagi do § 47, oraz § 59 Ustawy, sprawozdanie i bilans, jak również księgi i dokumenta Towarzystwa, będą mogły być przeglądane przez pp. Akcjonarjuszów w biurze Dyrekcji, począwszy od dnia 8 (20) Marca r. b.

Dyrekcja, upraszając pp. Akcjonarjuszów o uczestniczenie w Zebraniu, nadmienia, że bilety wejścia wydawane będą w jej biurze na dni trzy przed dniem Zebrania.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1880 r. K—4873—1—2

Zawiadomienie.

W Nr. 53 Kurjera Warszawskiego, z dnia 25 Lutego (8 Marca) 1880 r., P. Szymon Baruch ogłasza, jakoby nabył interes przewozu towarów, prowadzony dotychczas pod moją firmą **A. Lewkowicz i Spółka.** Rrzecz ta nie jest zgodną z rzeczywistością. Interesu mojego nie odstąpiłem nikomu i takowy prowadzę pod moją własną firmą, obecnie **przy ulicy Długiej Nr 32** (Potkańskie). Dla każdego obeznanego z interesami handlowemi i zwyczajami, wystarczy oświadczenie, że nikt nie mógł zaszczycać swojem zaufaniem p. Szymona Baruch, skoro on nigdy nie figurował w mojej firmie. Zaufanie zdobywa się własną pracą, a ja tylko interes przewozowy pod moją firmą prowadziłem. W obec powyższego objaśnienia, uważam wszelkie dalsze odpowiedzi za zbyteczne, i takowych w żadnym razie nie udzielę.—Sapienti satis.

A. Lewkowicz, Długa Nr 32. K—5087—1—3

Uwaga.

Nafta prawdziwa Amerykańska wagi f. 7½, garniec po kop. 47½, w Składzie Mydła. — Smolna róg Nowego Światu, obok Apteki W-go Nowodworskiego.—**F. Durkowski.** D—4878— 1—4

Łekcje Kroju

metodą ułatwioną i najpraktyczniejszą, udzielam po domach i zakładach, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość Nowolipie Nr 4, u gospodarza domu F. M. D—4929— 1—3

Wyprzedaż Sukienek

i **Paltocików** dziecinnych, po znacznie zniżonych cenach. Magazyn Paryzki.—Królewska Nr 25. D—4880— 1—4

Poleca się Szanownym Paniom nowo-otworzony

Zakład szycia bielizny i sukień damskich

na Pradze, ulica Targowa Nr 156. D1—3—5086—

Magazyn różnych NOWOŚCI

przy ulicy Nowy-Świat Nr 3, wprost straży ogniowej.

Lak amerykański do sklejania wszelkich naczyń, wyrobów szklanych, porcelany, szildkretu i marmuru; sklejone tym lakiem przedmioty, trzymają się bardzo trwale.

Atrament sekretny.

Atrament złoty w najlepszym gatunku.

Właściciel i wynalazca powyższych przedmiotów

G. Eisenberg.

D1—6—5060—

☞ **Najnowsze Materjały na okrycia i Korty, Płótna szląskie i irlandzkie, Bieliznę stołomą,** oraz wielki wybór

Ubiorów dla dzieci,

poleca Magazyn **F. WINKLERA,** ulica **Hr. Kotzebue, Róg Wierzbowej,** dom Hr. Krasińskiego. K—5017—1—12

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy, zieloną brokatelą kryty, urzędowej roboty, mało używany, wraz z pokrowcami; **Fortepian** o sześciu oktawach, mahoniowy, w dobrym stanie; **Lustro** piękne i duże w szerokich złoconych ramach; **Maszyna** do szycia systemu Wellera; **Szafa** do Sukień, Oraz inne przedmioty pomniejsze i przybory kuchenne.—Widzieć można od godziny 10-tej do 12-tej w południe przy ulicy Elektoralnej Nr 22, stróż wskaże. D—5007— 1—2

Fabryka Rękawiczek,

(Tłomackie Nr 3).

Poleca Szanownej Publiczności **Rękawiczki,** w rozmaitych gatunkach, po cenach umiarkowanych, tak detalicznie, jak i hurtownie.

D—4991— 1—3 **Józef Lukretz.**

Jest **do odstąpienia** w miejscu bardzo ludnem

połowa Magazynu

na kwiaty lub stroje damskie. — Adresować proszę do Redakcji pod liter. K. M. D1—3—5031—

Ważne na czasie!!!

Jest do wynajęcia **Pracownia Sukień** przy Magazynie Mód; warunki bardzo korzystne.—Wiadomość w Magazynie pod firmą T. Trzcińska, ulica Długa Nr 16. D1—3—5050—

W pracowni Nowy-Świat Nr 18,

wykonywają się z całą dokładnością: Suknie, Okrycia damskie, oraz ubrania dziecinne;—tamże jest Pokój wspólny dla Francuzki lub Niemki. D1—3—5040—

M E B L E

do sprzedania.—Twarda Nr 6, mieszk. 9. D—4980— 1—1

Krzesła Dębowe

rzeźbione, stołowe, do wyboru, u **H. Celler.** Ulica Bednarska Nr 3 nowy. D—4997—1—12

Ważna Wiadomość!

Krzesła dębowe urzędowej roboty, zdatne do Pokoi stołowych, w dwóch fasonach po rs. 4 kop. 50 i 5 50, są do sprzedania częściowo, lub razem.—Wiadomość Nowy-Świat Nr 19, w Magazynie Bielizny. D—4923—1—3

Przy ulicy Mostowej pod Nrem 4, u Rządcy Karasia, z powodu zmiany lokalu są do sprzedania różne **Meble,** mahoniowe i jesionowe, pomiędzy któremi jedna Szafa jesionowa **dla Amatora za rs. 50.** D—5008— 1—3

Garnitur Mebli

jest do sprzedania mało używany, bordeau rypsem kryty, za bardzo nizką cenę. — Ulica Warecka Nr 7, mieszkania 17. D1—2—5038—

Harmonium

dębowe jest zaraz do sprzedania, z fabryki Aleksandra.—Solna Nr 9, stróż wskaże. D1—2—5037—

Do prowadzenia fabryki szukam

Motora parowego

z odpowiednim, osobno położonym **niewielkim lokalem.**—Zgłoszenia przyjmuje **Warszawska Agentura Ogłoszeń,** Senatorska Nr 22, pod **lit. D. 2.** K—4957—1—2

Rs. 4,000

do ulokowania na nieruchomość warszawską. Wiadomość w kancelarji Notarjusza Markiewicza, Miodowa Nr 9. D1—3—5018—

Rs. 1,500.

Żądane jest na spłatę długu hypotecznego w pierwszej połowie wartości mieszczącego się.—Wiadomość u Właściciela domu Nr 15, Ulica Brzozowa. D—4546— 2—3

Rs. 11,000

poszukuje się na dobra ziemskie w gubernji Siedleckiej, włók 130, na 1-sze miejsce po 32 tysiącach Tow. Kred., bez pośrednictwa, na 7 procent.—Codziennie do 10-tej rano w hotelu Europejskim Nr 209. D2—3—4717—

Dobra Ziemskie

Korytnica.

Do ogłoszenia w Kur. War. Nr 52, z dnia 6 Marca 1880 r. **dodaje się,** że dobra te mają pożyczki Tow. Kr. Ziem. z 1-go Okresu jeszcze niespłaconej 1200 rs., można więc wziąść z oszacowania rs. 40,000.—Bliższe objaśnienie o wierzytelnościach i budynkach, oraz inwentarzach w Hotelu Brülowskim Nr 22, do 10 rano i od 3 do 5 po południu codziennie. K—4911—1—1

PLACE

w pięknej miejscowości położone, stykające się z parkiem Belwederskim i Łazienkowskim, są obecnie do sprzedania. Warunki kupna przystępne, gdyż kapitał w pewnej części pozostać może na gruncie, w razie ugody i na lat kilka.—Wiadomość u właściciela na miejscu pod Nr 2/3065, ulica Belwederska, przy rogatce Belwederskiej. D1—6—5031—

Wyłączna sprzedaż

na Królestwo Polskie

Herbaty lądowej Kiachtyńskiej,

Moskiewskiego kupca I-szej Gildji

Bazylego Gawryłowicza Kulikowa,

w Składzie Towarów Kolonjalnych

JANA ROGUSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43, wprost Bednarskiej,

polecają się następujące gatunki:

Cesarska Humny wyborowa czarna, za funt	rs. 1	kop. 60.
Cesarska Czarnobrewka „	„ 1	„ 80.
Liansin perłowy „	„ 2	„ —
Chińska róża	„ 2	„ 50.
Liansin Srityczuan czarna i kwiatowa	„ 3	„ —
Liansin srebrzysty kwiatowy	„ 5	„ —

Amatorom prawdziwie dobrej herbaty, polecamy **Liansin perłowy na rs. 2** funt i **Chińską Różę** na **rs. 2 kop. 50** funt, jako odznaczające się nadzwyczaj przyjemnym zapachem, wydzielając po naparzeniu wielką dozę mocnej i smacznej essencji.

Panom handlującym jak również kupującym w większych ilościach odstępuje się odpowiedni rabat. к—4124—6—6

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

к—3800—12—30

URZĘDNIK,

obeznany z przepisami sądowemi, policyjnemi i administracyjnemi, za wspólnem porozumieniem się, pragnie przyjąć zarząd jednego z większych domów lub też zakładu przemysłowero w Warszawie. Pewność wszelka może być hypotecznie gwarantowaną. Oferty proszę składać w sklepie p. Langowskiego przy rogu ulic Aleksandrji i Tamki.

ᴅ2—3—4630—

WAŻNA WIADOMOSC

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej,**

aniżeli jakiekolwiek anonsowane **Wyprzedaże,**

wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty i inne ubrania zimowe.** — Mam także wielki wybór, przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—25567—51—6

OSTRYCI

Holsntyńskie Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Obrazy olejne

uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania 10.—Tamże różne Obrazy do sprzedania.—Otwarte do godz. 4-tej po południu.

к—4674—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Fabryka Kwiatów

w każdym czasie —Ulica Karmelicka Nr 13a. w oficynie. ᴅ3—4—4539—

Charbice górne,

w pow. Lutomierskim, **obejmujące 12 włók 13 mórg, z bardzo pięknemi łąkami, dobremi budynkami i kompletnym inwentarzem,** są zaraz do sprzedania. — O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Administracji Dóbr w **Szydłowie,** pow. **Lutomierskim.**

к—3938—3—3

Transporta świeżych

NASION

pastewnych, ogrodowych, leśnych, kwiatowych i t. p., **w najlepszych gatunkach, otrzymał i poleca**

SKŁAD NASION J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku.

к—4646—3—3

OSOBA

w średnim wieku, wykształcona, posiadająca języki, pragnie przyjąć zarząd w domu familijnym, albo też u wdowca mającego dzieci, również może przyjąć miejsce towarzyszki w podróżach zagranicę. — Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 21 w dystrybucji, lub w Pułtusku pod Nr 194. ᴅ2—3—4422—

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	m.	Przychodz. g.	m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	30 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	—	— w.	—	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z Dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Potrzebna jest

Nauczycielka

znająca język ruski, francuzki, muzykę i nauki klasyczne.—Adres proszę zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod. Lit. J. W. ᴅ—4663—3—3

Bezpłatna nauka

robienia pudełek u Bronikowskiej.—Chmielna Nr 35.—Tamże potrzeba zdolnego Czeladnika introligatorskiego. ᴅ—4595—3—3

Obywatel Ziemski,

obeznany z gospodarstwem wiejskiem, posiadający swój majątek, jako dający rękojmię do zaufania, pragnie przyjąć lustrację majątku, albo administrację większych Dóbr w Królestwie lub Cesarstwie. Przeto ktoby sobie życzył wprowadzić w gospodarstwo płodozmian, może powierzyć takowy. — Oferty uprasza uprzejmie składać w Kiosku: Krakowskie-Przedmieście wprost domu **Roezlera,** pod liter. H. P. ᴅ3—3—4421—

Potrzebny jest

Praktykant

do Warsztatu Mechanicznego i Ślusarskiego. Ulica Dzika Nr 44. ᴅ2—3—4707—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31. ᴅ2—3—4735—

Warszawa Miodowa 10. **Wielkie Składy Fortepianów w Petersburg Morskaja 33**

Hermana i Grossmana.



Fortepiany i Pianina z fabryk: **Bechsteina, Blüthnera, Fiedlera** i przeszło 40 innych renomowanych fabryk.—Organy najcelniejszej fabryki **Esteya** w Ameryce.—**Salon** do **wynajmowania** instrumentów. к—4227—4—0



ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29. к—3507—6—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 27 Февраля (10 Марта) 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 54. Środa. Dnia 27 lutego (10 marca) 1880 roku.

Jeszcze o magnetyzmie zwierzęcym.

II.

Przy dalszem badaniu metaloterapii, czyli sztuki leczenia chorób nerwowych za pomocą mechanicznego oddziaływania kruszców na organizm chory, okazało się, iż nietylko płytki metalowe wywoływały wrażenia lecznicze, ale i inne ciała stosownie dobrane i użyte, jak n. p. płytki kościane, słabe magnesy stalowe, śruty żelazne i drewniane brzmiące pewnym tonem, słabe prądy elektryczne, które nawet nie potrzebowały wnikać w ciało pacjenta, dość jeżeli w pobliżu jego krążyły, wreszcie działania ciepła.

Prof. Charcot w Paryżu przekonał się, iż za pośrednictwem tych środków wywoływać mógł nietylko w rostrojonych nerwowo organizmach pewne skutki zdrowotne, ale i u zdrowych chwilowe objawy konwulsji a nawet katalepsji sprowadzał.

Lekarze praktycy dość pessymistycznie przyjmowali wszystkie wiadomości o tego rodzaju doświadczeniach, dopiero na zgromadzeniu przyrodników niemieckich w Baden-Baden zeszłorocznej jesieni, słynny fizjolog genewski prof. Schiff, wystąpił z naukowym wykładem, w którym potwierdził do najdrobniejszych niemal szczegółów badane zjawiska i rezultaty.

Kwestja postawiona raz na poważnym gruncie wymagała zbadania przez fizyków i fizjologów; chodziło teraz o rozwiązanie pytania: jakim sposobem działać mogą leczniczo na chory ustrój nerwowy metale i magnesy, jak się ich działanie pod względem fizjologicznym i fizycznym da wytłómaczyć?

Prof. Schiff podjął się tego wytłómaczenia na podstawie hypotezy o tak zwanym ruchu molekularnym wszystkich ciał w przyrodzie,—ruchu, któremu poddane mają być najdrobniejsze cząsteczki tak organicznych, jak i nieorganicznych tworów wszechświata.

Zdanie niemieckiego uczonego w tym przedmiocie zasługuje na tem większą uwagę, iż prof. Schiff do bardzo niedawnego czasu jeszcze był sceptykiem i zawziętym przeciwnikiem wszystkich apostołów zwierzęcego magnetyzmu; dopiero na objektywnych własnych badaniach się oparłszy, ośmielił się w tej sprawie zabrać głos i wystąpić z twierdzeniem, że objawy i skutki metaloterapii polegają na faktach fizjologicznych i działaniem fizycznych sił wytłómaczyć się dadzą.

Objaśnienia zaś jego są następujące:

„Nowsza fizyka starała się udowodnić, że najmniejsze, jakie sobie wyobrazić możemy, cząsteczki ciał (molekuły) nie pozostają w spokoju, ale odbywają pewien bezustanny, sobie właściwy ruch, czyli że ciał zupełnie stałych, w całem tego słowa znaczeniu, niema, jakkolwiek pozornie stałemi się wydają.

Od rodzaju zaś i szybkości tego ruchu molekularnego zawisła temperatura, jakoteż inne właściwości, jak magnetyzm, elektryczność i t. p. danego ciała; aby zaś ten ruch cząsteczkowy mógł z jednego ciała oddziałać na drugie, potrzeba pewnych zbliżonych warunków i pewnego danego stosunku, zupełnie tak, jak to się dzieje w akustyce; wiadomo, iż jedna struna drgająca wzbudza fale głosowe, które pobudzić są zdolne drugą strunę do współdźwięku przy pewnym stosunku drgań w oznaczonym czasie.

Otóż prof. Schiff przypuszcza, że molekularny stan nerwów ulega rozmaitym zmianom, których anatomja patologiczna wykryć dotychczas nie miała sposobów, ale które dadzą się sprowadzić, albo powstają same z niewykrytych przyczyn i objawiają się w większej lub mniejszej wrażliwości tych nerwów, w lepszem lub gorszem ich funkcjonowaniu.

Przypuściwszy tedy, że jakaś część ustroju nerwowego podległa owej zmianie, że ruch molekularny w niej powiększył się, lub pomniejszył, to przez wzbudzenie pierwotnego ruchu w tej części za pomocą oddziaływania jakiegoś ciała, którego cząsteczki w odpowiedni i stosowny sposób drgają—można też i pierwotny, normalny stan nerwów sprowadzić.

Tak samo da się przez zewnętrzne oddziaływanie owej siły molekularnej na ustrój nerwowy ludzkiego, czy zwierzęcego organizmu, wywołać w nim szybszy czy powolniejszy ruch cząsteczkowy i odpowiadające mu objawy fizjologiczne.

Że to oddziaływanie z zewnątrz jest możliwem, przekonywają rozliczne doświadczenia; i tak, wspominaliśmy o sposobach metaloterapji, polegających na przykładaniu płytek kruszcowych do miejsc zaatakowanych choroba, — podobne skutki wywołują zbliżone magnesy, albo prądy elektryczne okrążające jakąś część ciała.

Owinąwszy np. ramię osoby, cierpiącej na tak zwane hysteryczne znieczulenie, izolowanym drutem i przepuściwszy przez niego lekki strumień elektryczności, już po kilku minutach będziemy mogli zauważyć zmianę w sparaliżowanem ramieniu, jakkolwiek prąd elektryczny w głąb samego ramienia nie wniknął, a tylko rozbudził w nerwach korespondujący ruch molekularny, i powrócił im normalny stan i możność pierwotnego funkcjonowania w organizmie.

Najmniejsze zmiany molekularne w ciele, czy to z przyczyn całkiem naturalnych powstałe, czy sprowadzone wrażeniem ciepła, światła, elektryczności, lub dźwięku, wywołują osobliwsze wstrząśnienia systemu nerwowego, objawiające się w rozmaity sposób.

Jeżeli przeto pewne ciała stałe posiadają tę szczególniejszą własność oddziaływania na ruch molekularny nerwów danego organizmu, to dlaczegóżby jeden organizm bezpośrednio na drugi nie mógł tak samo oddziaływać; dlaczegóżby człowiek z pewną spotęgowaną siłą owego molekularnego ruchu w sobie nie mógł w danych warunkach wywoływać przybliżony ruch w ustroju nerwowym drugiego człowieka? dlaczego nie miałby być ową drgającą struną, budzącą współdźwięk w *dobranym* drugim instrumencie?

Podkreślamy ten wyraz: dobranym, bo jakkolwiek nie dadzą się oznaczyć prawa, według których ruchy drobinowe, molekularne, dają się wytwarzać i współmiernie działają na siebie, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż zachodzi między niemi ten sam stosunek, co w akustyce między dwiema drgającemi strunami, między dźwiękiem i współdźwiękiem.

Doświadczenia tedy tak zwanych „magnetyzerów“, jakkolwiek najczęściej oparte na bladze i oszukaństwie, polegające na wywoływaniu pewnych zmian w organizmie tak zwanych *mediów*, nie zawsze są pozbawione rzeczywistej podstawy; skoro taki magnetyzer natrafi na odpowiedni własnemu ustrojowi nerwowemu drugi ustrój nerwowy, że tak powiemy rytmicznie z nim współdrgający, może wywoływać pewne objawy zewnętrzne w swojem *medium*, jakkolwiek ich zupełnie wytłómaczyć sobie i usprawiedliwić nie potrafi.

Liczne nadużycia w tym względzie zwichnęły zupełnie zaufanie do owych najczęściej samozwańczych „profesorów“ i magnetyzerów, wyzyskujących nierozwiązane zagadki natury dla obałamucenia prostaczków i przenoszących kwestje naukowych badań w dziedzinę szarlatenerji i kuglarstwa.

Możnaby przytoczyć tysiące przykładów, przez poważnych ludzi nauki stwierdzonych, że owe eksperymenta takich Hanzenów i t. p., najczęściej dla efektu podrabiane sztuką i uprzednią umową z medjami, w danych warunkach na rzeczywistych, faktycznych opierają się objawach.

Nie ulega wątpliwości, iż bez mechanicznego oddziaływania, bez sztuczek i środeczków można podatne do tego osoby wprawiać w stan tak zwanego „snu magnetycznego“, lub znieczulenia, pozbawiać ich przytomności i nastrajać lub rozstrajać nerwowo, li tylko na zasadzie przystosowania owego ruchu molekularnego w organizmie *medja*.

Ale wszystkie te objawy nie będą wynikiem działania jakiejś wyjątkowej, nadprzyrodzonej siły cudotwórczej, skoncentrowanej w umyślnie powołanych do tego jednostkach.

Prędzej czy później nauka wyjaśnić musi, jakiego rodzaju fizyczne prawa i warunki rządzą tą tajemniczą jeszcze do dzisiejszego dnia siłą, która, według wspomnianej wyżej teorji, utrzymuje w bezustannym ruchu i w wzajemnej zależności cały *makro* i *mikrokosmos*.

Streściliśmy naukowy pogląd na tę kwestję poważnego fizjologa niemieckiego, nie dodając ze swej strony żadnych uwag, nie wyrażając żadnego zdania o rzeczy, nad którą długo jeszcze poważne umysły będą musiały ślęczyć i pracować ciężko, zanim hypotezę w aksjomat zamienić potrafią.

Jeżeliśmy tylko wiarę w cudowność publicznych wyzyskiwaczy osłabić zdołali, a na całą sprawę chociaż słaby promyk światła rzucili — uważać będziemy zadanie nasze za spełnione i cel dopięty. +

— *W rozkazie warszawskiego ober-policmajstra do policji wykonawczej za nr 41 zamieszczono:*

Mając na względzie, że dotąd zbyt wielka liczba traktjerni i restauracyj była otwarta w porze nocnej nad rzeczywistą tego potrzebę i że zakłady te, nie przynosząc istotnej dogodności dla miasta, posługiwały za schronienie do nocnego bałamuctwa klasie rzemieślniczej, robotniczej i służących, nader szkodliwie wpływając na ich moralność, dozwalam mieć otwarte swoje zakłady po godzinach przepisanych, do d. 1 **grudnia 1880 r. następującym osobom, a mianowicie:**

Przez całą noc:

1. Joannie Bukerel w hotelu Europejskim.
2. Ludwikowi Migasińskiemu w hotelu Saskim.
3. Aleksandrowi Bocquet w hotelu Rzymskim.
4. Stanisławowi Solińskiemu w hotelu Brylowskim.
5. Konstantemu Kuczyńskiemu w hotelu b. Angielskim.
6. Gustawowi Lichtenbergowi w hotelu Lipskim.
7. Aleksandrowi Jałoszyńskiemu w hotelu Krakowskim.
8. Fryderykowi Czepe w hotelu Paryzkim.
9. Elżbiecie Zalewskiej w hotelu Polskim.
10. Krystjanowi Czepe w hotelu Niemieckim.
11. Władysławowi Smozarskiemu w hotelu Drezdeńskim.
12. Robertowi Zommer w hotelu Maringe.
13. Jakóbowi i Madera w hotelu Wiktorja.
14. Utrzymującemu garkuchnię nocną dla furmanów w domu nr 105 na placu Zamkowym, Erlichowi.

Do godziny 3 w nocy:

1. Leonowi Raciborskiemu, pod nr 44, na Krakowskiem-Przedmieściu.
2. Ignacemu Lijewskiemu, pod nr 6, na Krakowskiem-Przedmieściu.
3. Wiktorowi Wojtulewiczowi, pod nr 40, na Krakowskiem-Przedmieściu.
4. Aleksandrowi Bocquet, pod nr 23, na ulicy Wierzbowej.
5. Annie Czulińskiej, pod nr 14, na ulicy Niecałej.
6. Karolowi Brajbisz, pod nr 15, na ulicy Wierzbowej.
7. Antoniemu Stępkowskiemu, pod nr 5, na ulicy Wierzbowej.
8. Szymonowi Zięciakiewiczowi, pod nr 7, na ulicy Wierzbowej.
9. Piotrowi Szlegel, pod nr 11—13, na ulicy Miodowej.
10. Józefowi Purwin, pod nr 16, na ulicy Miodowej.
11. Michałowi Kotońskiemu, pod nr 23, na ulicy Długiej.
12. Aleksandrowi Jałoszyńskiemu, pod nr 9, na ulicy Ujazdowskiej.
13. Janowi Petrow, pod nr 16, na ulicy hr. Berga.
14. Władysławowi Rozmanith, pod nr 62, na ulicy Marszałkowskiej.
15. Benedyktowi Rapcewiczowi, pod nr 30, w alei Jerozolimskiej.
16. Władysławowi Rejnerowi, pod nr 6, na ulicy Chmielnej.
17. Marjannie Wapiszyńskiej, pod nr 376, na ulicy Brukowej.

Do godziny 1 w nocy.

1. Adolfowi Gościckiemu, pod nr 5, na ulicy Nowosenatorskiej.
2. Emilji Pilcowej, pod nr 8, na Krakowskiem-Przedmieściu.
3. Antoniemu Szulc, pod nr. 12, na ulicy Nowy-Zjazd.
4. Juljanowi Szlosser, pod nr 2, na ulicy Podwal.
5. Antoninie Rychter, pod nr 8, na ulicy Senatorskiej.
6. Franciszkowi Kowalczykowi, pod nr 3, na ulicy Miodowej.
7. Marji Kamińskiej pod nr 10, na ulicy Miodowej.
8. Ludwikowi Trepkowskiemu, pod nr 6, na ulicy Długiej.
9. Janowi Iwaszkiewiczowi, pod nr 20, na ulicy Długiej.
10. Moszkowi Rubinsztejn, pod nr 6. na ulicy Nowolipki.
11. Bernardowi Hekselman, pod nr 11, na ulicy Nalewki.
12. Szmulowi Maltan, pod nr 21, na ulicy Nalewki.
13. Pejsachowi Wejss, pod nr 23, na ulicy Nalewki.
14. Józefowi Herman, pod nr 25, na ulicy Nalewki.
15. Józefowi Wesołowskiemu, pod nr 10, na ulicy Nowy-Świat.
16. Jabóbowi Oziębło, pod nr 9, na ulicy Nowy-Świat.
17. Józefie Łebkowskiej pod nr 8, na placu św. Aleksandra.
18. Ryszardowi Zwoleńskiemu, pod nr 76, na ulicy Nowy-Świat.
19. Józefowi Korneckiemu, pod nr 40, na ulicy Nowy-Świat.
20. Antoniemu Łęskiemu, pod nr 44, na ulicy Nowy-Świat.
21. Władysławowi Herbs, pod nr 45. na ulicy Nowy-Świat.
22. Stanisławawi Rydel, pod nr 1352b, na rogu ulic Świętokrzyskiej i Mazowieckiej.

W dniu 15 (27) listopada przedstawić mnie listy tych z wyszczególnionych powyżej właścicieli, którzy sprzedadzą zakłady swoje innym osobom, jak również i tych z nich, którzy będą notowani o niezamykanie zakładów w godzinach dla nich wyznaczonych.

Wszelkie zatem poprzednie pozwolenia, udzielane utrzymującym zakłady gastronomiczne, a nieobjętym powyższą listą, obecnie moc swoją utracają.

O czem oznajmiając podwładnej mnie policji, polecam komisarzom cyrkułowym ściśle dopilnować, pod ich osobistą i miejscowych starszych dozorców odpowiedzialnością, ażeby wyszczególnione zakłady gastronomiczne nie były otwarte dłużej nad godziny dla nich wyznaczone, wszystkie zaś pozostałe w mieście zamykane były punktualnie o godzinie 12-ej w nocy. Właścicieli naruszających powyższe rozporządzenie, powoływać na mocy § 41 ustawy o karach wymierzanych przez sędz. pokoju, do odpowiedzialności sądowej.

Niezależnie od tego oznajmiam policji dla wiadomości i zastosowania się, postanowienie b. namiestnika w Królestwie względem godzin, do których zakłady publiczne w mieście Warszawie mogą być wieczorem otwarte, a mianowicie:

a) Szynki, stosownie do ustawy o opłacie od trunków do godziny 10 wieczorem.

Wszystkie bawarje, kawiarnie, herbaciarnie i handle win, handle korzenne, sklepy z artykułami żywności, sklepy z rozmaitemi towarami, miejsca do sprzedaży wyłącznie napoi gazowych, sale do tańca w dni świąteczne przy bawarjach i kawiarniach do godziny 11 wieczorem.

c) Cukiernie do godziny 12 w nocy.

d) Sale tańca (Tanc-klass) do godziny 3 po północy.

e) Hotele z numerami, całą noc.

f) Domy publiczne, całą noc. *(Gaz. Poli.)*

— Z chorób najwięcej przyczyniających się do powiększania śmiertelnosci, najpowszechniejszą, najbardziej przerażającą dla rodzin i zwiększającą każdodziennie takową bez zaprzeczenia są suchoty.

Doświadczenia robione w Brukselli i następnie wszędzie prawie dowiodły, że smoła, produkt żywiczny jodły, oddziaływa bardzo skutecznie na chorych dotkniętych suchotami, lub zapaleniem dychawek.

Najlepszy sposób używania smoły są kapsułki. *Kapsułki Guyot'a* zrobiły się lekarstwem popularnem od chorób tego rodzaju. Zwyczajną dozą są dwie kapsułki przyjęte podczas jedzenia.

Polepszenie bardzo prędko uczuć się daje.

Aby uniknąć licznego naśladowania, wymagać należy podpisu Guyot, wydrukowanego w trzech kolorach na etykiecie flakonika. —24057—4—0

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od **kataru,** zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Siróp i Pâté de Nafé* de Delangrenier de Paris. —35—0—24039—

— *Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego* wychowania panien w Warszawie podaje do wiadomości rodziców, krewnych i opiekunów, mających zamiar pomieścić dzieci swe na stypendja skarbowe w roku szkolnym 1880/1, w tymże Instytucie zawakować mające, że:

1) losowanie między kandydatkami w celu przyjęcia ich na koszt skarbu odbędzie się w dniu 14 (26) czerwca r. b. 1880, o godzinie 1-ej po południu, wobec osób, które wniosły w tym przedmiocie podania do rady, i

2) prośby o przypuszczenie do losowania tylko do dnia 14 (26) maja r. b. przyjmowane będą.

—4401—3—3

— *Komitet kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich* podaje niniejszem do wiadomości, iż uchwałą zgromadzenia reprezentantów z dnia 12-go lutego r. b. postanowiono, aby nadal każdemu uczestnikowi kasy służyło prawo posiadania trzech wkładów czyli udziałów 50-rublowych; wskutek czego z dniem dzisiejszym rozpocznie się w kasie przyjmowanie (oprócz zwykłych pojedyńczych wkładów) udziałów dodatkowych.

Przytem nadmienia się, że udziały dodatkowo składane w ciągu miesiąca marca r. b. partycypować będą w dywidendzie roku bieżącego, w stosunku trzech kwartałów, składane zaś od 1 kwietnia do 31 czerwca r. b., w stosunku półrocza.

Warszawa dnia 1 marca 1880 roku. -4773-1-3

5% pożyczka premjowa rosyjska z 1866 roku.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego w dniu 1 (13) marca 1880 r., odbyć się mającego, za opłatą od sztuki

kop. 50 dla miejscowych,

„ 60 dla zamiejscowych, łącznie z kosztami portorji i korespondencji, przyjmuje

Maurycy Nelken,

Krakowskie-Przedmieście nr 77. —3162—5—6

— Zakład zegarmistrzowski ***Ludwika Maurycego Lilpop*** przy ulicy Senatorskiej nr 496 na wprost szkoły junkierskiej (dawniej przy ulicy Długiej pod firmą F. Lilpop ojca egzystujący od roku 1798) otrzymał znaczny wybór zegarków z fabryki powszechnie znanej Patka Philippa i S-ki i Ch. F. Tissot w Genewie, fabryki medalowanej na ostatniej wystawie paryskiej, oraz wybór zegarów ściennych i stołowych z najcelniejszych fabryk.—*L. M. Lilpop.*

—3371—6—0

— ***D-ta F. Idzikowski,*** b. zastępca profesora przy wied. szkole dentystycznej, leczy choroby ust i zębów, ***wstawia sztuczne zęby po rs. 2,*** w najlepszem wykończeniu z trzechletnią gwarancją—przyjmuje od 9—1 i od 2—6 w. (Leszno 7).

—4808—1—6

Nowo otworzony Skład

Cygar importowanych, hawańskich, EDWARDA WESTPHAL,

przy ulicy Wierzbowej, w domu hr. Ludwika Krasińskiego.

ma honor zawiadomić szanowną publiczność, że jest zaopatrzony w wielki wybór prawdziwych cygar hawańskich w najlepszych markach z 1875, 1877 i 1878 roku w cenie od 8 do 60 rs. za 100 sztuk, w opakowaniu po 10, 25, 50 i 100 sztuk jakoteż prawdziwie ***amerykańskie pakietosy „Gutamala" „Salon Cigarettes"*** w liściu hawańskim, ***cygarety i tytoń*** francuski ***Caporal.***

Niemniej poleca cygara w wielkim wyborze z pierwszorzędnych fabryk rosyjskich i krajowych, a mianowicie: ***Konst. Kuchczyńskiego, Mündla & Comp., Leo Wissora*** w Rydze, ***C. F. Toepfera*** w Dorpacie, ***F. A. Müllera, Braci M. i E. Heller, Ad. Schöpfera, A. N. Bogdanowa*** et Comp. w Petersburgu, ***Union i La Ferme*** w Warszawie w cenie od rs. 1 kop. 50 do 12 za 100 sztuk.

Poleca również tytonie i papierosy z fabryki ***Lamba, Papa Nikola Kriona*** w Odesie, ***Wasilja Iwanowicza Asmołowa*** w Rostowie nad Donem, ***Braci Szapszal, A. N. Szapownikowa, A. F. Müllera, A. N. Bogdanowa, Saatschy i Manguby*** w Petersburgu, ***Kogena*** w Kijowie, ***Bostandżoglo*** w Moskwie, oraz z fabryk ***La Ferme, Union, Polakiewicza i Ismisa*** w Warszawie.

Egzystujący skład tabaczny pod tą samą firmą na ulicy Senatorskiej pod nr. 8 w pałacu Blanka, obok ratusza, pozostaje w tym samym zakresie jak dotąd— i również poleca się względom szanownej publiczności. W większej ilości biorącym odstępuje się stosowny rabat. Wszelkie obstalunki z prowincji będą z największą akuratnością natychmiast ekspedjowane ***franko.*** —21923—12—12

M. H. Neumark,

DENTYSTA, który przez ostatnie 14 lat egzystował w domu Roeslera, ma zaszczyt zawiadomić szanownych swoich pacjentów, że mieszka obecnie

Nowy-Świat nr 2.

—1—6—4843—

— ***Choroby sekretne*** leczy lekarz od 30 lat praktykujący. ***Chmielna nr 18.*** *J. Bagieński.*

—4293—2—6—

— ***P. Ant. Krajewska,*** właścicielka fabr. kwiatów i piór (Trębacka nr 1), wyjechała w tych dniach ***za granicę,*** w celu zaopatrzenia fabryki swej w najświeższe modele na zbliżający się sezon wiosenny. —4684—2—3

— ***Dr Grodzki,*** autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn," leczy **choroby sekretne, oraz niemoc** miejscową i ogólną wskutek takowych. Róg *placu św. Aleksandra i ul. Mokotowskiej nr 23.*

—4343—4—6

— ***Doktor Kobyliński*** leczy specjalnej choroby *zębów.* Wstawia sztuczne zęby na kauczuku, celluloidzie i złocie. Przyjmuje od 11-ej do 5-ej po poł. Senatorska, 17 (naprzeciw Danielewiczowskiej).

—3055—9—9

— Nauczyciel gimnastyki, ***S. Zewald,*** mieszka obecnie przy ulicy Siennej nr 13. —3150—5—6

— Skład stempli, weksli i kart, ***Zygmunta Szleifsteina,*** Długa nr 11, przy kościele prawosławnym, poleca Sz. panom kupcom swój zawsze asortowany zapas weksli *in blanco,* z tekstem polskim i niemieckim, od kop. 5 do 45 rubli za jeden weksel. Biorącym większemi partjami odstępuje rabat.

—26267— —10—

Kto chce

korzystać z obecnego wysokiego kursu ***akcyj pożytkowych*** kolei warsz.-wiedeńskiej, warsz.-bydgoskiej i terespolskiej i takowe sprzedać, zechce swój adres zostawić w warsz. agent. ogłosz. Senatorska nr 22, pod lit. *A. B. C.* —3649—7—12

— Jeometra przysięgły klasy II-ej Kahl Stanisław przeniósł swoje stałe mieszkanie z miasta Kałuszyna do miasta Grójca, gubernii warszawskiej — o czem zawiadamia osoby interesowane. 2—3—4463—

— P. **Edmund Makowski,** właściciel magazynu towarów bławatnych przy placu Teatralnym, wyjechał do Paryża. —4832—

— ***Zakład leczniczy*** specjalny dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych, d-ra ***KOHNA,*** i od chorych przychodnich przyjmuje rano od 9—10½ i od 4½—6 po południu codziennie. ***Miodowa nr 15.***

—11—0 —2423—

Rozkład godzin przyjęcia w LECZNICY dla przychodzących chorych,

ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany).

Od 8½—9½—. Dr **Przybylski,** choroby oczne.

Od 10 — 11—. Dr **Majkowski** (codziennie), choroby wewnętrzne.

Od 10½—11½. Dr **Borysowicz,** choroby kobiece.

Od 11 — 12—. Dr **Grosstern,** choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecinnego.

Od 11½—12½. Dr **Taczanowski** (środy i soboty), choroby uszne.

Od 12 — 1—. Dr **Klink** (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.

Od 1 — 2—. Dr **Karwowski** (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.

Od 2 — 3—. Dr **Anders** (codziennie), chor. wewnętrzne

Od 2 — 3—. Dr **Kondratowicz,** choroby kobiece.

Od 3 — 4—. Dr **Jawdyński,** chor. chirurgiczne i zębów

Od 3 — 4—. Dr **Nussbaum,** choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.

Od 11 — 12—. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia 25 kopiejek. —1676—

LECZNICA dla przychodzących chorych,

Nowy-Świat nr 55 (wprost Ordynackiego)

przyjmują w niej następujący lekarze:

od 9—10 **z chorobami wewnętrznemi,** codziennie, **dr J. Pawiński.**

od 9—10 **z chor. skór. i wener.,** codziennie, **dr. T. Żera.**

od 10—11 **z chor. szczęk i zębów,** codziennie oprócz świąt, **dr Piotrowski.** W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.

od 10—11 **z chor. wewnętrz.** specjalnie **płuc, gardła i jamy nosowej,** codziennie prócz niedziel, **dr T. Hering.**

od 11—12 **z chor. wenerycznemi i skóry,** codziennie, **dr J. Diehl.**

od 11—12 **z chor. wewnętrz.** specjal. **nerwowemi** z zastosowaniem elektryczności w poniedziałki, środy, i piątki, **dr. M. Brunner.**

od 11—12 **z chor. organów moczopłciowych męzkich,** we wtorki, czwartki i soboty, **dr M. Brunner.**

od 12—1 **z chor. oczów,** codziennie, **dr Z. Kramsztyk.**

od 12—1 **z chorobami uszów,** w poniedziałki i piątki **dr B. Taczanowski.**

od 1—2 **z chorobami wewnętrz.** specjalnie **wieku dziecięcego,** codziennie **dr J. Poznański.**

od 1—2 **z chorobami kobiecemi,** codziennie, **dr. J. Szczygielski.**

od 2—3 **z chorobami wewnętrznemi** codziennie, **dr W. Lewandowski.**

od 2—3 **z chorob. chirurgicznemi** (zewnętrznemi,) codziennie prócz świąt, **dr Zawadzki.**

od 3—4 **z chorobami wenerycznemi i skórnemi,** codziennie, **dr T. Anders.**

od 3—4 **z chorob. wewnętrznemi,** codziennie, **dr B. Chrostowski.**

Opłata za poradę **25 kopiejek.** —1675—

Z Fabryki La Favorita

nadszedł nowy transport

Zapałek Włoskich

ceny umiarkowane.

Tuzin pudełek kop. 11;—50 paczek kop. 40;—tuzin woskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdobnych, tuzin rs. 1 k. 10.

Skład Zapałek, Nr 7 Trębacka.

K—4004—7—12

Worki

Angielskie w dobrym gatunku, sztuka kop. 42, otrzymał Dom Handlowy, Praga Namiestnikowska Nr 380. K—3973—6—6

Dla Guwernantek, Nauczycielek i Bon

w Odesie,

mieszkanie ze stołem po cenach dostępnych.

LEONTYNA KIERSKA,

róg Chersonskej i Dworzańskej, naprzeciw Uniwersytetu. K—4380—2—3

Za nogi zabitych

JASTRZĘBI

(gołębiarz-krogulec) lub ich gniazda z jajkami, płaci się 50 kop. za dostawieniem takowych do fortec na stacje pocztowe-gołębie, a w Warszawie na ulicę Żórawią Nr 17, mieszkania 6. K—4196—5—6

Uczeń

potrzebny zaraz do Handlu Korzennego, w wieku 14—16 lat mający, pierwszeństwo ma z prowincji.—Chłodna Nr 38. K—4774—2—2

W bliskości dróg żelaznych poszukiwany jest

Majątek Ziemski

w dobrej ziemi około włók 55, z piękną rezydencją, z obszernym domem murowanym, z kilkunastu pokoi w parku i ogrodem owocowym.—Reflektanci raczą nadesłać szczegółowy opis dóbr, domu z jego otoczeniem i warunki, bez pośrednictwa osób trzecich, do W-go Smolińskiego, adwokata przysięgłego, ulica Długa Nr 16. K—4436—4—6

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

piękne Lokale:

2 pokoje pojedyńczne na parterze, 2 lokale po 2 pokoje z kuchnią, na parterze; 2 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze; 3 pokoje z kuchnią na 2-m piętrze; Tunel z pokojem na zakład przemysłowy; przy ulicy Nowolipie Nr 51, wiadomość u stróża. D3—3—4669—

Potrzebne jest

Mieszkanie

składające się z 4 lub 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, na ulicach: Podwal, Krakowskie-Przedmieście, Senatorska, Długa i Miodowa, lub w pobliżu takowych.—Ktoby takowy lokal miał do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r. uprzejmie proszę o uwiadomienie na ulicę Świętokrzyzką Nr 5, do Adwokata na 1-m piętrze. —4797—2—3

Do sprzedania.

Warsztaty i narzędzia stolarskie, **Tokanie** zagraniczne, prawie nowe; **Warsztat ślusarski, forniery, tarcice sosnowe** porznięte i wysuszone, oraz **Stoliki z podstawami żelaznemi** a blatami fornierowanemi, zdatne dla Hoteli, Cukierń, Restauracyj i do domowego użytku.—Leszno Nr 40, w drugim podwórzu, od godziny 1 do 6 po południu. D—4189—6—6

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 28—0 — 17836 —

W Magazynie Francuzkim, ul. Hr. Berga, dom Hr. Krasińskiego,

NOWE KRANY AUTOMATYCZNE

Francuzkie, które się natychmiast zamykają same skoro tylko butelka jest pełną, **tak, że** nie traci się ani jednej kropli trunku, oleju, nafty i t. p.

Nowe szczotki do czyszczenia butelek (Rince-bouteilles).

Francuzkie Łapki na myszy. D—2502—9—12

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.

! CENY ZNIŻONE !

D—26565—23—0

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok koscioła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób **i przygotowania w domu** wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia **konserwowania dziąseł.**
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia nożów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne **używane w gospodarstwie** gorzelnictwie.

D—26566—23—0

Biuro Techniczne „Phoenix"

Maszyny narzędzia i przyrządy

PIECE KAFLOWE WENTYLACYJNE

o podwójnym działaniu,—odświerzające powietrze ogrzanym prądem i osuszające wilgotne mieszkania, stawia i urządza podług całkiem nowego systemu Biuro Techniczne „Phoenix": (ulica Daniłowiczowska Nr 5 w Warszawie), z gwarancją funkcjonowania.—NB. Doświadczenie pokazało, że piece te, oprócz skutecznej, zdrowej i przyjemnej wentylacji, radykalnie usuwają wilgoć, zmniejszają wydatek paliwa i zupełnie nie dymią. D—4091—6—15

Projekta kosztorysy i przedsiebiorstwo robót.

przy Fabryce Machin J. Fajans i S-ka.

DOSKONAŁOSĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym **włosom** pierwotny kolor. Pobudza **porost włosa, a** pod szybkiem jéj działaniem, **znika rychło** siwizna. Doświadczenie po **jednorazowém już** użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją **przechodzi** wszelkie tym podobne preparaty. **Woda p.** S. A. Allen nie jest farbą, lecz **naturalnym** dobroczynnym czynnikiem do **odrodzenia i** wzmocnienia włośow.

Flaszki opakowane są w różowy papier **i tylko takie są prawdziwe.**

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 74—0—**5197**—

Kąpiele Wannowe przy ulicy Granicnej Nr 14.

Dom gdzie Wody Mineralne przy Ogrodzie Saskim.

Zakład kąpielowy odnowiony i do należytego porządku doprowadzony, poleca się Szanownej Publiczności. Kąpiele regolarnie codziennie od godziny 8 rano do 9 wieczór, zaś w Niedzielę i Święta tylko do 2 godziny otwarte. D—3612—8—10

FORTEPIANY CZARNE I PALISANDROWE

zupełnie nowe, własnej fabryki, fasonu krótkiego, z blatem metalowym, ze 4-ma szprejcami, są do sprzedania po cenach bardzo przystępnych lecz stałych, u fabrykanta fortepianów **A. HORKO. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża.** D—4164—8—12

Choroby naskórne głowy i Wypadanie włosów

POMMADE DESLAURIERS

CHÛTE DES CHEVEUX — POMMADE DESLAURIERS

Niszczy prędko

ŁUPIEŻ

i wszelkie

Dolegliwści naskórne głowy

UPRZEDZA I ZATRZYMUJE WYPADANIE WŁOSÓW

w PARYŻU, u DESLAURIERS. Chemika, 31, r. de Cléry

SKŁAD GŁÓWNY DLA ROSSYI.

u STOLL & SCHMIDT, Kanał Moiki w S. Petersburgu

Sprzedaż częściowa w składach aptecznych i perfumerjach.

Wymagać należy na opakowaniu, podpisu Deslauriers i stempla w kolorze niebieskim Rządu francuzkiego.

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE i AMERYKAŃSKIE najtrwalszej konstrukcji z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedyńczych.—Reperacja starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu dwóch dni.

CENY NIZKIE.

W Kantorze **Ign. Ganzwohl,** plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasińskiego. D—4693—3—6

Zapałki krajowe!

FABRYKA

Wielka Wola

pod Warszawą,

która roku zeszłego uległa spaleiu, **obecnie** po odbudowaniu i znaczn**em powiększeniu,** produkuje w dalszym ciągu swe wyroby. Zapałki te przewyższają dobrocią ruskie i zagraniczne, o czem Szanowna Publiczność łaskawie przekonać się raczy.

Sprzedaż uskutecznia się jak dawniej w Składzie wyrobów Tabacznych L'Eesperance, Senatorska Nr 20 i w wielu innych znaczniejszych składach.

D5—6—4543—

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38.

Wielki wybór Cenniki illutrowane z rozmiarami i wagą. D51—74—24367

„KONKURENCJA"

Skład Węgli

LESZNO 30. LESZNO. — **PAŃSKA 16. PAŃSKA.**

Po rs. 1 za korzec węgla zagranicznego grubego z dostawą.

WĘGIEL KOSTKOWY o 5 kop. tańszy.

Uwaga. Węgiel krajowy o **20%** **niżej taksy,** to jest po kop. **90 za korzec z odstawą.**

D—4233—3—3

F. Wierzbicki i S-ka.

Serwety Damastowe

jak również ten sam materjał na łokcie i sztuki nadzwyczaj trwałe, bardzo praktyczne w gospodarstwie dla Panów Restauratorów, utrzymujących bufety i t. p.

Skóra amerykańska prawdziwa **kroquet,** do krycia mebli i powozów w różnych kolorach, math i glans.

Ceraty na stoły, różnej szerokości naśladujące drzewo i marmur.

Polecają po cenach fabrycznych

F. Wierzbicki i S-ka.

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

D—4111—5—12

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Ważna wiadomość dla pp. Ogrodników.

Tuż za rogatką Ząbkowską, w folwarku Szmulowizna, jest do wynajęcia od 15 Marca r. b., piękny **Ogród owocowy i warzywny,** składający się z kilku morgów, ze staremi drzewami owocowemi i szparagarnią. Dzierżawa może być oddana na lat kilka, może być dodany nawóz corocznie po dwieście fur. — Wiadomość u właściciela Dóbr Szmulowizna lub w Dystrybucji W. Szuwalskiego, naprzeciw kolumny króla Zygmunta.

K —4766—3—3

Drzewka Owocowe

w Zakładzie ogrodniczym Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej, róg Prostej Nr 1172. dostać można w wielkim wyborze szczepów Jabłoni w różnym wieku, to jest: 1, 2, 3, 4, 5, a nawet i 6-letnie. Grusze są w tym samym wieku co i Jabłonie, ale w mniejszej ilości; co do Wiśni, Czereśni i Śliw są tylko 1, 2 i 3-letnie, starsze są już wyczerpane; cenniki tychże, na żądanie gratis udzielam.

D—4790—2—6

Fabryka Musztardy J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej Nr 2,

wprost Banku,

nagrodzona na wszystkich Wystawach Wszechświata i Specjalnych, Medalami i t. p., poleca się **na nadchodzące Święta Wielkiejnocy** ze swemi wyrobami.

Dla pp. **Handlujących znaczny rabat.** K—4645—3—3

UNGER i POZNAŃSKI

w Warszawie, Elektoralna Nr 3,

polecają

Urządzenia kuchenne w kompletach,

dla zaprowadzających nowe gospodarstwa domowe. к—4569—4—12

Winiarnia Węgierska,

oraz Skład Towarów Kolonjalnych i Delikatesow

JULJANA ZAHORSKIEGO,

róg Marszałkowskiej i Siennej.

Przy zbliżających się **Świętach,** poleca obficie zaopatrzoną piwnicę we wszystkie gatunki Win, a szczególniej wielkie zapasy **Win węgierskich wytrawnych i maślaczy,** które prowadząc wprost od producentów, ręczy za czystość i dobroć tychże.—**Oliwę** Nicejską Vièrge, zupełnie jasną, **Octy** francuzkie winne i estragonowe, **Musztardy** wszelkie zagraniczne i krajowe, oraz wszelkie towary kolonjalne w zakres handlu wchodzące, wyborowe i świeże. к—4450—4—12

Zupełna Wyprzedaż Detaliczna po cenach fabrycznych,

całego zapasu **Towarów Bławatnych,** znajdujących się w Naszym Składzie hurtowym, a mianowicie: **Materji jedwabnych czarnych i kolorowych, Aksamitów, Welwetów, Atłasów, Kaszmirów, Materjałów czarnych** na Szuby i Paltociki, **Beży, Szewiotów, Brokateli** na meble i **Wstążek czarnych rypsowych.**

PIOTR MAYZEL & LEON BERNHARDT,

Nr 28. Plac Resursy Kupieckiej Nr 28,

dom W-go Chudzyńskiego, w bramie na prawo.

Uwaga. Wszystkie powyżej wymienione Towary, sprzedawane będą **częściowo (na łokcie), codziennie** z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych, **od godziny 9 rano.** к—3234—11—12

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,

z St. Marx. Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 16-tu i za najlepsze uznane, wyszczególnione prócz wielu srebrnych i złotych medali, także i największą nagrodą, t. j. dyplomem honorowym na wystawie światowej w Wiedniu r. 1873 sprzedaje i wysyła za zaliczką **K. Baczyński,** reprezentant firmy w Warszawie, Senatorska Nr 2, z rogu Miodowej. к—4815—2—12

UNGER i POZNAŃSKI

w Warszawie, Elektoralna Nr 3,

polecają

nowo-otworzony

Skład Sprzętów gospodarskich domowych i Naczyń kuchennych.

к—4644—3—12

Wspólnik

potrzebny z kapitałem 1,500 do 2,000 rs., do nowej i bardzo zyskownej fabryki—maszyny już są na miejscu. — Oferty pod lit. **A. 1,** przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к—4851—2—2

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane,

suche i ciepłe, z usługą, samowarem i opałem, na żądanie może być i stół.—Chmielna Nr 1, mieszkania 3, w bramie na prawo na schody, 1-sze piętro. к—4858—2—3

Nowo-otworzony Zakład Fotograficzny

pod firmą

L. KOWALSKI,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża (wprost Kopernika), w domu pod Nrem 406/7 (1-szy nowy).

wykonywa wszelkie roboty w zakres fotografji wchodzące, jako to: portrety od naturalnej wielkości do formatu miniaturowego, zwyczajne, oraz kolorowane, gruppy, kopje, reprodukcje, heliominiatury, plany, mappy etc.—Nadto przyjmuje obstalunki na roboty po za obrębem zakładu,—fotografowania umarłych, zdjęcia widoków, fabryk, wnętrz tak w mieście jak i na prowincji. — **Ceny najumiarkowańsze.**

Tuzin biletów od rs. 2,—tuzin gabinetowych od rs. 6.

к—3621—6—6

W dniu 1 (13) Marca 1880 roku, odbędzie się losowanie

Rossyjskiej Pożyczki Premjowej z 1866 roku.

Niżej podpisany przyjmuje Assekuracje od losowania amortyzacyjnego

PO KOP. 45,

dla miejscowych i zamiejscowych.

KAROL GEBICKI.

2—4 **Krakowskie-Przedmieście Nr 37,** obok Hotelu Saskiego. к—4436—

ODPOWIEDZ.

W tych dniach ogłoszeniem w **Kurjerze Warszawskim** zamieszczonem p. A. Lewkowicz zawiadomił iż przeniósł swe przedsiębierstwo przewozowe z Tłomackiego na ulicę Długą (na Potkańskiem). Co do tego ogłoszenia, jako najbardziej interesowany, czuję się w obowiązku nadmienić tutaj kilka słów. Oto znane przedsiębiorstwo na Tłomackiem prowadzone było nie pod firmą A. Lewkowicz, lecz **A. Lewkowicz i spółka,** a wspólnikiem w tym interesie byłem ja. Obecnie na skutek dobrowolnego mego układu z p. L. interes przeszedł na moją wyłączną własność i prowadzę go **w tem samem miejscu i temi samemi, a nawet zwiększonemi, środkami** pod nową, moją własną firmą: „Szymon Boruch“. P. Lewkowicz więc nie może i nie ma prawa mówić, że **swój** zakład przeniósł gdzieindziej, zakład bowiem utrzymywany poprzednio przez nas obudwu pozostał na miejscu ze zmianą firmy, a pan L. mógł sobie założyć tylko gdzieindziej nowy jakiś zakład. Tych kilka słów mieszczę tu dla tego, ażeby szanownych klientów zaszczycających dotąd zakład na Tłomackiem swemi względami wyprowadzić z błędu, iż przestał on istnieć twierdzenia moje poprzeć mogę cyrkularzem zawiadamiającym o zmianie firmy i kontraktem urzędowo dopełnionym.—**Szymon Boruch—Tłomackie Nr 9.** к—4816—2—3

Ulica Szeroka Freta Nr 14.

KAPELUSZE

cylindrowe i filcowe męzkie i dziecinne, najświeższego fasonu, **tanie i dobre.** Szanowna Publiczność raczy sprawdzić na miejscu, oraz przyjmują się stare różnego rodzaju, choćby najbardziej zniszczone do przerabiania na modne fasony i prasuje się w każdym czasie na poczekaniu po kop. 10.—Tamże potrzebny jest **Uczeń.**

JAN BIEŃKOWSKI.

к—4174—4—6

Huta szklanna

W TARGÓWKU,

ukończywszy budowę pieca gazowego wannowego, systemu **Fr. Siemens w Dreznie,** który w pierwszych dniach m. Kwietnia b. r. w bieg puścić zamierza, obecnie zawiera umowy na dostawę.

Zamówienia na szkło butelkowe wszelkie, zielone i pół białe, przyjmują się w kantorze fabryki przetworów chemicznych, Solec Nr 49 i w mieszkaniu p. **Hipolita Sosnowskiego Nr 2,** Danielewiczowska w Warszawie.

Formy do butelek kształtów zwykłych, powszechniej używanych, huta posiada własne: wszelkie zaś inne przy większych zamówieniach terminowych, na własny rachunek sporządzać każe.

Kijewski, Scholtze i S-ka.

D—3932—5—12

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice dogodzi 1ej z południa. —22597—69—0

W guberni Mohilewskiej, powiecie Rogoczewskim, w pobliżu stacji kolei żelaznej i rzek Dniepru i Berezyny, są do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę

TRZY FOLWARKI

z młynami, mogącemi dla specjalisty zapewnić wielkie korzyści, **promami, karczmami** i t. p. Ziemia w ogóle **I-ej klassy żytniej, obfita ilość łąk,** daje możność prowadzenia racjonalnie gospodarstwa mlecznego. — **Bliższą wiadomość** udziela **Adwokat Paszkowski, w Brześciu Litewskim.** к—4449—2—3

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5,

przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojach, zachowuje ścisłą dyskrecję.

к—3960—6—30

Młody Agronom,

polak, z Księztwa Poznańskiego, obecnie w obowiązku, który się kształcił w wzorowych gospodarstwach niemieckich, obeznany z wszystkiemi gałęziami gospodarczemi, posiadający chlubnie polecające go świadectwa, poszukuje umieszczenia jako samodzielnego zarządu gospodarczego, lub też pod bezpośrednim kierunkiem właściciela, od 1-go Kwietnia, albo od 1-go Lipca r. b.

Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera Warszawskiego: Nr 25 S. B.

D4—4—3945—

Z dniem 15 Lutego r. b., otworzyłem w mieście tutejszem przy ulicy Wierzbowej pod Nr 4, w hotelu Angielskim.

SKŁAD WIN

Węgierskich, Francuzkich, Reńskich, Hiszpańskich, Szampańskich, Porteru i Piwa Angielskiego, oraz Likierów Zagranicznych.

Utrzymując już od lat kilkunastu Skład Win w Kaliszu, zaopatrzony jestem **w stare wina węgierskie** i inne, a doświadczenie w zawodzie moim daje rękojmię, że wszelkie zlecenia Szanownej Publiczności, będę w stanie ku Jej zupełnemu zadowoleniu uskutecznić.

Nadmieniając że hurtowy skład mój w Kaliszu nadal pod tą samą firmą prowadzić będę.

W oczekiwaniu rychłych zleceń pozostaję z uszanowaniem

ZYGMUNT WARTSKI.

D—3653—6—6

Z powodu wysokich podatków cła

SKŁAD WIN

L. Maringe

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 58.**

złożony z 30 tysięcy butelek win starych, prawdziwie lekarskich: jako to: francuzkich, reńskich, hiszpańskich i węgierskich (ze zbioru lat, w handlu nawet w Europie trudno znaleść się mogących), do sprzedania razem, lub partjami w cenie od kop. 60 do rs. 12 za butelkę.

Biorącym 10 butelek wina odstępuje się 10%, biorącym 100 butelek wina odstępuje się 15%.

NB. Niżej ceny dotąd podług cennika praktykowanej w tymże składzie, a dla osób mających chęć kupić cały Skład Win na najdogodniejszych warunkach.

к—2458-7-10

3 Konie,

z tych dwa siwe, jeden gniady, zdrowe, bez wad i mocne, zdatne do szybkiej jazdy, do powozu lub dorożki, świeżo z prowincji przybyłe, z uprzężą lub bez takowej, są do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu Nr 10, na 1-m piętrze od frontu.—Tamże sprzedaje się **Powóz** używany, mocny, w dobrym stanie.

к—4757—2—3

5 KONI,

rysaków, ze świadectwami Ulica Rozbrat Nr 2, wiadomość u stangreta Fiedora. к—4638—2—3

Rs. 50 Nagrody, lub więcej.

Kto odda zgubione 2-go Marca r. b., w przejeździe z **Krakowskiego-Przedmieścia,** przez ulice **Hr. Berga,** na ulicę **Bracką, Bransoletę** z kameą; **Naszyjnik z opalami i Pince-nez,** do domu przy ulicy **Brackiej Nr 10, mieszkania 8.**—Uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty. D—4852—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 27 Февраля (10 Марта) 1880 г.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 54.

Dnia 10 marca 1880 roku. *Środa.* *Dnia 27 lutego (10 marca) 1880 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
w Warszawie,

otrzymała na Skład Główny:

JAGODA
Mazowieckich Lasów

przez

Au-Lir.

Cena kop. 50—z przesyłką pocztową kop. 60.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

D—4159—2—3

Redakcja „MÓD PARYZKICH",

zawiadamia swoje Prenumeratorki, że z powodu wstrzymania druku kilku Numerów tego pisma, prenumerata na kwartał 1-szy b. r. wniesiona, liczyć się będzie do końca Maja t. r. Zacząwszy od Nr 19, który się 15 b. m. ukaże, pismo nasze regularnie prenumeratorki otrzymywać będą.

D—4962—1—1

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, odbędą się w d. 10 (22) Marca r. b., o godzinie 12 w południe stanowcze licytacie głośne na sprzedaż: a) domu drewnianego do rozebrania, pod Nr 363 w obozie Artylleryjskim na powązkach położonego, i b) różnych przedmiotów zużytych, oraz materjałów po dopełnionych robotach w ubiegłym 1879 roku pozostałych. Przystępujący do takowych licytacji złożyć są obowiązani wadium, w ilości **rs. dziesięciu** dla nabycia budynku pod Nr 373, i **rs. siedemdziesiąt** dla kupna materjałów i rzeczy zużytych. Po skończonej licytacji jak jedno, tak drugie wadium uzupełnionem być powinno w stosunku 10% od summy zadeklarowanej.

Życzący przyjąć udział w licytacjach podać winni do Warszawskiego Fortecznego Zarządu Inżynierskiego stosowne deklaracje, przy załączeniu ustanowionych 60 kopiejkowych marek, i obejrzeć na miejscu sprzedające się budynki i materjały, przed rozpoczęciem się licytacji; po zatwierdzeniu bowiem takowych, żadne pretensje i reklamacje pod względem wartości rzeczonych przedmiotów i budynku uwzględnionemi nie będą.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim każdodziennie od godziny 9 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni niedzielne.

D—4981—1—3

Zaraz lub od 1 Kwietnia

MŁODY CZŁOWIEK,

mający stałe zajęcie, poszukuje obok tego zajęcia, Rządcy domu w okolicy Banku Polskiego, który li tylko za mieszkanie pełnić będzie. Wiadomość w Uladówce ulica Rymarska Nr 2.

D—4934—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Apteki, do miasta powiatowego.—Wiadomość: róg Chłodnej i Żelaznej Nr 23, mieszk. 5.

D—4990—1—3

Potrzebny jest

Wspólnik

do interesu nowo założyć się mającego, z kapitałem rs. 2,000, praca wspólna.—Wiadomość: róg dzikiej i Miłej Nr 46, stróż wskaże.

D—5021—1—1

Młodzi Ludzie,

obeznani z miejscowym handlem, znajdą korzystne zajęcie, jako podróżujący po mieście, za prowizję lub stałą pensje. — Oferty składać w Redakcji Kur., pod lit. M. 3. D—4921—1—3

Osoba

życząca uudzielać **Lekcje muzyki fortepianowej,** w zamian za egzercytowanie się na fortepianie pochodzącym z fabryki Małeckiego, może powziąść wiadomość przy rogu ulicy Oboźnej i Browarnej w domu p. Zakrzewskiego, lokalu Nr 43. D—4964—1—2

Poszukuje się na prowincję

!!!OSOBY!!!

w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, kwalifikującej się do towarzystwa Pani domu, jako również znającej się dokładnie na wszystkiem co wchodzi w zakres gospodarstwa, ażeby w razie nieobecności Pani domu opiekować się mogła dziećmi i zarządzać całem gospodarstwem. — Tylko osoby z dobrą rekomendacją, lub z dobremi świadectwami, zechcą się zgłosić na ulicę Marszałkowską Nr 71, mieszkania Nr 4.

D—4892—1—3

„Rodzina nie mająca dzieci, a która życzyła by sobie zająć się **Dziewczynką** sześcioletnią, zechce zgłosić się listownie, do Częstochowy (poste restante), pod adresem M. L."

D—4884—1—3

Potrzebną jest

Dziewczynka

sierota od lat 10, do 14, do pomocy do Sklepu.—Wiadomość ulica Hoża Nr 17c.

D—4993—1—3

Potrzebna jest

BONA

z dobremi świadectwami, mówiąca po niemiecku i po polsku, zaraz lub od 1 Kwietnia. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 16 nowy, u Doktora. D—5004—1—3

Poszukuje się

OSOBY,

do udzielania lekcji francuzkiego i muzyki, znajomość języka Polskiego żądana. — Wiadomość Nowolipie Nr 7, mieszk. Nr 16.

D—4876—1—1

Bona Francuzka

lub **Szwajcarka,** żądaną jest do trzech dziewczynek, w domu ruskim, na prowincji, niedaleko Warszawy. O warunkach powziąść można wiadomość, przy ulicy Zelnej Nr 7, mieszkania 3, od godz. 9-tej do 10-tej zrana, i od 3-ciej do 4-tej po południu.

D—5010—1—3

Potrzebną jest młoda

FRANCUZKA

do konwersacji, codziennie godzinę. Przeznacza się rs. 4 miesięcznie. Zgłaszać się: ulica Krucza Nr 10, dom p. Bartza, mieszk. Nr 6.

D3—3—4720—

Żądaną jest na wieś, dla matkowania i dokończenia edukacyj 15-letniej panienki

Nauczycielka

średniego wieku, znająca języki: francuzki, niemiecki, oraz muzykę. — Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 6, mieszkania 10, od godziny 11-tej rano do 1-szej w południe.

D—4734—3—3

Izraelitka

potrzebną jest, do zarządu domem i dozorowania dzieci, mówiąca dobrze po niemiecku. Wiadomość ulica Senatorska Nr 22, w Kantorze Wekslu. D—4747—3—3

Licytacja

dnia 18 Marca r. b. ma się odbyć, na Folwarku Papieszka, pod Włocławkiem.—Sprzedawany będzie inwentarz żywy, maszyny i narzędzia gospodarskie, a także fasy, beczki, drybusy i wszelkie przyrządy po fabryce Octu, Krochmalu, a wreszcie i po fabryce Zapałek i Browarze. D—4737—3—3

Wykształcona Panna

z najlepszemi świadectwami i poleceniami, poszukuje odpowiedniej posady.—Może prowadzić samodzielnie gospodarstwo, lub być pomocną Pani domu. Podjęłaby się także wychowywania dzieci pozbawionych matki. Kopje świadectw na żądanie franco. — Oferty nadsyłać prosi pod lit. **M. E. 26 w Łodzi,** poste restante. D—4437—6—6

OSOBA

mająca swoją maszynę, poszukuje miejsca w domu prywatnym do wszelkich robót. Ulica Ogrodowa Nr 40 nowy, wiadomość u stróża.

D—4796—3—3

Dwaj Pisarze

zdolni, znający gruntownie język ruski, potrzebni są dla zajęć biurowych; świadectwa o swem prowadzeniu są wymagane.—Wiadomość w biurze Warszawskiej Inżynieryjnej Dystancji, Nowy-Świat Nr 65, od godziny 11 do 2 z południa. D3—3—4722—

Potrzebną jest do krawieczczyzny

PANNA

zdatna i podręczna.—Elektoralna Nr 39, 1-sze piętro, 1-sze drzwi. D3—3—4760—

Potrzebna jest zaraz

Sklepowa

energiczna i obnajmiona z handlem, z kaucją rs. 200 i dobrą rekomendacją, do Sklepu z materjałami piśmiennymi, galanterją i Dystrybucją.—Bliższa wiadomość pomiędzy godz. 4-tą a 6-tą, przy ulicy Dzielnej Nr 11, mieszk. 6, stróż wskaże. D—4723—3—3

!!Specjalista!!

do fabrykacji octu wykwalifikowany, może znaleść odpowiednie zajęcie. — Wiadomość u szwajcara w Hotelu Drezdeńskim, od 1-szej od 3-ciej po południu. D—4746—3—3

Potrzebne są

Panny,

uzdatnione, do Krawieczczyzny damskiej. — Ulica Długa Nr 17a, do p. Rododowicz.

D—5020—1—3

PANNY

potrzebne są zaraz do krawieczczyzny damskiej, uzdatnione, podręczne i do nauki. — Ulica Elektoralna Nr 10, **W. Herman.**

D—5011—1—3

Panny

potrzebe są do Sukień podręczne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście Nr 93, mieszkania Nr 3. D—5012—1—3

Potrzebną jest

Francuzka,

rozumiejąca po polsku na demi-place.—Długa Nr 16, w Fabryce Kwiatów Zadzińskiej, od godz. 5-tej do 7-mej, D—4998—1—2

Młoda Osoba,

życzy przyjąć obowiązek, do zarządu domu, u wdowca lub u starego kawalera. — Ulica Tamka domu Nr 23, **u Trzankowskich.**

D—4994—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione w krawieczczyznie, do pracowni Sukień i Okryć damskich.—Ulica Dzielna Nr 3, pierwsze piętro. D—4985—1—2

A. Witkowska,

udziela konwersacji języka niemieckiego.—Ulica Długa Nr 21. D4—6—4453—

Potrzebną jest na godziny

Francuzka

do początkujących dzieci. Widzieć się można od godz. 4 do 6 po południu, róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, mieszk. Nr 6.

D2—3—4848—

Młody Człowiek,

który zarządzał w większych domach, na co posiada dobre świadectwa i rekomendacje, poszukuje odpowiedniego miejsca na zarząd domu, w razie potrzeby może być złożoną kaucja. — Wiadomość róg Bagno i Świętokrzyzkiej Nr 1244 lit. B, mieszkania Nr 3, w bramie na 1-szem piętrze od frontu.

D—3763—8—10

OSOBA MŁODA

z porządnej rodziny, władająca kilkoma językami, t. j. polskim, francuzkim, niemieckim i rossyjskim, poszukuje miejsca w zakładzie handlowym jako kassjerka, albo do sprzedaży. W zawodzie podobnym już przez kilka lat praktykowała—i może przedstawić własne zabezpieczenie hypoteczne do wysokości kilku tysięcy rubli.—Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 4, u właściciela domu.

D2—3—4855—

Potrzebną jest do dwóch dziewczynek rodowita

FRANCUZKA

w średnim wieku. Zgłaszać się można na Nowy-Świat Nr 76, mieszkania 8, wprost ulicy Świętokrzyzkiej, od godziny 4-tej do 7-mej wieczorem. D1—3—4916—

Student Uniwersytetu

filolog, życzy udzielać lekcje w zakresie kursu gimnazjalnego. — Adres: ulica Widok Nr 8, mieszkania 7. D1—4—4908—

Potrzebny jert

Uczeń

do Zakładu Malarskiego J. Börgera, (malarza pokojowego i znaków).—Adres: ulica Danielewiczowska Nr 495a. D1—3—4904—

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, do fabryki kwiatów K. Biernackiej. — Ulica Freta Nr 13.

D1—2—4881—

Potrzebne są

PANNY

zdolne, podręczne i uczennice do fabryki kwiatów.—Ulica Chłodna Nr 51, wiadomość u stróża.

D1—3—4913—

Potrzebne są

PANNY

do sukień. — Niecała Nr 11, 1-sze piętro, D1—2—4910— **Siwińska.**

Potrzebną jest

PANNA

podręczna do bielizny.—Ulica Mostowa Nr 4, mieszkania Nr 8. D1—1—4903—

Potrzebną jest

Panna, maszynistka,

do szycia sukień i Panna do kroju, za dobrem wynagrodzeniem.—Ulica Pańska Nr 39, mieszkania 29. D1—2—4879—

DZIECIĘ

sekretnych rodziców, niechrzcone, może być przyjętem raz na zawsze na własność, dla bezdzietnego małżeństwa. — Wiadomość **Podwal Nr 30, u Akuszerki P. Medalis.—Tamże** osoby życzące sobie odbyć słabość, mogą w każdej chwili znaleść wygodny osobny pokój, **za umiarkowaną cenę.**

D—4992—1—2

Z Kaucją od Rs. 1,000 do 2,000

Były Urzędnik

poszukuje posady, Kasjera, Zarządu domu, albo inkasenta.—Wiadomość róg Dzikiej i miłej Nr 46, stróż wskaże. D—5022—1—3

BONA

w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, z dobremi świadectwami, poszukuje się od 1-go Kwietnia.—Adres zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. F. 2. D—4935—1—3

Poszukuje się **na godziny**

Panny do Strojów,

pracującej w jednym z pierwszorzędnych magazynów. Adresa i wymienienie magazynu w którym się pracuje, składać proszę w Redakcji pod lit. K. M. D—5030—1—3

Polski Skład. Nici Broksa 68 kop. tuzin. Szpilki 4 kop. łut. Wełny, Jedwab', Bawełny, Point-lace, przybory do robót i tualet damskich. Paryzkie Brykle, Gorsety fiszbinowe, wybór Grzebieni. Koronki, Woalki, Chustki, Krawaty męzkie, damskie i Kołnierzyki płócienne. D—2004—6—0

Potrzebna jest

Bona Niemka

do dziewczynki 7-letniej, znająca się na krawieczyznie i umiejąca szyć na maszynie, za 6 rs. miesięcznie. — Bielańska Nr 10, stróż wskaże, od godziny 11 rano do 2 po południu i od 5 do 7. D—5029—1—3

Potrzebna jest podręczna

PANNA

do maszyny, do bielizny i krawieczyzny, do pani Kordelas, ulica Orla Nr 3. D—4975—1—2

Były Kupiec,

młody, władający językiem **polskim i niemieckim,** znający **buchhalterję włoską i angielską,** poszukuje odpowiedniej posady **w Kantorze.**—Oferty pod liter. **L. S.** nadsyłać można do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22. D1—2—5076—

Panny

potrzebne są do krawieczyzny, zdatne, podręczne i do nauki, oraz Panny do maszyny, za dobrem wynagrodzeniem. — Krakowskie-Przedmieście Nr 5, pałac hr. Krasińskich, prawa oficyna, Nr 30 mieszkania. D1—3—5063—

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, zaraz, do Magazynu Mód M-me **Victorie.** — Nowy-Świat Nr 40. D1—1—5049—

Potrzebną jest

PANNA,

kompletnie uzdolniona do Maszyny, do Bielizny i podręczna. — Ulica Miodowa Nr 9. D1—1—5035— **Borecka.**

PANNY

podręczne potrzebne są do roboty kwiatów i do nauki.—Gęsia Nr 8 domu, 13 mieszkania, 2-gie piętro. D1—2—5036—

Potrzebną jest

Bona Niemka

do trojga dzieci, od 1-go Kwietnia. — Ulica Marjańska Nr 2 lit. a, mieszkania 5. D1—1—4942—

Żądaną jest

Nauczycielka muzyki

do zajęcia codziennie, któraby znała języki: polski i rossyjski.—Ulica Twarda Nr 19, mieszkania Nr 1, na dole. D1—3—4938—

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki krawieczyzny.—Trębacka Nr 7, 1-sze piętro. D1—1—4960—

PANNA

kompletnie uzdolniona, znająca krój, a przynajmniej znająca początki, znajdzie stałe miejsce w Magazynie Skwierczyńskiej, każdej chwili. — Żabia Nr 5. D1—1—4949—

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny damskiej zdatne, podręczne i do nauki. — Ulica Marszałkowska Nr 52. D1—1—4965— **M. Haffner.**

Mężatka,

młoda, ze świeżym pokarmem, bezdzietna, ze wsi, pragnie przyjąć dziecko do piersi.—Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 8, u stróża. D1—1—5045—

MAMKI

wiejskie, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki M. Ł.—Ulica Chłodna Nr 20. D1—3—5064—

MAMKA

wiejska bez długu, z bardzo obfitym pokarmem jest u Akuszerki.—Ulica Chłodna Nr 8. D1—1—4940—

MAMKA

ze zdrowym i świeżym pokarmem, znajduje się u Akuszerki A. H.—Ulica Marjańska Nr 5. D1—1—4963—

U Akuszerki Hedrych

w każdym czasie jest **pomieszczenie dla przyjezdnych** lub tutejszych; z życiem, pościelą i usługą, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.—Świętojańska Nr 4, piętro 2-gie. D1—3—4966—

Zdolna Prasowaczka

z pierwszorzędnej Pralni, podejmuje się prasowania w domach prywatnych.—Wiadomść: ulica Wspólna Nr 23.—**Irzycka.** D—4771—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny, na wieś. — Wiadomość: ulica Kapitulna Nr 4 nowy, 4-te piętro. D1—1—4919—

Potrzebne są

Panny

do szycia bielizny, podręczne i do maszyny.—Wiadomość w sklepie Grochowskiego i Soblik, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 50. D1—2—4932—

UCZEŃ

z bardzo dobremi świadectwami, potrzebny do magazynu N. S. Brünera et Comp., w hotelu Europejskim. D—1—3—4976

OSOBA

młoda, wykształcona, posiadająca języki: niemiecki, francuzki, rossyjski i polski, oraz mogąca prowadzić korrespondencję w tychże językach i umiejąca prowadzić książki handlowe, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Oferty składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. P. D—1—2—4983

Kawaler młody,

syn obywatelstwa ziemskich, który pobierał wyższe wykształcenie w Petersburgu, obeznany teoretycznie i praktycznie z gospodarstwem rolnem, jak również i chodowlą inwentarza, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządzającego większym majątkiem, zaraz lub od 1-go Kwietnia; wrazie potrzeby kaucją hypoteczną do wysokości 5,000 rs. dać może.—Wiadomość osobiście lub listownie, Nowy-Świat Nr 55, mieszkania Nr 6, od godziny 12 do 5 po południu. D—4996—1—2

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjezdne na kuracją, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Świat Nr 36. D6-6-4099—

U Akuszerki M. S.,

są pokoje dla osób spodziewających się słabości, tak dla tutejszych jako też i dla przyjezdnych, na dogodnych warunkach. — Ulica Bracka Nr 6, mieszk. 17. D2—3—4817—

MAMKI:

wiejska i miejska, z obfitym pokarmem, są do umieszczenia u Akuszerki.—Ulica Złota Nr 5, w drugim podwórzu, D3—3—4744—

AKUSZERKA P. MÉDALIS

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość w osobnym pokoju za opłatą **Rs. 15** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **najściślejsza dyskrecja** zapewnia się.—Ulica **Podwal Nr 30.** D5—6—3769—

MAMKA

młoda, zdrowa, bez długu, jest u Akuszerki Niedzielskiej.—Ulica Mokotowska Nr 23 nowy. D1—1—4968—

Dwie MAMKI

ze świeżym pokarmem, wiejskie, bez długu, są u Auszerki. — Ulica Biała Nr 1. D1—3—4926—

Z powodu wyjazdu są zaraz do odstąpienia

Przyrządy Kwiaciarskie

stalowe, w dobrym stanie, za cenę przystępną.—Wiadomość Nowy-Świat domu Nr 24, mieszkania Nr 16. D—1—3—4977

KOMIN

3 łokciowy, blaszany, prawie nowy, jest do odstąpienia. — Twarda Nr 12, wiadomość u stróża. D—1—2—4987

MEBLE

do sprzedania bardzo tanio, z powodu braku miejsca, **Garnitur Mebli** orzechowych, rypsem bordo kryty i wiele innych.—Ulica Leszno Nr 17, u Tapicera. D—1—3—4989

Jest do sprzedania

ALTANA

10 łokci długa, 5 szeroka, jedna ściana oszklona i komórki drewniane około 20 łokci długie, o piętrze, z gankiem, w bardzo dobrym stanie.—Wiadomość na miejscu, stróż wskaże, ulica Żórawia Nr 18. D—5009—1—3

NAJTAŃSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR

NOWYCH I UŻYWANYCH MEBLI

w najświeższych fasonach tak warszawskich jak i zagranicznych. **Garnitury** pokryte materją wełnianą, jedwabną i aksamitem.—Sprzedaje bardzo tanio dotąd po niepraktykowanie tanich cenach.—Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. D—4972—1—6

Największa w kraju Fabryka

GORSETÓW.

Na zbliżający się sezon wiosenny przygotowałem dla WW. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2,000 tuzinów fiszbinowych i trzcinowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**

FABRYKA w WIEDNIU Neubau Siebensterngasse. — **FABRYKA w WARSZAWIE** Świętokrzyzka Nr 24.

D—4925—1—10

Ważna Wiadomość!!!

Niżej podpisany fabrykant fortepianów, zawiadamiam JW. panów JW. Panie, oraz wszystkie osoby interesowane którym to czynności strojenia fortepianów i pianin, sam zawsze osobiście załatwiałem, że do takowych nigdy i nikogo nie upoważniałem, ani też nie posyłałem, obecnie dowiedziawszy się z kilkunastu domów, którzy się żalili że jakiś brunet, nietylko jako stroiciel mojej fabryki ale jako wspólnik takowej, strojenia i reperacje załatwiał, nie znając takiej czynności, tym samym szkodzi mojej dawniej znanej reputacji. Przeto upraszam wszystkie osoby interesowane, ażeby raczyli łaskawie nadsyłać adresy swoje wprost do mnie lub sami osobiście zawiadamiać raczyli, a takowe z całą znajomością swego fachu jak dawniej tak i obecnie sam uskuteczniam, a owe indywiduum pociągnę do sądowej odpowiedzialności, przyjmuję wszelkie reperacje fortepianów, pianin i fisharmonji i strojenia takowych, polecam się względom łaskawym osób interesowanych.

Z poważaniem **Biernacki Teodor.**
Rymarska Nr 12, obok Lessera.
D1—3—4946—

Tanio jest do sprzedania

Garnitur Mebli

angielski, na filarkach, wysłany i pokryty brokatelą, koloru bordo, składający się z kanapy, dwóch foteli i sześciu krzeseł, oraz jest do sprzedania **SOFA** w guście otomany.—Krakowskie-Przedmieście Nr 38, w prawej oficynie, druga sień na dole, pierwsze drzwi na lewo. D—4475—1—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Łóżka, Umywalka, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Garnitur francuzki, Szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe. — Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, mieszk. Nr 7, na dole. D1—3—4970—

Do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, palisandrowy (czarny), zagraniczny: oraz drugi fabryki Kralla i Zeidlera, może być wynajętym.—Wiadomość: ulica Miodowa Nr 3, stróż wskaże. D1—1—4918—

Dy sprzedania

Faetony

małe i większe, nowe i używane, Kocze z fordeklami w różnych fasonach, na jednego lub parę koni, zdatne na prowincją, w Fabryce Wacława Kossak, róg Elektoralnej i Orlej, Nr 8. D1—6—4933—

STELMACH

z Księstwa Poznańskiego, posiadający język niemiecki i polski, z dobremi świadectwami życzy sobie zająć miejsce Stelmacha w bliskości Warszawy, lub i dalej na prowincji za nadwornego, za stosowne wynagrodzenie. Oferty proszę składać w tejże Redakcji pod lit. M. K. D—5013—1—1

Majątek Ziemski,

przy stacji kolei położony, dwie godziny drogi od Warszawy, rozległości włók $19\frac{1}{2}$, w dobrej glebie, z dostatkiem łąk, dobrymi budynkami, domem mieszkalnym wygodnym w ogrodzie, w bardzo ładnej pozycji, z kompletnym inwentarzem, jest do odstąpienia z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich w każdym czasie.—Cena za włókę 2,300 rs. Zamiana na inny majątek także proponowaną być może. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 55, mieszkania Nr 6, od godziny 2 do 5 po południu. D—4995—1—2

Kantor Kaucjonowany Komissowy Emilji Dobieckiej,

Krakow.-Przedmieście Nr 24.

Poszukują posad **Nauczycielki** polki, które otrzymały patenta tak z ukończenia nauk, jako też i z Instytutu Muzycznego, mogą udzielać i lekcje.—**Francuz i Niemiec** jest do umieszczenia choćby w gubernje oddalone.—**Francuzki, Bony** są żądane, oraz na prowincję 14-letnia **Francuzka.**—Także **Magazynier** przy fabrykach, lub inkasent z świadectwem 5-letniej praktyki pragnie zaraz przyjąć miejsce. D—4967—1—2

Gdyby kto chciał, bez zawodu, wciągu kilku miesięcy, poznać gruntownie i praktycznie we wszystkich odcieniach pronuncjacji i akcentowania język Angielski, z wykwintną Londyńską konwersacją, może pobierać lekcje od młodej Angielki; płaca rs. 5 miesięcznie za godzinę codzień. Żądania składać w ajencji ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska Nr 22, pod adresem **Miss Mank.** D—5073—1—4

Ktoby miał do zbycia komplet

Tygodnika Romansów i Powieści

z roku 1879, zechce się zgłosić na ulicę Niecałą Nr 10, na 1-sze piętro po lewej stronie. D1—3—4950—

Do sprzedania

Faetony

nowe i używane, Wolant nowy i używany, Bryczki na resorach i bez, wszystko na parę lub jednego konia; zaprząg na jednego konia. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Śliskiej pod Nr 13. D1—3—4928—

Zpowodu wyjazdu jest do odstąpienia

DOROŻKA

w komplecie i para koni, za przystępną cenę. Tamka Nr 11, do godz. 9-tej rano. D1—3—4931—

Jest do sprzedania

Kareta

dwu-osobowa, z ławeczką dla dzieci; **Faeton** amerykan na 6 osób; **Prelotka, Bryczka** i **Chomont** na pojedynkę, wszystko mało używane. — Ulica Orla Nr 10. D1—3—4943—

Do znacznego składu Sielaw, przy ul. Rymarskiej, dom Lessera Nr 12, nadszedł

TRANSPORT SIELAW AUGUSTOWSKICH

w najrozmaitszych gatunkach, które sprzedaję po cenach bardzo przystępnych. Tamże dostać można Śledzi pocztowych na beczułki i sztuki. D1—3—4944—

Nowo-otworzona pracownia
Obuwia Damskiego i Mezkiego

A. Rosé,

ul. Marszałkowska Nr 57, w podwórzu, poleca się Szanownej Pubublicznośei jak dokładnością roboty, tak taniością cen i prędkością w wykonaniu. Taż pracownia przyjmuje **Uczennice** do nauki szewctwa i kamasznictwa, jakoteż wszelką reperację. D1—3—4960—

Marszałkowska Nr 49.

W Zakładzie Tapicerskim pozostawiony **Garnitur Mebli z Firankami** do sprzedania. Tamże wiele innych mebli nabyć można niedrogo. D1—3—4954—

Cachous! Cachous!

Angielskie Pigułki aromatyczne nadające ustom przyjemną woń, jako to:

Mather'a Cachous Lozenges 15 kop.

Prince Albert Cachous 25 k.

Hoopera Cachous aromatisés 30 kop.

Hoopera Ladies Cachous 30 kep.

Bonn'a Perles aromatisés 30 kop.

Pastilles ambrosia quez de chio duże pudełko 75 kop.

POLECA:

PERFUMERJA
Aleksandra Kocha.
Nowo-Senatorska Nr 4.

D—3316—7—12

Szlafroki damskie

wiosenne, letnie i zimowe

od Rs. 2.

Ubrania dla dziewczynek i chłopczyków, w znacznym wyborze są do nabycia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (dawniej Karasia) 18 mieszkania, w oficynie wprost bramy, gdzie okno weneckie. D12—12—3020—

BARDZO TANIO

wyprzedają się towary wysortowane jako to: **Halki** ciepłe i letnie, **Sukienki** dziecinne, różne **Pończochy i pończoszki, Chustki** dolmanowe, **Koszyki i Torebki** galanteryjne, **Barchany, Kaszmiry** i wiele innych przedmiotów w gatunku wyborowym i gustownym.—**Ulica Chmielna Nr 33,** wprost Zielnej w Sklepie Rozmaitości.—Tamże wiadomość o **Sklepie** w dobrym punkcie, który jest do odstąpienia z towarem lub bez takowego

D—3983—6—6

Skłep Stałej Wyprzedaży.
B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4.

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania mezkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich.

D—2935—13—0

Maszyny do Rękawiczek

najlepszej i najtrwalszej konstrukcji

WIEDEŃSKIE, BERLIŃSKIE i do STĘBNOWANIA.

SKŁAD MASZYN
Miodowa 10, 1-sze piętro.
JULJAN BERG.

D—4045—4—6

Przyjmuje się wszelkie szycie i karbowanie falbanek

na maszynie. — Tamże potrzebną jest zaraz **Panna** do maszyny. — Danielewiczowska Nr 4a, miesz. 15. D3—3—4765—

Fabryka Krawatów
Nowolipie Nr 2,

poleca dla pp. Kupców na nadchodzący sezon wielki wybór Krawatów mezkich różnego rodzaju i w różnych kolorach, dla wysyłających do Rossji znaczne zapasy.

D—4678— 3—3 **Fr. BOK.**

W mieście powiatowem Łęczyca, jest do sprzedania

Fabryka Mydła

i świec łojowych, oraz Sklep z całem urządzeniem wewnętrznem.—Wiadomość na miejscu, pod adresem: W. Ostrowski w Łęczycy.

D3—10—4370—

Najnowszej konstrukcji

Kassy Ogniotrwałe

u **P. Kopiec.** — Elektoralna Nr 26.

D3—3—4712—

Do wszystkich Sklepów

Stowarzyszenia „Merkury"
nadeszły

Śledzie Angielskie,

i sprzedawane są po **kop. 2 i pół za sztukę.**

D—24119— 34—0

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**

D—4015—8—0

Rs. 3,000

na dogodnych warunkach, potrzebną jest pożyczka na 2-gi Nr hypoteki majątku, w szacunku Rs. 48,000, na czem jest długu na 1-m Nr Rs. 6,450. — Wiadomość: Kanonja Nr 8, na 1-m piętrze; zastać można do 10-tej rano, i po południu od 3-ciej. D3—3—4756—

Jest do wypożyczenia

2,000 do 15,000 rs.

na hypotekę, na 1-szy numer. — Wiadomość: ulica Wilcza Nr 22, mieszk. 3, w godzinach od 11-tej do2-giej i od 4-tej do 7-mej.

3—3—4759—

Żądaną jest pożyczka

Rs. 1,000

do interesu handlowego, za poręczeniem miejscowego obywatela. — Wiadomość w kiosku przy rogu Alei i ulicy Marszałkowskiej.

D2—3—4835—

RS. 8,000

kto ma do uplasowania na pierwszy numepo Towarzystwie domu w środku miasta poi łożonego, raczy zostawić adres w Redakcj. Kurjera Warszawskiego pod lit. M. N. 25 Pośrednictwo się wyłącza. D2—2—4828—

Meble bardzo tanio!!!

Kilka garniturów gustownie pokrytych, Szeslongi, Szafy, Kredensa, Biurka, Łóżka i wiele innych mebli.—Marszałkowska Nr 58, wejście przez sklep.

D6—9—4292— **L. Brenert.**

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, **Marszałkowska** Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—18—0

Ktoby miał do odstąpienia

Faeton lub Wolant

kryty, mały, używany, zechce dać wiadomość do kuźni centralnej, róg Ciepłej i chłodnej.

D2—3—4811—

Do sprzedania w każdym czasie, na bardzo korzystnych warunkach

Magazyn materjałów

Piśmiennych i Galanterji, wraz z towarem i urządzeniem, lub bez towaru z urządzeniem.—Wiadomość na miejscu w Magazynie dawniej Zdrowskiego, ulica Bielańska Nr 2. D—4787— 2—3

Około 2,000 łokci
Wapna lasowanego starego,

do sprzedania, w Składzie materjałów budowlanych **M. W. Willman i S-ka Twarda Nr 13.** D—4772— 2—3

Są do sprzedania:

Taca duża i dwa kandelabry trójramienne, prawie nowe, platerowane, oraz zegarki srebrne mezkie i damskie, biżuterja, za przystępną cenę. — Ulica Chmielna, róg Marszałkowskiej Nr 32, mieszkania Nr 7, od godziny 12-tej do 2-giej. D—4778— 2—2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany, i nowy i. Sofa, Szeslong otoman, Biurko i **Łóżka.** — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. D—4857— 2—6

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8,

zaopatrzony w rozmaitego rodzaju Meble, garnitury wysłane i pokryte różnemi kolororami i gatunkami pokryć i sprzedaję po umiarkowanych cenach; z czem się polecam

A. Mursztyn.

D2—6—4846—

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem bronzowym pokryty, używany i Materac sprężynowy, nowy, do sprzedania niedrogo.—Krakowskie-Przedmieście Nr 6, prawie na wprost kościoła św. Krzyża, u Tapicera. D2—3—4838—

Jest do sprzedania

Fortepian

o **sześciu i pół** oktawach, mahoniowy, w dobrym stanie. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 19, u rządcy domu.

D3—3—4703—

Jest do wynajęcia

Pianino nowe,

w Fabryce Pianin J. Dütz, przy ulicy Elektoralnej Nr 20. D2—2—4706—

Do sprzedania

cztery Wozy i cztery Konie, z uprzężą kompletną, skrzynie do węgla i drągi.—Tamże Powóz używany, widzieć można codziennie, od godziny 10-tej rano.—Wiadomość: Zielna domu Nr 20, w mieszkaniu stróża.

D—4731— 3—3

Jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia Whelera i Wilsona, prawie nieużywana, w fabryce Kwiatów. — Krak.-Przedm. Nr 43, pierwsze piętro. — Tamże potrzebna Panna, zdatna do roboty i zwijania Kwiatów.

D2—3—4847—

Maszyna Howego

w dobrym stanie, za przystępną cenę, jest do sprzedania. — Ulica Krakowskie-Przedmieścia Nr 2 nowy, w pałacu zwanym Karasia, wiemość u stróża. D2—3—4854—

Około 10 balonów wody dystylowanej

jest każdodziennie do zbycia. — Wiadamość ulica Senatorska Nr 16, w składzie herbaty.

D2—3—4845—

Jest do sprzedania

CEGIELNIA

w blizkości Warszamy, na 17-tu morgach wyborowego materjału na cegłę i na inne wyroby garncarskie, z zabudowaniami i domem mieszkalnym o 6 izbach, za przystępną cenę. O szczegółach powziąć można wiadomość: ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania Nr 3. D12—12—3115—

LANDO

eleganckie, w najlepszym stanie, oraz czteroosobowa Kareta, bardzo lekka, do sprzedania. Nowy-Świat Nr 20, u stróża.

D4—6—4625—

Do sprzedania para siwych

KONI

młodych, dobrze wyjeżdżonych, ze wsi przyprowadzonych. — Widzieć je można w stajni przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy.

D3—3—4698—

NOWOŚĆ!!!

Paryzkie Maszyny do Haftu

z przyrządem do dziurkowania wzorów.

SKŁAD MASZYN

Miodowa Nr 10, 1-sze piętro.

JULJAN BERG.

D—4044—2—6

Majątek Ziemski

do sprzedania, odległy od stacji Grodzisk o wiorst 2; rozległość włók 18. — Wiadomość u adwokata Bojasińskiego, Długa Nr 26.

D5—6—4265—

---

2 Majątki Ziemskie,

mające rozległości: jeden 26, drugi 24 włóki, oddalone od Warszawy o 20 wiorst, są do sprzedania, na bardzo korzystnych warunkach. O szczegółach sprzedaży dowiedzieć się można w Księgarni p. Fr. Zabłockiego, róg ulic: Krakow.-Przedm. i Hr. Berga. Pośrednictwo wyłącza się. D—4369— 4—5

Do sprzedania lub zamiany na posesję, średniej wielkości w Warszawie

FOLWARK,

w odległości 8 wiorst od Warszawy, rozległości włók 15 (w tem 2 włók lasu), z zabudowaniami i inwentarzem, za cenę przystępną, pod dogodnymi warunkami.—Bliższa wiadomość u Właściciela, Miodowa Nr 14, mieszkania Nr 7. D—4536— 5—6

Do sprzedania

PLACE,

położone na rogu Marszałkowskiej i nowootwartej ulicy, oraz w alei Szucha.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Tyszki, Świętojerska Nr 10. D4—5—4406—

Dla budujących:

zdatne do budynku fabrycznego lub magazynu, **Okna** z futrynami i kratami żelaznemi, także **wiązania dachowe,** z budynku mającego dobrą wartość, są do sprzedania.—Wiadomość: ulica Wolska Nr 15.

D4—4—4405—

Plac w Warszawie.

Przy ulicy pierwszorzędnej, jest do sprzedania około 7,000 łokci kwadratowych placu. — Wiadomość u **Właściciela domu,** Jerozolimska Nr 35. D3—0—4752—

Różne małe Lokale

od 1-go Marca lub od Wielkiejnocy, od 7 do 10 rs. miesięcznie, są do wynajęcia nad Wisłą, Łazienki Kurtza, u Rządcy domu.

D4—4—3926—

Do wynajęcia

od 1-go kwietnia 1880 r. **w Mokotowie** vis a vis Ogrodu Szustra **różne Lokale,** od 1-go do 7-miu pokoi z balkonem, od frontu i od podwórza, w murowanym domu; mogą być dodane Stajnie i wozownie, po cenach nizkich. Wiadomość u Właściciela, Inżyniera Ritter; ulica Elektoralna Nr 6, od frontu, do 10 rano i od 3 do 5. D3—3—4651—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia do 1-go Lipca

Mieszkanie

składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, oraz innemi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Kontrakt z właścicielem domu może być przedłużony.—Ulica Wspólna Nr 11A, stróż wskaże.

D3—3—4727—

Pokoje umeblowane

do najęcia.—Chmielna Nr 25. D—4680— 3—3

Chambres garnies

Nowy-Świat Nr 40, **Mieszkania** umeblomane, z usługą, samowarem, na żądanie może być i stół. D—4590— 4—6

Lokal

złożony z trzech pokoi z przedpokojem i kuchnią, z powodu wyjazdu jest natychmiast do wynajęcia przy ulicy Białej Nr 889 (6 nowy). Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

D3—3—4767—

Młoda osoba Nauczycielka poszukuje

POKOJU,

przy zacnej familji, w okolicach: Pańskiej, Marjańskiej, Twardej, Grzybowskiej, Zielnej, lub Marszałkowskiej. — Adresy proszę składać w Redakcji pod lit. F. F. D—4708— 3—3

Od 1 Kwietnia 1880 r.

do wynajęcia

4 Pokoje

i kuchnia, na parterze, z piwnicą i górą, przy ulicy Rybaki pod Nrem 14. — Wiadomość u rządcy na miejscu. D—4758— 3—3

Zaraz do wynajęcia dla osoby spokojnej dobrze umeblowany, suchy i ciepły

POKÓJ

za umiarkowaną cenę. — Chmielna Nr 38a, mieszkania Nr 5. D2—3—4853—

SKLEP

Sasko-Norymberski i korzenny, na dogodnych warunkach, w każdym czasie jest do odstąpienia. — Ulica Kozia, obok Restauracji, pod Gwiazdą. D—4779— 2—3

Jest do odstąpienia

SKLEP.

Ulica Pańska Nr 26. D3—3—4724—

SKLEP

z wyrobami metalowemi, lub bez, na jednej z pryncypalnych ulic, z wystawą i dogodnem obszernem mieszkaniem, do odstąpienia.—Wiadomość w Owocarni: ulica Czysta Nr 4, obok Apteki Homeopatycznej. D4—6—4397—

Jest do sprzedania zaraz z powodu familijnych interesów w bardzo korzystnem miejscu

Sklepik Wiktuałów.

Wiadomość: uliaa Złota Nr 29.

D3—3—4417—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania za przystępną cenę. Komorne 160 rs. rocznie, wiadomość na miejscu, Żurawia Nr 1. D3—3—4643—

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Kawiarnia

wraz z Bilardem.—Ulica Wązka-Freta Nr 24, dom p. Czajkowskiego. D3—3—4585—

Jest do sprzedania

D O M

w Warszawie, za cenę 7,500 rubli, suma cała wymagalna.—Wiadomość: Rymarska Nr 12, u Biernackiego. D1—3—4948—

Do sprzedania

Łóżka orzechowe

polituruwane, przy ulicy Widok Nr 12, w oficynie, 1-sze piętro, w zakładzie W. Prantl. D1—3—4939—

Jest do sprzedania

8 Sukień Damskich

letnich i wiosennych, bardzo mało używanych. Wiadomość w Pracowni robót damskich J. Chojeckiej, Nowy-Świat Nr 40; tamże potrzebne są **Panny.** D1—3—4887—

Jest do odstąpienia z powodu słabości

Bawarja wraz z Kawiarnią,

z kompletnem urządzeniem, patentem i kontraktem trzyletnim, za cenę przystępną.—Wiadomość na miejscu, ulica Zakroczymska Nr 3. D1—3—4905—

Po cenie kosztu!

Wyprzedaż Wódek

i **Likierów** w różnych gatunkach, w butelkach dawnej miary. — Nowe-Miasto, prawa strona Nr 3, z dystylarni J. Fuchsa. D1—3—4885—

Interes korzystny

w pełnym biegu będący, bardzo dobrze procentujący, z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia zaraz, za sumę rs. 3,000. —Wiadomość na Lesznie Nr 18, mieszkania 16. D1—2—4895—

Skład Mebli.

Mam honor zawiadomić Publiczność miasta Radomia i okolic jego, że z dniem dzisiejszym otworzyłem u siebie skład Mebli i sprzedaję takowe po najprzystępniejszych cenach z poręczeniem, jak również przyjmuję wszystkie tapicerskie roboty, wchodzące w zakres umeblowań pokoi i salonów. — Mieszkanie moje ulica Lubelska, w domu p. Gibla, w którym znajduje się mój zakład.

Z wysokim szacunkiem

Franciszek Filichowski.

D1—3—4899—

Jest do wydzierżawienia

OGRÓD

obszerny, w środku miasta, na bardzo dogodnych warunkach, dla **uzdolnionego ogrodnika.**—Nowolipie Nr 12, mieszk. 4, do godziny 10 rano. D1—3—4886—

Pomiar i urządzenie lasów,

wykona b. komisarz leśny, za umiarkowaną cenę.—Adres na ręce Technika M., przy ulicy Piekarskiej, w domu frontowym Nr 7, na 2 piętrze, w mieszkaniu Nr 5, w Warszawie. D—5016—1—3

POWÓZ (kocz, kareta),

pięknie zrobiony i mało używany, do sprzedania w Alei Jorozolimskiej pod Nr 32, mieszkania Nr 6.—Tamże **dwa Płaszcze** syberynowe ucznia gim. klas. i kilka **mundurów** używanych. D—5041—1—6

Mieszkanie

przy ulicy Bielańskiej Nr 12, w antresolach, 6 pokoi z kuchnią, za rs. 900 do wynajęcia od S-go Jana z powodu wyjazdu. D—4974—1—3

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r.

PIEKARNIA

o dwóch piecach, z mieszkaniem, sklepem, do tego izba na wyrób ciasta, skład na mąkę, stajnia, wozownia, góra i piwnica.—Wiadomość Elektoralna Nr 21 (789), u właścicielki domu. D—5032—1—6

Rs. 1,000 lub 500,

potrzebne jest na 2 numer hipoteki domu.—Ktoby takową summę życzył sobie ulokować, zechce się zgłosić na ulicę Elektoralną Nr 21 (789), do sklepu fabryki kapeluszy. D—5033—1—3

Są do sprzedania

Dwa MAGLE

Wiedeńskie w dobrym stanie, z powodu wyjazdu.—Ulica Chmielna Nr 33. D—1—3—4979

SUBJEKT

handlu kolonialnego, obeznany także w handlu maszyn do szycia, znający język polski i niemiecki, poszukuje od pierwszego Kwietnia, lub Maja r. b., w podobnych handlach miejsca.—Łaskawe oferty uprasza się pod lit. M. R 50, poste restante Włocławek. D—5002—1—1

SERY:

Ołom unicki ser po 60 kop. kopa, a mendel tegoż po 15 kop., Szlązki krowi ser po rs. 1 kopa, sztuka zaś po 2 kop., Bryndzy funt po 30 kop., poleca nowo-założony handel serów Karola Konrada z Wrocławia, przy ulicy Chmielnej Nr 27, przy rogu Marszałkowskiej. D1—3—5052—

Do wynajęcia w każdym czasie

SALON,

z przedzieloną sypialnią, zastępujący w zupełności dwa Pokoje, elegancko i z komfortem umeblowane, z usługą i samowarem, a na żądanie z obiadami.—Królewska Nr 37, mieszkania 6, w bliskości Saskiego Ogrodu. D—4893—1—2

2 Pokoje

z przedpokoikiem są do wynajęcia, od 1 kwietnia, na Krakow.-Przedmieściu Nr 64, obok Dwonnicy św. Anny.—Cena rs. 200. D—4877—1—3

Do wynajęcia od 8 lipca r. b., przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56/1402b,

Apartament,

t. j. 7 Pokoi, przedpokój, pasarz, kuchnia, antresola, piwnic dwie, góra i galerja wspólna. Pokoje i sufita bogato ubrane, sztukateryjnie, ściany olejno malowane, kominki marmurowe, gazy z eleganckiemi żyrandolami, wanna, wygódka, zlew, wodociąg, dwa balkony od ulicy Marszałkowskiej, z osobnem wejściem od ulicy Jasnej, **wiadomość stróż wskaże.** D—4901—1—4

SKLEP

z towarem, Norymbersko-Rękawiczniczy, do odstąpienia w każdym czasie, na przystępnych warunkach, w dobrym punkcie.—Wiadomość w Handlu Win p. Pawłoskiego, róg Chmielnej i Brackiej. D1—6—4896—

Do sprzedania razem lub częściowo

kilkanaście Włók ziemi ornej,

z łąkami i pastwiskami, w glebie dobrej, oraz do wydzierżawienia Młyn Wodny pod Warszawą. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 17, mieszk. Nr 3, między godz. 4 a 7 po południu. D1—3—4945—

Do wynajęcia każdego czasu, w domu przy zbiegu ulic: Niecałej, Wierzbowej i Hrabiego Kotzebue pod Nrem 612a, **dwa Sklepy,** od ulicy Niecałej, Antresola zdatna na Zakład Tapicerski, Stolarski, lub t. p. złożona z 8-miu Pokoi, mająca okien wystawowych od ulicy Wierzbowej 5, a od Niecałej 9, oraz dwa apartamenta, na pierwszem piętrze, złożone każden z 8 Pokoi, przedpokoju i kuchni. — Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. D—4890—1—3

Od dnia 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia

3 Lokale.

1. **5 Pokoi** dużych, kuchnia, piwnica, drwalnia, wspólna pralnia, oddzielna góra, duży ogród owocowy z najpiękniejszemi gatunkami owoców, za rs. 700 rocznie.
2. **4 Pokoje,** przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalnia, za rs. 300 rocznie.
2. **3 Pokoje,** kuchnia, drwalnia i piwnica, za rs. 240 rocznie.

Wszystkie te lokale są suche, ciepłe i jako znajdujące się wśród ogrodu o starych lipach, kasztanach i akacjach, odznaczają się powietrzem, jakiego wśród miasta nie ma.—Wiadomość w kantorze Młyna Parowego na Lesznie Nr 80, codziennie od godziny 8 do 12 rano. D—5001—1—3

Pokój

duży, wesoły, od frontu, do wynajęcia w każdym czasie. — Karmelicka Nr 10, mieszk. 9. D1—3—4882—

POKÓJ

do wynajęcia zaraz, przy familji, dla osoby pojedyńczej. — Chmielna Nr 46, mieszkania 6, naprzeciw komory celnej. D1—3—4889—

Obiady prywatne

po kop. 30 smacznie i zdrowo przyrządzone, wydają się od godz. 2—4, przy ulicy Zgoda Nr 7, mieszkania Nr 4; tamże przyjmuje się **wszelka robota krawieczczyzny damskiej,** eleganco i gustownie wykończana; oraz przyjmuje **Panny** do nauki kroju Sukień, podług najnowszej metody w krótkim czasie. D1—3—4941—

Rs. 8,000

jest do wypożyczenia na 1-szy Nr hypoteki w Warszawie. — Wiadomość w Fabryce fortepianów Kerntopfa, plac Krasiński Nr 3. D1—3—4909—

Jest do sprzedania

Bilard

w dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami i z nowemi bilami.—Wiadomość: ulica Zakroczymska Nr 3, w Bawarji. D1—3—4906—

Z powodu zmiany mieszkania, są do sprzedania prawie całkiem nowe

MEBLE,

oraz **sprzęty kuchenne,** częścią zagranicznego wyrobu. — Chmielna ulica, Nr 62a, u p. Berschmann'a. D—4898—1—1

Są do sprzedania:

5 Luster złoconych używanych, 2 Konsole złocone i 2 Lustra mahoniowe, **Fabryka** przyjmuje Ramy do pozłacania, Obrazy do oprawy; są także Ramy gotowe do Luster i obrazów, Gzymsy do firanek różne, bardzo tanio.—**Ulica Orla Nr 7.** D—3638—6—6

Rymarska Nr 8, do wynajęcia od św. Jana r. b.

SKLEP

z przyległemi **2 pokojami i przedpokojem.** — Wiadomość u właściciela domu. D1—4—4915—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go (13-go) Kwietnia r. b.

MIESZKANIE

składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, ze zlewem i wodociągiem. — Alea Jerozolimska Nr 5, dom hr. Ronikera. D1—3—4924—

Ogród owocowy

wraz z ziemią do wydzierżawienia zaraz.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 35, u właściciela domu. D1—3—4930—

Do sprzedania zaraz

MASZYNA PAROWA,

lokomobila używana, o sile czterech koni.—Wiadomość w fabryce wyrobów stalowych S. Kobylańskiego, Twarda Nr 27. D1—3—4927—

Pokój

duży z przedpokojem, meblami i usługą, jest zaraz do najęcia. — Ulica Niecała Nr 12 nowy, mieszkania 22, lit. H. D1—1—4961—

W domu Nr 33, przy ulicy Nowogrodzkiej, obok Składów Bankowych jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. na 1-m piętrze od frontu

5 Pokoi,

z przedpokojem, garderóbką w passażu, spiżarką, kuchnią, wygódką, 2 piwnicami i górą wspólną. — Wiadomość w Zakładzie ogrodniczym Br. Hoser. D1—3—4959—

Pokój

ładny, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia za 9 rs. miesięcznie. — Krucza Nr 13B, stróż wskaże. D1—2—4897—

Sklep

widny, dogodny, z pokojem i komórką.

Dwa Pokoje

w oficynie z komórką są do wynajęcia **od 1-go kwietnia 1880 r.** — Bliższa wiadomość u **Właściciela domu, Nowolipie Nr 15,** wprost Skweru. D2—3—4822—

Od d. 1 Kwietnia r. b. są do wynajęcia **dwa piękne umeblowane POKOJE** na 2-m piętrze, od frontu, przy rogu Zielonego Placu Nr 12 i ul. Marszałkowskiej, w bliskości Saskiego Ogrodu—kwartalnie, półrocznie, lub rocznie, w stosunku rs. 50 miesięcznie. — Wiadomość na miejscu od 2-giej do 6-tej po południu. D—4824—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

obszerny z oknem wystawowem, pakamerem i komórką. — Długa Nr 16, wprost cerkwi. D4—4—4619—

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 13, od 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia

SKLEP

z pokojem, kuchnią, piwnicą z 3-ma wchodami, zdatny dla Fabrykanta, za cenę rs. 400 rocznie.—Wiadomość u Właściciela drugiego obocznego domu Nr 11. D4—4—4420—

MIESZKANIE

na wynajęcia, od pierwszego kwietnia, na pierwszem piętrze dwa Pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, drwalka i piwnica, za cenę roczną rs. 220.—Wiadomość ulica Furmańska Nr 6/2699. D—4581—3—3

Dla PP. Myśliwych.

Szczenięta (Pontery) czarne i kasztanowate są do nabycia.—Wilcza Nr 18, stróż wskaże. D3—3—4347—

Obiady prywatne

po Rs. 10 miesięcznie.—Złota Nr 18, mieszkania 17, stróż wskaże. D3—6—4388—

Za niską cenę.

Są do sprzedania **Meble** mahoniowe, używane, na urząd robione, włosem wysłane: kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł. — Nowy-Świat Nr 12, lewa oficyna, 2-gie piętro, na prawo. —4593— D2—2

Z powodu nagłego wyjazdu, są zaraz do sprzedania

Magle Angielskie

kompletnie w dobrym stanie i w dobrem miejscu, za przystępną cenę, i **Kufer duży.** — Ulica Żelazna Nr 28. D—4339—5—6

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją jest do odstąpienia. — Podwal Nr 22. D1—5—4917—

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie.

Ulica Nowolipie Nr 16 nowy, na miejscu. D1—2—4894—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania.—Złota Nr 41. D—5000—1—4

MAGLE

do sprzedania. — Nowe-Miasto Nr 6. D—5019—1—1

We wsi Borowie pod Annopolem, pow. Janowskim, gub. Lubelskiej, ks. Filipowi Skrzyńskiemu zaginęły lub

skradzione zostały:

Listy Zastawne 5% z 1869 roku.
po rs. 1000 Nra 11440, 13040, 14558, 22011 sztuk 8 14676, 15268, 17035, 20648, z kuponami pojedyńczemi;
po rs. 500 Nra 34868, 35316, 36316, 40842, 43622, 43770, 53943 sztuk 7 z kuponami pojedyńczemi, oprócz kuponu do Nru 35316 który pozostał;
po rs. 250 Nra 79947, 88972, 88965 sztuk 3 z pojedyńczemi kuponami;
po rs. 100 Nr 127722, 127721 sztuk 2 z pojedyńczemi koponami.
Listy Likwidacyjne 4% od których kupony pozostały:
po rs. 1000 Nr 1605 sztuka 1;
po rs. 500 Nr 304, 7334 sztuk 2;
po rs. 100 Nr 9293, 9609 sztuk 2,
o czem właściwe zastrzeżenia gdzie należy poczynione zostały i na co zwraca się uwagę zwłaszcza pp. Bankierów i utrzymujących kantory wexlu z prośbą o zawiadomienie najbliższej władzy w razie odkrycia.—Znalazcy lub odkrywającemu zapewnia się **znaczna nagroda.**—Wiadomość na miejscu i u W-go Jana Skurzyńskiego adwokata przysięgłego w Warszawie (ulica Długa Nr 30). D—4912—2—3

Nagrody rs. 5.

W Niedzielę dnia 7. b. m., około południa, w kościele św. Krzyża, zgubiono **Książkę** do Nabożeństwa, w czarną skórkę oprawną, z wyciśniętemi literami B. S. Tytuł książki „Katolickie Nabożeństwo". K s i ą ż k a mocno używana.—Znalazca raczy odnieść wyżej wymienioną książkę, do Hotelu Brühlowskiego do Szwajcara, gdzie po sprawdzeniu tożsamości książki, otrzyma wyżej oznaczoną nagrodę. D—4907—1—1

Przechodząc ulicą Marszałkowską, zgubiono

Portmonetkę,

w której znajdowało się **rs. 6.** — Sumienny znalazca zechce oddać w bramie domu pod lit. W. D., w Fabryce Tabacznej „**Union**". D—4922—1—1

W dniu 6 b. m. zginął

P I E S

duży, czarny, z łatami białemi na brzuchu, końcach nóg i ogona, wabi się Brezyl.—Znalazca raczy odprowadzić na róg Granicznej i Grzybowskiej do właściciela domu pana Roeslera za nagrodą rs. 3. D—1—3—4984

W Drukarni Kuriera Warszawskiego—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою